

**PRENUMERATA
wspólnoty**

Zapisy do 20 marca na pocztę lub
u listonosza.



**Rafał Przybylski
znów w Azotach**



strona 16



str. 3 i 18



TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puław

pulawy.24wspolnota.pl

5 - 11 marca 2019 r. ■ nr 10 (299) ■ Cena 2,90 zł (w tym VAT 5%)



**Zygmunt Kozak
Człowiekiem
Roku 2018
Ziemi Puławskiej**

BARANÓW ■ JANOWIEC ■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ KURÓW ■ MARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

10 najbardziej wpływowym kobiet w powiecie

Przeczytaj komentarze na:
pulawy.24wspolnota.pl

4

Danuta Smaga,
Starosta Puławski

Bożena Krygier,
Przewodnicząca Rady Miasta Puławy

Małgorzata Sadurska,
była poseł, członek zarządu PZU

Elżbieta Dudzińska,
Powiatowy Inspektor Nadzoru
Budowlanego

Puławy:
Wypadek na
czerwonym
świecie

s. 3

**Dyrektorzy Grobla
odchodzą**

s. 5

Nałęczów:
Stare
łazienki będą
trzygwiazdkowym
hotelem

s. 20

Końskowola:
Lista wybranych
sołtysów

s. 21

Baranów:
Mieszkańcy
Pogonowa
i Motogi pojedą
emką

s. 22

**Kurów: Gmina
uruchamia
spółdzielnię**

s. 23

Puławy:
Nowa
dyrektor
MOPS-u
wybrana

**Marię Piastowicz
zastąpi
Beata Wagner.**

Beata Wagner ma 22-letnie doświadczenie w pracy w MOPS-ie

s. 8



**Prezydentowa
otworzyła ośrodek dla
uzależnionych dzieci**

Młodzieżowy Ośrodek Terapii i Readaptacji
teraz będzie mieścić się na wzgórzu
„Albrechtówka” w Kazimierzu Dolnym.

s. 12

To nie pierwsza wizyta Agaty Kornhauser-Dudy w ośrodku

Nadaj bezpłatne ogłoszenie
516 019 188

Reklamuj się we Wspólnocie
780 029 980

Masz temat, zadzwoń
780 029 979

**Aktorka
z Puław
wygrała
w show
Polsatu**

**Marta
Wiejak**

s. 9

KASACJA POJAZDÓW
PŁACIMY NAJWIĘCEJ
ODBIÓR AUTA OD KLIENTA GRATIS

507156808
512843897
ul. Dęblńska 39 Puławy

SKUP AUT
KASACJA POJAZDÓW

PŁACIMY GOTÓWKĄ
881 372 442
721 565 926

AUTO KASACJA
- NAJLEPSZE CENY
- TRANSPORT GRATIS - RÓWNIEŻ W NIEDZIELE
Auto - kasacja 607 987 777
Sprzedaż części 605 995 355
Hurtowy skup złomu 600 424 588

Wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fielodorf-Niła 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl

Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski

Redaktor prowadzący:
Marta Pietroni,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl

Dziennikarze:
Kamil Wąsik, tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.pl
Mateusz Polynka (sport), tel. 516 019 184
polynka@24wspolnota.pl
Monika Głos-Osztatowska, tel. 791 132 007
glos@24wspolnota.pl

Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
Monika Szaruga
specjalista ds. reklamy
tel. 780 029 980
szaruga@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:
tel. 516 019 188

Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki

Skład:
Jarosław Pałys

Druk:
Polska Press o/Poligrafia
Drukarnia Łódź
ul. Skorupki 17/19

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

PUŁAWY

• Agencja ubezpieczeniowa
Iwona Kula-Przeździecka,
ul. Piłsudskiego 45

• "VMD-SYSTEM" Artur
Dziekoński, ul. Partyzantów 4

• Ubezpieczenia Iwona Rusiniak,
GALERIA ZIELONA, ul. Lubelska 2

KURÓW

• Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat,
ul. Głowackiego 1/18
(przy sklepie Dino)

WĄWOLNICA

• Punkt usługowo-handlowy
Stanisława Jakubaszek
ul. Rynek 30

GWIAZDKI I SZPILE

Za osiągnięcia przynajmniej
gwiazdki, za wpadki szpile.
W skali od jednego do pięciu.



Damian Miroński,
kazimierski radny i trener Orłów Kazimierz
Dwie gwiazdki za organizację
zbiórki na wsparcie wyjazdu
młodzików Orłów Kazimierz na
piłkarskie wakacje



Jak zmieniły się Puławy i ich mieszkańcy

Tak w 1972 roku wyglądała Centralna

Wtedy ulica nosiła jeszcze nazwę Rewolucji Październikowej i nie było przy niej budynków, które znajdują się tam obecnie. Fotografiię w swoim domowym archiwum odnalazł i udostępnił pan Edward Raczyński z Puław.

Na fotografii zrobionej na początku lat 70. ubiegłego wieku fotograf uwiecznił centrum Puław. Od tamtego czasu przybyło budynków. Na pierwszym planie widać fundamenty pod pasaż handlowy, obecnie zwany „Tasiemcem”. W oddali widać już piętrzące się wieżowce przy ul. Polnej i ul. Karpińskiego.

Marta Pietroni



Tak w 1972 roku wyglądała ul. Centralna. Na pierwszym planie widać fundamenty pod tzw. „Tasiemiec”

Odkurz archiwum!

Masz zdjęcia wykonane w Puławach 10, 20, 30, 40 czy 50 lat temu? Pochwal się nimi.

Jak to zrobić? Wystarczy przyjść z fotografią/fotografiami do naszej redakcji przy ul. gen. Fielodorf-Niła 18/9 w Puławach, albo przesłać je z krótkim

opisem (kto i co jest na zdjęciu oraz kiedy zostało zrobione) na adres pulawy@24wspolnota.pl. Dostarczone do nas zdjęcia zostaną opublikowane na łamach Wspólnoty.

W zamian przygotowaliśmy dla naszych czytelników drobne upominki.

CZYTELNICY KOMENTUJĄ

pulawy.24wspolnota.pl



Nasze artykuły możecie komentować na naszym portalu www.24wspolnota.pl oraz na naszych profilach na Facebooku - Wspólnota Puławska i Puławy TuKlikam. Co w tym tygodniu szczególnie zainteresowało internautów? Co najchętniej komentowali?

pulawy.24wspolnota.pl

„Rozstrzygnięcie konkursu na dyrektora MOPS”

Gość Czyli w MOPS bez zmian...



„Ankieta: Czy Waszym zdaniem przeniesienie puławskiego miejskiego targowiska z ul. Składowej na Dęblińską to dobre posunięcie?”



Joanna Bronikowska

Nie. Uważam że to zły pomysł. Za daleko.



Ania Kukier

Trudno póki co powiedzieć czy to dobre czy złe... nie wiadomo konkretnie jakie warunki miasto tam stworzy...chcę utwardzić teren... czym? kamieniami? Na Lubelskiej tak zrobili...koszmar... ludziom nogi, stopy wysiadały... Będą ponoć ubikacje...mam nadzieję że więcej niż jedna...bo na Składowej tak jest teraz...na tyle osób jedna ubikacja zaplecze parkingowe teraz jest tragiczne... tam chyba liczą na parkingi Leroy i Tesco... no i mam nadzieję, że placu dla sprzedających wystarczy...i na sadzonki...i na owoce i warzywa...i na ubrania...i na meble...bo dzięki naszym władzom sprzedający ubrania wynieśli się z Puław...bo brakowało dla nich placui placowe jest najdroższe w okolicy...



Piotr Bałakier

A co to za różnica? Kto będzie chciał to i tak znajdzie i dojedzie.



Konrad Chołuj

Tak. Rozwiąże się brak miejsc parkingowych oraz leprze połączenie komunikacji, obwodnica

„Gm. Puławy: Radni wywindowali sobie diety”

Tramp nakupili garsonki i garniturów na wybory to się teraz muszą odkuć!

Gość Że nikt z PiS (wygrali wybory w powiecie) nie podzielił się z nimi darami z PCK

I N F O R M A T O R

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE
CENTRUM KARDIOLOGICZNE

PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA

24-100 PUŁAWY,

UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,

TEL. (81) 888 14 89

LUB

690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:

DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHOROBY SERCA
I UKŁADU KRĄŻENIAPRACOWNIA
ECHOKARDIOGRAFII

(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB
WYSIŁKOWYCH

(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

SEJM
BIURO POSELSKIE
— POSŁA NA SEJM RP —
SŁAWOMIRA
SKWARKA
UL. CZERWONEGO KRZYŻA 6
21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 881 73 99 55
WWW.SKWAREK.ORG.PL

Zapraszam
Sławomir Skwarka

INFORMATOR
INSTYTUCJE
I URZĘDY

URZĄD MIASTA

81 458 60 01

STAROSTWO POWIATOWE

81 886 11 00

URZĄD SKARBOWY

81 887 96 41

URZĄD STANU CYWILNEGO

81 880 45 54

SĄD REJONOWY

81 888 93 00

PROKURATURA REJONOWA

81 886 10 06

SZPITAL SPECJALISTYCZNY

81 450 22 74

URZĄD CELNY

81 886 82 91

SANEPID

81 886 48 91

BIBLIOTEKA MIEJSKA

81 451 19 00

POWIATOWY LEKARZ
WETERYNARI

81 886 33 20

URZĄD PRACY

81 886 40 96

USŁUGI

FRYZJER

Salon Fryzjerski K i M Puławy

KOMINIARZ

Mariusz Ołpiński Puławy

600 231 032

KOSMETOLOG

Be BeautyClinic Gabinet

Kosmetyczny 697 370 337

KRAWCOWA

Agnieszka Grzejda 603 401 765

PRZEPROWADZKI

Usługi transportowe Fiołka Trans

603 472 217, 727 524 050

886 996 166

UBEZPIECZENIA

Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283

USŁUGI PRAWNE

Biuro Usług Prawnych 604 797 922

USŁUGI SZEWSKIE

Mariusz Węgliński 81 888 80 01

USŁUGI SZKLARSKIE

Szkło Instal 669 422 544

TAPICER

Marcin Kędziora 504 789 259

WETERYNARZ

Marwet Puławy 509 104 036

WYWÓZ NIECZYSTOŚCI

Usługi Asenizacyjne Grześ,

Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD

Autoryzowany Serwis AGD,

Zuh Elmar 81 888 60 60

ZEGARMISTRZ

I DORABIANIE KLUCZY

Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE

Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050

TAXI

Taxi Elmo, całodobowo

81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-
REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski

887 076 949

ELEKTRYK

El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075

HYDRAULIK

Hydro-Tech Artur Gojdz

505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki

881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA

Dental-Med, Pelen Zakres Usług

696 080 999

DENTYSTA

Anna Olejnik 501 688 522

GASTRONOMIA

PAPOO – Restauracja i Pub

i Catering 537 659 888

Pizzeria Czarny Piotruś

81 887 88 22

Restauracja Pod Dębami

tel.691024470

Na wyniku zaważyło 8 głosów

Zygmunt Kozak Człowiekiem Roku Ziemi Puławskiej 2018



Statuetka powędruje do Nasiłowa. Zdaniem czytelników to twórca tamtejszej izby tradycji zasłużył na tytuł Człowieka Roku.

10 kandydatów

Przez niemal dwa miesiące czekaliśmy na Wasze głosy, dzięki którym udało się wyłonić zwycięzcę. Razem z pomocą naszych czytelników w gronie kandydatów do tytułu znalazło się 10 osób, które Waszym zdaniem przez swoją działalność wyróżniają się spośród innych i mogą służyć jako przykład godny naśladowania. Z racji niedawnych wyborów samorządowych pretendentami do statuetki Człowieka Roku byli również samorządowcy, którym w wyborczym starciu udało się pokonać konkurentów – także dotychczasowych włodarzy, starających się o reelekcję. W ten sposób wśród nich znaleźli

się nowi wójtowie gminy Kurów i Baranów oraz nowi burmistrzowie Kazimierza Dolnego oraz Nasiłowa, a także Danuta Smaga, która w ubiegłym roku osiągnęła duży sukces awansując z funkcji przewodniczącej rady powiatu na starostę.

Największe emocje na koniec

Choć początkowo przez dłuższy okres czasu liderem był Kacper Gołda i wiele wskazywało, że może wygrać, to ostatecznie młody wokalista z Janowca wyładował poza podium.

Podobnie jak w poprzednich edycjach naszego plebiscytu wszystko rozegrało się w ostatniej chwili. Dopiero w ostatnim tygodniu głosowania redakcja przechodziła obłędną. Nie było dnia, aby czytelnicy nie wpadali z kuponami, na których wypisywali nazwiska faworytów. Głosowanie zakończyło się w miniony

510
tyle głosów oddano w tegorocznym głosowaniu w plebiscycie na Człowieka Roku Ziemi Puławskiej 2018

czwartek o północy. Kandydaci zdobyli łącznie 510 głosów, z czego 247 stanowiły smsy, a 263 kupony wycięte z naszego tygodnika.

Po zliczeniu wszystkich głosów okazało się, że zwyciężył pan Zygmunt Kozak zdobywając 137 głosów. Drugi jest społecznik z Puław – Jerzy Wolski z 129 głosami na koncie. Co ciekawe jeszcze w środowe popołudnie miał przewagę ponad 20 głosów nad rzeźbiarzem

Wyniki głosowania:

4. Kacper Gołda – 52 głosy
5. Mirosław Grzelak – 49 głosów
6. Artur Pomianowski – 30 głosów
7. Wiesław Pardyka – 21 głosów
8. Beata Kołodziej – 15 głosów
9. Danuta Smaga – 11 głosów
10. Leszek Łuczywek – 8 głosów

263
tyle głosów oddano w postaci kuponów

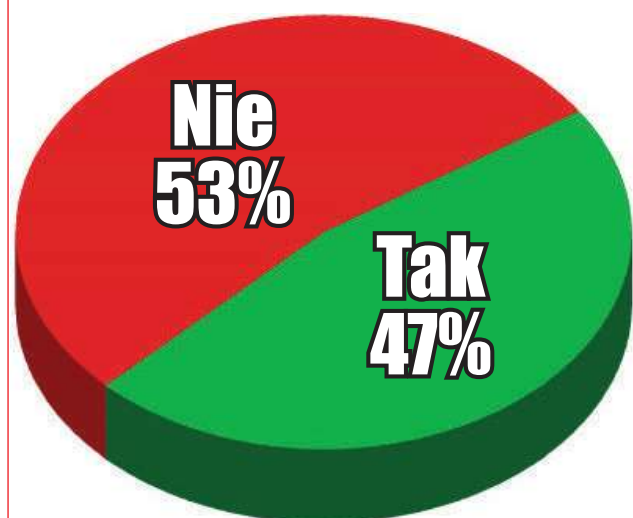
247
tyle głosów przyszło w postaci smsów

Rozmowa ze zdobywcą tytułu Człowieka Roku Ziemi Puławskiej 2018 na stronie 18

Marta Pietróń

SONDA pulawy.24wspolnota.pl

Czy przeniesienie miejskiego targowiska z ul. Składowej na Dęblińską to dobre posunięcie?



Kolejna sonda:

Czy niebezpieczne skrzyżowanie ul. Lubelskiej, Gościńczyk i Wojska Polskiego w Puławach powinno być przebudowane?

Wypadek na czerwonym świetle



Tak zakończyła się jazda 28-latką, który nie zatrzymał się na światłach i nie zdążył wyhamować przed parkującym fordem. W wyniku jego nieodpowiedzialności drugi z kierowców, 44-latek, trafił do szpitala z poważnymi obrażeniami.

W poniedziałek w Puławach, w okolicy skrzyżowania ulic Jaworowej i Piaskowej doszło do wypadku drogowego. Kierujący samochodem BMW, 28-latek z Puław, jadąc ulicą Piaskową, wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle. Po przejechaniu skrzyżowania, nie zdążył wyhamować i uderzył w parkującego w zatocz-

ce parkingowej forda. Pojazdem kierował 44-letni mieszkaniec Puław, który z poważnymi obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Obaj kierowcy byli trzeźwi. 28-latkowi, ze względu na rażące naruszenie zasad bezpieczeństwa ruchu drogowego, zatrzymane zostało prawo jazdy.

kw

Kino Sybilla zaprasza

TYTUŁ FILMU	8.III Pt	9-10.III Sb-N	11-13.III Pn-Sr	14.III Cz
CORGI, PSIAK KRÓLOWEJ 2D DUBBING Animacja, b/o, 88 min.	13:00 14:45	13:00 14:45	15:00	14:30
CAŁE SZCZĘŚCIE Komedia rom., od 12 lat, 105 min.	16:30 18:30 20:30	16:30 18:30 20:30	16:30 18:30 20:30	16:15 18:15
JAK WYTRESOWAĆ SMOKA 3 2D DUBBING Animacja/przygodowy, b/o, 104 min.		11:00		

OGŁOSZENIE

Wynajmę/kupię lokal

Wynajmę lub kupię lokal o powierzchni ok. 40 m² z przeznaczeniem na biuro w Puławach

tel. 604 877093

Ceny paliw

	95	98	ON	LPG
PUŁAWY				
ORLEN	4,75	5,09	5,07	2,09
MZK	4,67	-	4,98	2,07
TESCO	4,56	4,80	4,81	-
BP	4,77	5,17	5,07	2,13
CARREFOUR	4,56	4,80	4,81	-
GÓRA PUŁAWSKA				
STACJA PALIW	4,74	5,05	4,99	2,09
KAZIMIERZ DOLNY				
ORLEN	4,72	5,07	5,04	2,14

REKLAMA

Praca na stanowisko

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO
pełna księgowość - produkcja

Firma w Rykach poszukuje osoby na stanowisko głównego księgowego na pełny etat

kontakt: rekrutacja01@o2.pl

PRACA POSZUKUJEMY
KIEROWCÓW AUTOKARÓW
Z KAT. D

ul. 15 P.P. „Wilków” 5
08-530 Dęblin
e-mail: szkolna@btszal.pl
www.btszal.pl

kom. 693 143 316
kom. 603 036 969
tel. 81 883 19 90
fax: 81 883 35 15

BTS
BIURO TRANSPORTU SZKOLNEGO

Najważniejsze kobiety Ziemi Puławskiej

One trzesą miastem i powiatem

Piastują ważne stanowiska, decydują o istotnych sprawach, a z ich zdaniem liczy się wiele osób. Specjalnie z okazji Dnia Kobiet Wspólnota przygotowała ranking najbardziej wpływowych kobiet w naszym powiecie.

Cztery z nich już pojawiały się w naszym zestawieniu w poprzednich latach. Nigdy nie zabrakło Małgorzaty Sadurskiej, która naszym zdaniem osiągnęła największy sukces i obecnie piastuje stanowisko członka zarządu dużej spółki Skarbu Państwa. W ubiegłorocznym rankingu podobnie, jak tym razem znalazła się również Danuta Smaga, której kariera polityczna rozwija się w dość szybkim tempie. Stołek przewodniczącej rady powiatu puławskiego zamieniła na gabinet starosty. Tym samym w naszej ocenie osiągnęła w ostatnim czasie największy awans spośród wszystkich pań. Ale większość kobiet debiutuje w naszym rankingu. Przykładem może być wywodząca się z Puław szefowa lubelskich struktur partii „Wiosna” - Monika Pawłowska. Czy podobnie jak liderka zestawienia zajdzie wysoko?

Marta Pietroni



Małgorzata Sadurska
Zaszczyt najwyższy spośród lubelskich polityków i ponownie króluje w naszym rankingu. Pochodząca z Końskowoli była posłanką PiS oraz szefową Kancelarii Prezydenta RP Andrzeja Dudy, z której odeszła w czerwcu 2017 roku. Od tamtej pory pracuje w Zarządzie PZU.



Danuta Smaga,
Starosta Puławski
Z Przewodniczącej Rady Powiatu awansowała na szefową powiatu. Jest również członkiem powiatowych struktur Prawa i Sprawiedliwości. W naszym ubiegłorocznym zestawieniu również była na 2 miejscu.



Elżbieta Dudzińska
Szefowa Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Bez jej wiedzy nie rozpocznie się żadna budowa na terenie powiatu. A gdy ktoś urządzi samowolę budowlaną, w jednej chwili nakaże rozbiórkę. W ubiegłym roku w naszym zestawieniu zajmowała również 3 pozycję.



Bożena Krygier
Przewodnicząca Rady Miasta Puław. Startując z ramienia PiS przegrała walkę o fotel prezydencki w Puławach. Weszła za to do rady miejskiej, gdzie ponownie pełni funkcję przewodniczącej. W porównaniu z ubiegłym rokiem w rankingu awansowała o 2 pozycje



Marzanna Pakuła
Radna miejska z Puław i szefowa Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Janowcu. W ubiegłym roku opuściła szeregi PiS-u i z ugrupowania obecnego prezydenta miasta Pawła Maja, z powodzeniem wystartowała na radną. Radni wybrali ją na wiceprzewodniczącą gremium. W ubiegłorocznym zestawieniu zajmowała 7 pozycję



Teresa Misiuk
Lubelski Kurator Oświaty, absolwentka II LO w Puławach w ZSO nr 1 im. Komisji Edukacji Narodowej w Puławach



Monika Pawłowska
Szefowa lubelskich struktur powołanej niedawno nowej partii Roberta Biedronia „Wiosna”



Joanna Chimosz
Prezes Sądu Rejonowego w Puławach. To ona na pewno będzie wiedziała, gdy ktoś coś przeskrobie. Bez mrugnienia okiem wsadza przestępców za kratki



Ewa Żybura
Przewodnicząca Rady Gminy Wąwolnica. W jesiennych wyborach samorządowych z ramienia PiS-u z powodzeniem walczyła o reelekcję. Teraz ze zwykłej radnej awansowała na przewodniczącą



Teresa Gruda
Przewodnicząca Rady Gminy Żyrzyn i jedyna kobieta w radzie

Zapisy do puławskich placówek już ruszyły

Dziesiątka zaprasza najmłodszych w swoje mury



Podczas dwugodzinnej akcji, najmłodsi mogli obejrzeć m.in. lekcję z robotyki



Doświadczenia chemiczne wykonane przez uczniów SP nr 10 zainteresowały nie jednego widza

Szkoła Podstawowa nr 10 im. Adama Mickiewicza w Puławach zorganizowała dzień otwarty dla pięcio- i sześciolatków. Potencjalni przyszli uczniowie wzięli udział w kilku pokazowych lekcjach.

Zainteresowanie było duże, a do szkoły przychodziło coraz więcej dzieci wraz z rodzicami, którzy chcieli zapoznać się z ofertą placówki. Od 1

marca, podobnie jak w innych puławskich podstawówkach, w SP nr 10 ruszyły zapisy do oddziału zerowego i klas pierwszych na nowy rok szkolny 2019/2020. W czasie akcji na najmłodszych czekało wiele ciekawych zajęć m.in. z biologii, chemii, kodowania czy robotyki.

- Szkoła Podstawowa nr 10 wyróżnia się wśród innych szkół tym, że mamy bezpłatny basen szkolny i naukę pływania już w oddziałach przedszkolnych, w wymiarze 2 godzin tygodniowo. Potem w klasach 1-3 mamy obowiązkową naukę pływania, gdyż to jest przedmiot dodatkowy. Wszystkie dzieci, które



Andrzej Korpysz

dyrektor SP nr 10 w Puławach

W tym roku planujemy zorganizowanie trzech oddziałów przedszkolnych i trzech oddziałów klas pierwszych. Jeżeli będzie więcej chętnych do szkoły, to jesteśmy w stanie zorganizować więcej oddziałów

uczęszczają systematycznie potrafią pływać 4 stylami. Poza pływaniem mamy bardzo dobre warunki, jeżeli chodzi o pomieszczenia szkolne, ponieważ są bardzo dobrze wyposażone. Myślę, że w niewielu szkołach prowadzone jest kodowanie i robotyka, my natomiast mamy już zakupione

pomoce dydaktyczne do tych zajęć. Wszyscy nauczyciele w klasach 1-3 są przeszkoleni z kodowania i robotyki. Mamy bardzo dużo zajęć artystycznych i sportowych - chwali swoją placówkę dyrektor, Andrzej Korpysz.

Dominik Kęsik

Mieszkaniec Puław: Kto pisze na stronie Samorządowców?

Z internetu wprost na sesję rady miasta dotarła sprawa strony klubu Samorządowców Janusza Grobla. Jeden z mieszkańców postanowił publicznie zapytać, kto odpowiada za prowadzenie strony i dlaczego niektóre komentarze są usuwane. Lider ugrupowania tłumaczył, że klub nie toleruje mowy nienawiści.

W punkcie wolne wnioski na ostatniej sesji Rady Miasta Puław głos zabrał mieszkaniec Puław, Jarek Świerczewski, który w imieniu użytkowników Facebooka, zapytał o stronę klubu Samorządowców, na której ugrupowanie prezentuje opinie na temat bieżących wydarzeń miejskiego samorządu i posunięć nowego prezydenta. W ostatnim czasie w internecie przewinęła się dyskusja o kasowaniu przez klub negatywnych komentarzy.

- Chciałbym zapytać klub samorządowców w imieniu jednego z użytkowników Facebooka. Cytuję, bardzo proszę o informację, kto jest autorem wpisu. Czy mam rozumieć, że autorem jest Janusz Grobel? Czy żeby uzyskać odpowiedź, muszę wystosować jakieś specjalne pismo? To pytanie o posty na fanpage'u samorządowców - kto je pisze? - pytał

Świerczewski. Odpowiedzi udzielił mu Janusz Grobel.

- Rozumiem do czego pan zmierza. Do tego, że niektóre posty są usuwane. Tak. I będą. Mówiliśmy tu wiele o mowie nienawiści, a jeśli chodzi o mnie i osoby startujące z mojego komitetu, to mowa nienawiści ciągnie się od kampanii wyborczej. Odsyłany był na ulicę Budowlanych, życzone mi śmierci na stanowisku pracy, pod moim adresem kierowano różnego rodzaju epitety. Jeżeli w pojawiających się wpisach, są tego typu sytuacje, gdzie ubliża się nam, gdzie próbuje się poniżyć ludzi i w jakiś sposób zaszczepiać mowę nienawiści, to niestety biorę na siebie odpowiedzialność - odpowiedział były prezydent i lider Samorządowców, stwierdzając, że nienawistne posty dalej będą usuwane.

Przewodnicząca Bożena Krygier była zdziwiona, że temat profilu internetowego Samorządowców jest poruszany na sesji.

- Usunięte zostały komentarze, które były merytoryczną dyskusją, a nie mową nienawiści. Nigdzie nie możemy uzyskać informacji, kto prowadzi tę stronę, bo użytkownicy są blokowani. Sesja to jedyne miejsce, gdzie można o to zapytać - uzasadnił mieszkaniec wobec słów przewodniczącej.

Kamil Wąsik

Puławscy kierownicy i prezesi odchodzą

Dyrektor MOSiR: Dam sobie „spocznij”

W ostatnich tygodniach kolejni kierownicy, prezesi i dyrektorzy miejskich spółek i jednostek podejmują decyzje o przejściu na zasłużoną emeryturę. W minionym tygodniu odejście zapowiedział Antoni Rękas. - Postanowiłem dać sobie „spocznij” - mówi dyrektor MOSiR Puławy.

Rękas zakończy pracę międzynarodową imprezą

Dyrektor Rękas swoją decyzję ogłosił na konferencji prasowej dotyczącej współorganizacji przez puławski ośrodek piłkarskich Mistrzostw Świata U20. Puławy będą jednym z miejsc treningowych dla zagranicznych reprezentacji narodowych - jakich, to na razie jest utrzymywane w tajemnicy. Dyrektor ogłosił, że dopilnuje przebiegu imprezy, o którą bardzo się dla Puław starał, a później opuści swoje stanowisko. Dojdzie do tego w czerwcu, a same mistrzostwa mają być mocnym akcentem na koniec jego pracy.

- Po dwunastu latach kierowania ośrodkiem postanowiłem dać sobie „spocznij”. Czas biegnie. Pomimo

bardzo dobrej współpracy z panem prezydentem - to absolutnie nie jest tak, że pan prezydent chce mnie wyrzucić - powiedział dosyć. Trzeba sobie dać spokój, zając się rodziną - tłumaczy wieloletni dyrektor MOSiR. Jak tłumaczy, czuje dużą satysfakcję ze swojej pracy, której efekty w mieście widać.

- Jak przyszedłem nie było turystyki kajakowej ani rowerowej i dopiero musieliśmy zorganizować te wszystkie imprezy. Mało tego, zatrudniam ponad dwa razy więcej osób. Widzicie państwo jakie są obiekty, o wartości ponad 100 milionów złotych - cały stadion, nowe korty, marina - wymienia Rękas. Na emeryturze chce zająć się rodziną, podróżami i pasją fotograficzną. Nim będzie mógł w pełni odpocząć, chce zakończyć swój spór z ZUS-em, który nie uznał jego 16 lat pracy i wyliczył emeryturę na poziomie 1428 zł.

MZK, MOPS, MOSiR, Nieruchomości - tu zmienia szefów

Pierwszym miejskim kierownikiem, który postanowił przejść na emeryturę w tej kadencji była Maria Piastowicz, która 23 lutego przestała być dyrektorem MOPS. Decyzję o odejściu ogłosiła jeszcze w tamtym roku. Na jej miejsce



Antoni Rękas, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach
Pomimo bardzo dobrej współpracy z panem prezydentem, powiedział dosyć. Trzeba sobie dać spokój, zając się rodziną

wybrano już nową dyrektorkę. Kolejnym ustępującym będzie prezes Henryk Mizak z MZK, który w styczniu poinformował prezydenta o chęci zakończenia pracy. Na jego stanowisko ogłoszono już konkurs. Jak dowiadujemy się od prezydenta Pawła Maja, na emeryturę planuje odejść również Ryszard Giedyk z Nieruchomości Puławskich. Wiek emerytalny osiągnął także Roman Mazurek, prezes MPWiK Wodociąg Puławskie, jednak w krótkiej rozmowie ze „Współnotą” poinformował, że jeszcze nie decyduje się na odejście, bo musi dopilnować realizacji ważnych projektów rozpoczętych przez spółkę. Na emeryturę zdecydowali się przejść również pracownicy Urzędu Miasta Puławy - Jolanta Wróbel, wieloletnia kierowniczka zlikwidowanego już Wydziału Kultury i Promocji, a także jeden z radców prawnych urzędu - Teodozja Lipińska. Etat zwolniony po pierwszej urzędniczej wygaśnię, co ma przynieść duże

oszczędności. Na miejsce emerytowanej radczyni poszukiwany jest nowy prawnik.

Zmiany na kluczowych miejskich stanowiskach komentuje nowy prezydent Puław.

- Uważam, że trzeba zastąpić odchodzących prezesów/dyrektorów mocnymi menedżerami. W spółkach mamy duże zaniechania, jak choćby problem rozwarstwienia zarobków wśród pracowników. Niektóre spółki są nierentowne i mieszkańcy muszą do nich dopłacać z własnych pieniędzy. Liczę na to, że nowi zarządcy wyłonieni w ogłaszanych przez nas konkursach będą posiadać odpowiednią wizję przyszłości,

strategię i empatię, by godzić interesy spółki, pracowników i mieszkańców Puław - stwierdza Paweł Maj.

W kolejnym numerze Wspólnoty zapraszamy do lektury szerszego wywiadu z Antonim Rękasem z okazji ogłoszenia przez niego zakończenia pracy zawodowej

Kamil Wąsik

R E K L A M A



ZAPRASZAMY DO NOWO OTWARTEGO SKLEPU

- asortyment do produkcji wędlin
- flaczki wołowe „puławskie”, produkcji własnej
- chemia gospodarcza
- odzież ochronna i robocza
- opakowania

PUŁAWY, UL. LUBELSKA 25
tel. (81) 888 19 70, 604 519 805

R E K L A M A

Kompleksowe BADANIA SŁUCHU

Współpraca z NFZ

29 lat tradycji

Możliwość testowania aparatów słuchowych

Tysiące zadowolonych pacjentów

Baterie do aparatu słuchowego 12 zł kpl (6szt.)*

SŁUCHMED
* z kartą stałego klienta

Zapraszamy do naszych gabinetów na BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

SŁUCHMED

Puławy
ul. Piłsudskiego 89

tel. 81 465 22 59
czynne: od poniedziałku do piątku 8.00-17.00

Obwieszczenie

Syndyk masy upadłości Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Puławach sp. z o.o. zaprasza do składania ofert na zakup następujących składników majątkowych:

1. Prawa użytkowania wieczystego działki gruntu 32/2 oraz odrębnego prawa własności budynków i budowli na nich posadowionych objętych księgą wieczystą numer LU1P/00056418/5 za cenę nie niższą niż 2 458 000,00 złotych netto.
2. Prawa własności działek gruntu 32/1 oraz 33/4 objętych księgą wieczystą numer LU1P/00052510/2 za cenę nie niższą niż 26 000,00 złotych netto.

Minimalna cena sprzedaży za wszystkie wymienione powyżej składniki wynosi 2 484 000,00 złotych netto /słownie złotych: dwa miliony czterysta osiemdziesiąt cztery tysiące /. Wymagane wadium wynosi 100 000,00 złotych /słownie złotych: sto tysięcy/.

Wymienione powyżej składniki stanowią integralną całość gospodarczą /nieruchomość zabudowana budynkami i budowlami związanymi z usługami transportowymi/ i podlegają sprzedaży łącznie.

Oferty złożone na pojedyncze składniki nie będą brane pod uwagę.

Syndyk sprzedaje wyłącznie składniki mienia wymienione w ogłoszeniu. Pozostałe składniki masy nie ujęte powyżej nie stanowią przedmiotu sprzedaży. W szczególności sprzedaży nie podlegają środki pieniężne zgromadzone na rachunkach bankowych, należności oraz inne ruchomości nie wymienione w wykazie.

Opis i oszacowanie dostępne wyłącznie w dni robocze w biurze syndyka ul. Bursaki 14 pokój 31, 20-150 Lublin w godzinach od 10-14. Informacji udziela Pan Krzysztof Nastulak tel. 601-511-606.

Syndyk posiada zgodę Sędziego Komisarza na sprzedaż opisanych składników z wolnej ręki. Syndykowi zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferty, a także prawo wycofania się ze sprzedaży lub odstąpienia od zawarcia umowy sprzedaży bez podania przyczyny jak i odwołania lub unieważnienia postępowania na sprzedaż na każdym etapie bez podania przyczyny. Syndyk zastrzega sobie prawo prowadzenia negocjacji z wybranym przez siebie oferentem/oferentami, co do złożonych ofert w celu uzyskania korzystniejszych warunków.

Warunkiem koniecznym do rozpoznania oferty jest uiszczenie wadium na rachunek bankowy masy upadłości w Banku Spółdzielczym Biała Podlaska Oddział w Lublinie numer 07 8025 0007 0710 5366 2000 0010

Ważna oferta powinna zawierać:

1. Nazwisko oferenta z adresem /nazwę firmy z adresem siedziby i statusem prawnym/
2. Adres do doręczania korespondencji
3. Oferowaną cenę, która nie może być niższa niż cena wywoławcza, sposób zapłaty i termin zapłaty
4. Dane osób upoważnionych do reprezentowania oferenta wraz z ewentualnymi pełnomocnictwami i dokumentacją wskazującą legitymację wskazanych osób do reprezentowania oferenta/odpis z KRS-u lub innych właściwych rejestrów/
5. Dowód wpłaty wadium z określeniem na którą nieruchomość wadium zostało złożone.
6. Zobowiązanie nabywcy do pokrycia kosztów, opłat i podatków związanych z zawarciem umowy sprzedaży.
7. W wypadku, gdy oferentem będzie cudzoziemiec, stosowne promesy lub zezwolenia na nabycie nieruchomości w Polsce o ile są one wymagane po stronie oferenta
8. Oświadczenie, że nie zachodzą przesłanki określone w art. 157a ust. 1 i 2 ustawy prawo upadłościowe i naprawcze.

9. Oświadczenie, że oferent zapoznał się ze stanem prawnym i faktycznym przedmiotu sprzedaży oraz, że przyjmuje go bez zastrzeżeń i nie będzie dochodził w przyszłości żadnych roszczeń z tego tytułu, jak i wyrażenie zgody na wyłączenie ręką za wady fizyczne i prawne na zasadzie art. 558§1 KC.

Sporządzone w języku polskim pisemne zapieczętowane oferty należy składać do dnia 29 marca 2019r. w KANCELARII NOTARIALNEJ Anny Kutnik w Lublinie ul. Chopina 9/5 w godzinach 10-14 z dopiskiem „oferta na zakup nieruchomości Puław”. Otwarcia ofert dokona syndyk w obecności notariusza. Z otwarcia ofert zostanie sporządzony protokół, który będzie udostępniony oferentom na ich pisemną prośbę. O wyborze oferty oferenci zostaną zawiadomieni listem poleconym. Wybrany oferent zobowiązany zostanie do podjęcia negocjacji i zawarcia umowy przedwstępnej w terminie tygodnia od wezwania, a wpłacone wadium zostanie zaliczone na poczet zadatku.

Syndyk zastrzega sobie, poza opisanymi powyżej przypadkami, prawo do nie rozpatrywania oferty i jej odrzucenia bez prowadzenia dalszych negocjacji w przypadku, gdy cena zaoferowana w ofercie będzie niższa niż cena minimalna określona w niniejszym ogłoszeniu.



Patronat Starosty Puławskiego



Po śmierci Mariana Bernaciaka, jego podkomendni walczyli jeszcze do amnestii w 1947 roku

„Orlik” pokonał komunistów w Lesie Stockim

Sowieci stracili 20 żołnierzy, zginęło też dziewięciu funkcjonariuszy UB. Straty partyzantów były mniejsze, zginęło ich 8-12

- Wysoki, szczupły, z jasnym, krótko przystryżonym wąsem, w wojskowych bryczesach, długich butach i cywilnej marynarce, wyglądał jak zawodowy oficer - tak wspominał majora Mariana Bernaciaka „Orlika” Jerzy Ślaski, uczestnik ucieczki z obozu NKWD w Skrobowie, pod Lubartowem.

Marian Bernaciak urodził się 6 marca 1917 r. Chodził do szkoły powszechnej w Rykach i do gimnazjum im. Adama Czartoryskiego w Puławach. Służbę wojskową odbył w Szkole Podchorążych Artylerii w Zambrowie. We wrześniu 1939 r., jako podporucznik rezerwy walczył w 2. pułku artylerii ciężkiej. Brał udział w obronie Włodzimierza Wołyńskiego, dostał się do niewoli sowieckiej. Uciekł z transportu wiozącego jeńców na wschód. Po powrocie w rodzinne strony (pochodził z Zalesia koło Ryk) Bernaciak rozpoczął działalność w Związku Walki Zbrojnej. Zagrożony aresztowaniem przez Niemców w 1943 r. poszedł do „lasu”. Jego oddział wchodził w skład 15. pułku piechoty „Wilków” AK. Brał udział w wielu walkach z Niemcami. W 1944 r. oddział liczył już około 300 partyzantów. Wziął udział w akcji „Burza”. Armia Czerwona korzystała z pomocy polskich partyzantów w walce z Niemcami, jednak za oddziałami frontowymi szły siły NKWD. Zaczęły się aresztowania i wywózki żołnierzy AK. Nie pozwolono im także iść na pomoc Warszawie, gdzie od 1 sierpnia 1944 r. trwało powstanie. Wielu akowców zdecydowało się pozostać w konspiracji i partyzancie. Wśród nich był „Orlik”. Działal na terenie Inspektoratu Puławy.

Zasadzka pod Kockiem

W marcu 1945 r. oddział „Orlika” powiększył się o uciekinierów z obozu NKWD w Skrobowie koło Lubartowa.

Przetrzymany w obozie żołnierzy AK, którzy 27 marca zorganizowali udaną zbiorową ucieczkę. Uciekinierzy tworzyli w zgrupowaniu „Orlika” oddzielny pluton „Skrobowskiaków”.

„Orlik” prowadził intensywne działania przeciw komunistom. Rozbił Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Puławach. W tej akcji wolność odzyskało ponad 100 osób uwięzionych przez komunistów. W Kocku 1 maja 1945 r. pojawili się partyzanci Bernaciaka. Zniszczyli portrety Stalina i innych komunistycznych dygnitarzy. Jeden z partyzantów wygłosił antykomunistyczne przemówienie. Partyzanci postanowili też zapolować na ubeków. Zawiadomili telefonicznie UB, że w Kocku jest „Orlik” z kilkoma „bandytami”. W rzeczywistości było ich więcej. We wsi Annówka przygotowano zasadzkę. Kiedy nadjechały samochody UB, partyzanci otworzyli ogień. Funkcjonariusze UB poddali się. Po sprawdzeniu ich dokumentów, tych których rozpoznano jako najbardziej okrutnych, rozstrzelano. Ogółem zginęło 12 ubeków. 24 rozbrojono i puszczono wolno.

Kłeska Sowieców

Największym sukcesem „Orlika” była bitwa w Lesie Stockim 24 maja 1945 r. Według prof. Grzegorza Motyki, badacza dziejów podziemia, zaczęło się 23 maja od informacji szefa Powiatowego



Major Marian Bernaciak „Orlik” - pogromca UB. Nie jest do końca jasne, czy zginął od kul milicjantów, czy popełnił samobójstwo nie chcąc dostać się do niewoli. Jego podkomendni nie zakończyli jeszcze walki, oddziały zgrupowania „Orlika” dotrwały do amnestii w 1947 r.

Orlik rozbił Powiatowy Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w Puławach. W tej akcji wolność odzyskało ponad 100 osób

Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Puławach, że w Cholewiance przebywa grupa partyzantów. Pułkownik Biezbordow sowiecki instruktor WUBP w Lublinie rozkazał wysłać tam oddział pościgowy. Jeszcze tego samego dnia wyjechała z Lublina grupa złożona z pięćdziesięciu żołnierzy NKWD i trzydziestu UB. Około godz. 20 siły komunistyczne dotarły do Puław. Następnego dnia w zorganizowanej obławie wykryły oddział „Orlika” we wsi Las Stocki. Sowiecki oficer, lejtant Karpiuk, podzielił grupę pościgową na trzy mniejsze oddziały. Mieli od strony zachodniej od-

ciąć partyzantom drogę do lasu, od strony południowej blokować drogę ucieczki, wreszcie trzecia grupa (przy której znajdował się lejtant Karpiuk), miała atakować od wschodu. Od północy pozycje partyzantów miały atakować samochód pancerny. Siły komunistyczne rozpoczęły akcję około godz. 19.

Polacy zauważyli nadciągających Sowieców i przygotowali się do obrony. Kiedy komuniści zaatakowali wieś od wschodu, zostali natychmiast ostrzelani. Sowiecom udało się podpalić domy służące partyzantom za osłonę, żołnierze „Orlika” znaleźli się pod ogniem samochodu pancernego. Dzięki uderzeniom na sowieckie skrzydła udało się powstrzymać atakujących. Teraz to komuniści musieli przejść do obrony, polscy partyzanci wykonali siedem ataków na broniący się w zagajniku sowiecki oddział. Polakom udało się uszkodzić samochód pancerny. W pobliżu wawoju partyzanci odkryli grupę UB. W krótkim czasie ubecy zostali wystrzelani. Po kilkugodzinnej walce, około godz. 23, partyzanci wycofali się pod osłoną ciemności. Według prof. Motyki Sowieci w tym momencie mieli już tylko jeden granat i po dwadzieścia sztuk amunicji. Odwrót „Orlika” uratował ich więc od kompletnej klęski. Straty sowieckie prof. Motyka ocenia na 20 zabitych, zginęło też dziewięciu funkcjonariuszy UB. Straty partyzantów były mniejsze, zginęło ich 8-12. Rannych zakwaterowano w wioskach, natomiast ciała poległych partyzantów pochowane zostały przez miejscową ludność w zbiorowej mogile w Lesie Stockim.

Podkowa przyniosła nieszczęście

Śmierć „Orlika” była właściwie przypadkowa. 24 czerwca 1946 r. wracał z odprawy dowództwa Inspektoratu WiN Puławy do swojego oddziału stacjonującego w Hordziejce w powiecie łukowskim. Wraz z towarzyszącymi mu partyzantami zatrzymał się we wsi Piotrówek, 20 kilometrów od celu. Partyzanci musieli podkuć konie. W okolicy działały patrole 1. Dywizji Piechoty osłaniającej referendum. Sołtys Piotrówka wysłał syna kowala do posterunku milicji w Trojanowie, powiadomiono też wojsko. Wkrótce żołnierze i milicjanci przybyli do wsi. Wywiązała się walka, w której partyzanci „Orlika” nie mieli szans. Ranny w rękę major Bernaciak próbował dotrzeć do lasu, w którym mógł znaleźć schronienie. Otrzymał jednak następny postrzał.

- Podczas wymiany strzałów nadbiegł patrol milicji. W tym czasie ranny „Orlik” już uciekał. Milicjanci kpr. Jakubiak Kazimierz, szer. Karczewski Jan, szer. Gołębiowski Zbigniew i st. szer. Łuczowski Witold udali się w pogoń za „Orlikiem”. Milicjant Jakubiak Kazimierz wyprzedzając innych wezwał „Orlika” do odrzucenia broni i poddania się. Gdy ten nie usłuchał Jakubiak wycelował i oddał strzał, którym położył na miejscu bandytę „Orlika” - głosił meldunek Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej w Garwolinie.

Nie jest do końca jasne, czy zginął od kul milicjantów, czy popełnił samobójstwo nie chcąc dostać się do niewoli. Jego podkomendni nie zakończyli jeszcze walki, oddziały zgrupowania „Orlika” dotrwały do amnestii w 1947 r.

Marcin Kusyk

Na pomniku bohaterów po raz kolejny złożono kwiaty

Władze Końskowoli pamiętały o „Żołnierzach Wyklętych”. W piątek, 1 marca, na pomniku w Lesie Stockim upamiętniającym jedną z największych bitew powstania antykomunistycznego zapalono znicze i złożono kwiaty.

Monika Głos-Oszatowska



Jednym z elementów uroczystości była wizyta władz gminy i młodzieży szkolnej przy pomniku upamiętniającym wydarzenie z 24 maja 1945 roku.



Dla młodzieży uczęszczającej do szkoły podstawowej i gimnazjum w Końskowoli uroczystości upamiętniające Żołnierzy Wyklętych były okazją do zgłębienia lokalnej historii



Pod pomnikiem upamiętniającym zwycięską bitwę kwiaty złożyli sekretarz gminy Końskowola Krzysztof Bartuzi i Monika Dudzińska, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli

Puławskie obchody Dnia Żołnierzy Wyklętych



1 marca władze powiatu puławskiego złożyły kwiaty pod krzyżem przy ul. Centralnej w Puławach, tuż obok budynku, gdzie swoją siedzibę miał Urząd Bezpieczeństwa Publicznego.
Od lewej: Leszek Gorgol - wicestarosta puławski, Danuta Smaga - starosta puławski, Janusz Wawerski - przewodniczący Rady Powiatu Puławskiego



Patronat Starosty Puławskiego

Danuty Smagi



Podwładna Marii Piastowicz najlepsza w konkursie

Beata Wagner dyrektorem MOPS

W minionym tygodniu Urząd Miasta Puławy rozstrzygnął konkurs na stanowisko Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Następczynią Marii Piastowicz, która 23 lutego odeszła na emeryturę zostanie Beata Wagner, doświadczona pracownica ośrodka, dotychczas kierownik jednego z działów.

Ratusz postawił na doświadczoną pracownicę

W ostatnim etapie konkursu udział wzięły dwie kandydatki. Komisja konkursowa na stanowisko wybrała Beatę Wagner, która już od 22 lat pracuje w puławskim ośrodku.

- Pracowała na stanowisku pracownika socjalnego, lidera Klubu Integracji Społecznej, koordynatora projektu systemowego. Od 2012 r. zatrudniona na stanowisku kierownika Działu Integracji i Pomocy Specjalistycznej. Skutecznie pozyskuje środki na realizację dodatkowych usług społecznych m.in. na funkcjonowanie Specjalistycznego Ośrodka Wsparcia przy ul. Kołłątaja (...). Kandydatka wykazała się doskonałą znajomością przepisów niezbędnych do wykonywania pracy na stanowisku dyrektora jednostki - uzasadnia puławski ratusz w rozstrzygnięciu konkursu.

- Miło mi, że doceniono moje kompetencje i udało mi się przejść przez każdy etap tego konkursu, bo uważam, że konkurs był naprawdę trudny - przyznaje Beata

Wagner w rozmowie ze „Współnotą”. Na pytanie o to, jak wyobraża sobie współpracę z prezydentem Pawłem Majem, dotychczas silnie krytykującym puławską pomoc społeczną odpowiada:

- Mam nadzieję, że współpraca będzie układać się na jak najlepszym poziomie, znajdziemy porozumienie i wspólnie będziemy realizować zadania na rzecz mieszkańców Puław.

Bogate wykształcenie nowej dyrektorki

Beata Wagner ma 48 lat. Ukończyła studia magisterskie na kierunku pedagogika na Wydziale Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Marii-Curie-Skłodowskiej w Lublinie, a także imponującą liczbę studiów podyplomowych: na kierunku doradztwa zawodowego w Wyższej Szkole Nauk Technicznych i Społecznych w Radomiu, na kierunku organizacji pomocy społecznej oraz zarządzania gospodarką społeczną na Uniwersytecie Warszawskim oraz na kierunku mediacji i innych alternatywnych metod rozwiązywania sporów na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Ponadto ukończyła kurs kwalifikacyjny mediatora sądowego i specjalistyczne szkolenia z zakresu doskonalenia zawodowego pracowników instytucji pomocy społecznej oraz liczne szkolenia i seminaria. Jest stałym mediatorem Sądu Okręgowego w Lublinie w sprawach nieletnich, cywilnych i rodzinnych.

Owocna praca na stanowisku kierownika

Jak mówiła „Wspólnocie” w piątek Beata Wagner, choć roz-



Beata Wagner, wybrana w konkursie na nowego dyrektora MOPS

strzygnięcie konkursu zostało podane do publicznej wiadomości, do momentu podpisania umowy z Prezydentem Miasta Puławy i powierzenia obowiązków na nowym stanowisku, formalnie pozostaje kierownikiem.

- W konkursie uwypukliłam doświadczenie zawodowe w MOPS w Puławach, bo w tej instytucji pracuję najdłużej. Tu przesłam wszystkie etapy awansu zawodowego, poczynając od stanowiska pracownika socjalnego. Od 2012 r. pracując na stanowisku Kierownika Działu Integracji i Pomocy Specjalistycznej

był szeroki, bo obejmował działania na rzecz osób bezrobotnych, obszar wspierania rodziny, jak również cały obszar związany z przeciwdziałaniem przemocy w rodzinie i procedurą Niebieskiej Karty - mówi kandydatka wybrana w konkursie i podkreśla, jak wiele zewnętrznych dofinansowań na pomoc udało się zdobyć ośrodkowi.

- Przez te kilka lat pozyskaliśmy pieniądze na wiele ważnych projektów, od kilkumilionowego projektu na aktywizację osób bezrobotnych,

przez projekty Ministerstwa Rodziny Pracy i Polityki Społecznej, po bardzo ważny projekt norweski na rzecz wsparcia specjalistycznego dla osób doświadczających przemocy, w ramach którego zapewniliśmy specjalistyczną terapię, szkolenia i grupy wsparcia dla osób doświadczających przemocy, ale też wprowadziliśmy program rekreacyjno-edukacyjny dla osób stosujących przemoc, co było działaniem nieobowiązkowym, ale wzmacniało potencjał tego, co możemy tym osobom zaoferować - mówi Beata Wagner.

Nowy ośrodek, nowe wyzwania i etaty

Jak przyznaje urzędniczka, pierwszym wyzwaniem na stanowisku dyrektora będzie organizacja pracy w Specjalistycznym Ośrodku Wsparcia na ul. Kołłątaja, który obecnie przygotowywany jest do uruchomienia w czerwcu.

- Obecnie miasto kończy remont tego ośrodka, a my pozyskaliśmy środki na zatrudnienie kadry. Można powiedzieć, że będzie to wyzwanie. Ten ośrodek planowany był w strukturach MOPS i na pewno będzie się to wiązać z wprowadzeniem dodatkowych miejsc pracy dla specjalistów, a także przeprowadzeniem rekrutacji wśród mieszkańców chcących skorzystać z oferowanej pomocy. Na parterze ośrodka funkcjonować będzie Dzienny Dom Pomocy dla Osób Starszych, gdzie zapewnimy miejsce dla 30 osób. Dzienny dom będzie działał przez 5 dni w tygodniu, po 8 godzin. Zapewnimy dwa posiłki, terapię zajęciową, rehabilitację oraz wsparcie opiekunów i pielęgniarzy. Na górze ośrodka będzie znajdować się Specjalistyczny Ośrodek dla osób doświadczających przemocy i osób w kryzysie, a w nim Całodobowy Telefon Zaufania. W ośrodku chcemy również stworzyć Klub Seniora. Będzie to trzeci projekt prowadzony w tym miejscu - zapowiada zwyciężczyni konkursu na Dyrektora MOPS. Był to pierwszy konkurs na kierownicze stanowisko w Puławach przeprowadzony w nowej kadencji samorządu.

Kamil Wąsik

Puławscy liderzy PiS opowiedzieli o Piątce Kaczyńskiego

Czołowi działacze Prawa i Sprawiedliwości w Puławach w piątek na konferencji prasowej w zarysie przedstawili nowe rozwiązania programowe partii, zaprezentowane na ostatniej konwencji. - Udowodniliśmy, że jesteśmy wiarygodni i dalej chcemy to udowodniać - mówił poseł Krzysztof Szulowski.

Kolejne propozycje rządzącej partii

Puławski poseł Krzysztof Szulowski tłumaczył, że rok 2019 jest szczególny ze względu na podwójne wybory - do Parlamentu Europejskiego oraz do polskiego Sejmu i Senatu.

- Przez ponad trzy lata kadencji tego parlamentu i rządów Prawa i Sprawiedliwości



O nowych założeniach programowych PiS w Puławach mówili: Ireneusz Rzepkowski - szef puławskich struktur PiS i Członek Zarządu Powiatu Puławskiego, Danuta Smaga - Starosta Puławski, Krzysztof Szulowski - Poseł na Sejm RP, Hali- na Jarząbek - Radna Rady Miasta Puławy i przewodnicząca klubu PiS w radzie

udowodniliśmy, że jesteśmy wiarygodni i to, co założyliśmy w programie wyborczym konsekwentnie wprowadzamy w życie. Konwencją chcieliśmy pokazać, że nadal jesteśmy wiarygodni dlatego, że oferta, którą składamy nie jest ofertą po wyborach, ale oferta w kilku punktach zostanie zrealizowana w całości w tym roku, a w innych zоста-

nie zapoczątkowana - mówił poseł i wymienił nowe punkty programowe wraz z przewidywanymi kosztami ich realizacji. Poseł zauważył, że można je będzie zrealizować dzięki większym wpływom do budżetu, zapewnionym dzięki polityce premiera Mateusza Morawieckiego.

Od lipca rozszerzony zostanie program 500+, w którym

świadczenie będzie przysługiwać już na pierwsze dziecko. Ponadto PiS chce obniżyć koszty pracy (zwiększenie kwot kosztów uzyskania przychodu, obniżenie stawek podatku PIT) oraz zwolnić osoby do 26 roku życia z podatku PIT 37. Dla emerytów i rencistów PiS przygotował tzw. trzynastą emeryturę, czyli dodatkowe świadczenie w wysokości 1100 zł. Będzie wypłacane już od maja, dla wszystkich, niezależnie od dochodu.

Lepsze skomunikowanie w powiecie puławskim?

Ostatnim nowym pomysłem, ciekawym z perspektywy powiatów i gmin, ma być przywrócenie lokalnej komunikacji.

- Wielką bolączką naszego kraju, która pogłębiała się na przestrzeni kilkunastu lat, było coraz gorsze skomunikowanie małych miejscowości. Wiele połączeń upadło. My chcemy to odnowić i przywró-

cić stan, gdy mieszkańcy dużo łatwiej dostawali się do miast. To jedno z wielkich oczekiwań społeczeństwa. Przypomnę, że gdy objęliśmy rząd, już nie do odwrócenia była likwidacja puławskiego PKS-u. Gdybyśmy zarządzili wcześniej i mogli zaoferować takie programy, na pewno do takiej sytuacji by nie doszło - mówił poseł Szulowski.

- Upadek puławskiego PKS-u istotnie sprawił, że połączenia na drogach gminnych przestały istnieć. To palący problem, bo mieszkańcy małych miejscowości, zwłaszcza starsi, mają problem z dostaniem się do urzędu czy do lekarza. Cały czas dochodzą do mnie głosy o potrzebach w tym zakresie. Na dzień dzisiejszy nie zdiagnozowaliśmy wszystkich tych potrzeb i sieci połączeń możliwych do wprowadzenia w naszym powiecie. Wykorzystanie potencjału po dawnym PKS-ie jest godne uwagi, bo miejsce to mogłoby stać się węzłem dla komunikacji - stwierdzi-

Koszty wprowadzenia nowych rozwiązań programowych - Piątka Kaczyńskiego

- 500+ na każde dziecko - **18,5 mld zł**
- Obniżenie kosztów pracy - **7-10 mld zł**
- Trzynaste emerytury - **9-10 mld zł**
- Zwolnienie osób do 26 r.ż. z podatku PIT - **2-3 mld zł**
- Przywrócenie połączeń autobusowych w małych miejscowościach - **600 mln zł**

* Dane podane na konferencji PiS w Puławach 1.03.19

ła starosta Danuta Smaga, zapowiadając współpracę w tym zakresie z władzami okolicznych gmin, władzami sąsiednich powiatów, a także negocjacje z prywatnymi przedsiębiorcami.

Kamil Wąsik

Pierwsze kroki stawiała w „Etiudzie”, teraz gra w Teatrze „Roma”

Aktorka z Puław w polsatowskim show wygrała pieniądze dla hospicjum

Pochodząca z Puław Marta Wiejak bierze udział w najnowszej edycji programu „Twoja Twarz Brzmi Znajomo”, gdzie w ostatnim odcinku zwyciężyła. Swoją nagrodę o wartości 10 000 zł przeznaczyła na Hospicjum im. Świętej Matki Teresy w Puławach.

Początki w Etiudzie

Marta Wiejak pochodzi z Puław, jest aktorką teatralną i musicalową. Swoje pierwsze kroki stawiała w Zespole Baletowym „Etiuda” prowadzonym wtedy przez Zofię Stec, w którym tańczyła przez 12 lat. Na dodatek szlifowała swój głos pod opieką Michała Matrasa. Aktorka ukończyła w 2009 r. Studium Wokalno-Aktorskie im. D. Baduszkowej w Gdyni. Na co dzień Marta Wiejak gra w Teatrze Roma, w Teatrze Syrena, w Teatrze Polskim oraz w Teatrze Wielkim – Operze Narodowej w Warszawie, a także w Operze i Filharmonii Podlaskiej w Białymstoku czy w Teatrze Muzycznym w Poznaniu.

Drugie podejście okazało się sukcesem

Aktorka jest jedną z ośmiu gwiazd, które znalazły się w składzie jedenastego sezonu programu „Twoja Twarz Brzmi Znajomo” emitowanym w Polsce. Jak przyznaje Marta Wiejak, jest to spore wyzwanie.

- Na castingu byłam już po raz drugi. Pierwszy raz 3 lata temu polecił mnie aktor Marek Kaliszuk (zwycięzca drugiej edycji programu przyp. red.). Wtedy się nie udało, poza tym miałam intensywny czas zawodowy, więc w ogóle o tym nie myślałam. Pod-



Fot. Magdalena Michalik

Marta Wiejak, to bardzo uzdolniona aktorka występująca na deskach kilku teatrów. Podczas ostatniej emisji programu „Twoja Twarz Brzmi Znajomo” nagrodę w wysokości 10 000 zł przeznaczyła na Hospicjum im. Świętej Matki Teresy w Puławach

czas castingu trzeba przygotować kilka różnorodnych utworów np. rock, opera, pop. Bardzo się ucieszyłam, że mam możliwość wzięcia udziału w programie. Przyznam, że jest mi ciężko pogodzić wszystkie zobowiązania zawodowe, ale na razie się udaje. Jest to dla mnie bardzo ciekawe wyzwanie, ponieważ na co dzień gram, śpiewam i tańczę, ale nigdy nie naśladowałam innych artystów. Poza tym nie miałam jeszcze okazji, aby pokazać się przed tak wielką, telewizyjną publicznością - mówi aktorka.

Jak na razie zdjęcia do produkcji nie zostały zakończone. Według Marty Wiejak wszyscy uczestnicy wiosennej edycji mają duży talent.

- Nagraliśmy na razie 4 z 12 odcinków. Próby do odcinka trwają od 5 dni do 7 dni, nagranie 3. Mamy z góry narzucony harmonogram, więc nikt nie pyta nas, czy zdążymy czy nie. Myślę, że ta edycja ma wysoki poziom, uczestnicy mają duże umiejętno-

ści wokalne i aktorskie, jestem pod ich ogromnym wrażeniem i często nie wiem, komu przyznać swoje 5 punktów. Każdy z Nas pochodzi z innego artystycznego środowiska, każdy ciężko pracuje, dajemy z siebie bardzo dużo. Nie mam do końca wpływu na utwory, jakie mi dadzą, dlatego zdaję sobie sprawę, że nie zawsze będą to wykonawcy, dzięki którym będę mogła pokazać wszystkie swoje umiejętności. Tu przede wszystkim chodzi o dobrą zabawę, nikt nie odpada i to jest wielki plus tego programu. Efekty są naprawdę wspaniałe - dodaje Wiejak.

Przyjacielskie relacje

Poza aktorką, w programie biorą udział: Elżbieta Romanowska, Katarzyna Dąbrowska, Iga Krefft, Kazimierz Mazur, Antoni Smykiewicz, Stanisław Karpiel-Bułecka oraz Kamil Pawelski. Jak podkreśla gwiazda wszyscy są dla siebie bardzo życzliwi.

- Tworzymy z ekipą uczestników bardzo zgrany zespół, każdy się wspiera, nie ma dużej rywalizacji. Dzięki nim, po pierwszym odcinku, nauczyłam się, że trzeba się tym bawić i mieć przede wszystkim dystans. Podczas emisji pierwszego odcinka wszyscy się spotkalismy i wspólnie go obejrzelismy, chcemy wspólnie przeżyć ponownie te emocje. Mam trochę fanów, dużo osób się odzywa na Facebooku czy Instagramie i piszą, że im się podoba, czasami nie jestem w stanie odpisać na wszystkie komentarze - przyznaje aktorka.

Efektowna wygrana

Pierwszy odcinek z udziałem aktorki został wyemitowany 23 lutego, tam wcieliła się w postać brytyjskiej piosenkarki Ellie Goulding. Artystka zdobyła 19 punktów i zajęła 5 miejsce. W ubiegłą sobotę (2 marca) Marta Wiejak zaśpiewała utwór „Turn Me On” francuskiego DJ'a Davida Guetty oraz amerykańskiej raperki Nicki Minaj, dzięki czemu aktorka wygrała odcinek uzyskując 51 punktów. Czek o wartości 10 000 zł postanowiła przekazać Hospicjum im. Świętej Matki Teresy w Puławach. Podczas przemowy aktorka nie kryła wzruszenia.

- Staram się wracać do Puław jak najczęściej, przynajmniej raz na 3 miesiące - na tyle pozwala mi praca zawodowa. Dodatkowo mamy z rodzicami zupełnie inny tryb pracy - w teatrze w weekendy gramy nawet 3 spektakle. Dodam, że rodzice kilka lat temu przeprowadzili się na wieś pod Puławę. Przyjeżdżam jak tylko mogę, biorę samochód i na drogę do domu - dodaje na sam koniec rozmowy aktorka.

Dominik Kęsik

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Płaca (brutto)
Magazynier	Opole Lubelskie / PANDA J. I M. PLUS	od 2250 zł
Pracownik fizyczny przy elewacjach budynków	Poniatowa / KOBUD	od 3800 zł
Kierownik świetlicy Opiekuńczo - wychowawczej PCK	Niezbabitów / POLSKI CZERWONY KRZYŻ Lubelski Zarząd Okręgowy	od 20 zł
Starszy Inspektor Oddziału Prewencji	Opole Lubelskie / KPP w Opolu Lubelskim	od 2 572,92 zł
Ds. kontroli zarządczej i spraw organizacyjnych w wydziale organizacyjnym i zarządzania kryzysowego	Opole Lubelskie/ Starostwo Powiatowe	od 2250 zł
Dozorca/ pracownik ochrony	Opole Lubelskie / ARMA	od 2250 zł
Kierowca samochodu dostawczego	Poniatowa	od 2250 zł

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach		
Stanowisko	Miejsce pracy/ Pracodawca	Płaca (brutto)
Pracownik do obsługi promu	Janowiec / PPH REYPOL-REJMAK	od 14,7 zł / h
Kasjer/Kasjerka	Janowiec / PPH REYPOL-REJMAK	od 14,7 zł/h
Murarz / Tynkarz	Puławy / TECH-DOM	od 2250 zł
Monter zabudowy i robót wykończeniowych w budownictwie	Puławy / TECH-DOM	od 2250 zł
Pomocnicy robotnik budowlany	Puławy / TECH-DOM	od 2250 zł
Blacharz/ Dekarz	Puławy / TECH-DOM	od 2250 zł
Pracownik przy dociepleniach budynków	Puławy / TECH-DOM	od 2250 zł
Piekarz	Markuszów / Piekarnia U PIECYKA	od 2500 zł
Pomocnik piekarza	Markuszów / Piekarnia U PIECYKA	od 2500 zł
Nauczyciel zawodowych przedmiotów teleinformatycznych i informatycznych	Puławy / Zespół Szkół Technicznych	od 3 483 zł
Pomoc kuchenna	Nałęczów / Willa Monika	od 2250 zł
Pokojuowa	Nałęczów / Willa Monika	od 2250 zł
Nauczyciel języka angielskiego	Puławy / I LO w Puławach	od 2 538 zł
Nauczyciel matematyki	Puławy / I LO w Puławach	od 2 538 zł
Kierowca Kat. C, C+E	Puławy / PTHU TRANS KRUSZ	od 3100 zł
Kierowca samochodu dostawczego	Garbów	od 2250 zł
Brukarz	Puławy / PTHU TRANS KRUSZ	od 2250 zł
Brukarz	Puławy / PHU JAN ZAGOZDON	od 15 do 20 zł / h

R E K L A M A

SKLEP
cmentarz komunalny
ul. Budowlanych 1a
Czynny cały tydzień
włącznie z niedzielami
od 8⁰⁰ do 18⁰⁰

Zakład Pogrzebowy Memento Mori (przy cmentarzu parafialnym)
Puławy, ul. Piaskowa, tel. 692 359 032

WÓJT GMINY KURÓW INFORMUJE,

że na tablicach ogłoszeń Urzędu Gminy Kurów, ul. Lubelska 35, **wywieziony** zostały na okres 21 dni wykaz nieruchomości mienia komunalnego przeznaczonych do bezprzetargowo wydzierżawienia i najmu działki mienia komunalnego oznaczonej w ewidencji gruntów nr 2881 oraz w drodze przetargu ustnego nieograniczonego działki mienia komunalnego oznaczonej w ewidencji gruntów nr 496/1 kwatera nr 5. Wykazy zamieszczone zostały ponadto na stronach internetowych Urzędu Gminy www.kurow.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.kurow.eu

NEKROLOGI

PUŁAWY	PONIATOWA	OPOLE LUBELSKIE	
Kazimierz Borucki, 70 l. Puławy, zm. 15.02.	Jadwiga Kowalska, 66 l. Poniatowa, zm. 22.02.	Krystyna Kwiatkowska, 77 l. Karczmiska, zm.21.02.	Grzegorz Mędrak, 62 l. Karczmiska, zm.28.02.
Leokadia Banaszek, 98 l. Kurów, zm. 21.02.	Bogumiła Orzeł, 71 l. Poniatowa Wieś, zm. 23.02.	Marek Pomorski, 66 l. Wymysłów, zm.22.02.	Zakład pogrzebowy Onyx Opole Lubelskie, ul. Długa 102, tel. 81 827 21 20, 502 210 880
Marian Otto, 88 l. Puławy, zm. 22.02.	Alfreda Zuba, 80 l. Poniatowa, zm. 26.02.	Stanisław Flasiński, 72 l. Wrzeliwiec, zm.22.02.	Danuta Kundlewska, 81 l. Góry Opolskie, zm. 23.02.
Tadeusz Charkiewicz, 76 l. Puławy, zm. 22.02.	Andrzej Pecio, 56 l. Poniatowa, zm. 26.02.	Czesław Bień, 82 l. Łaziska, zm. 23.02.	Znicz - Usługi Pogrzebowe Opole Lubelskie, ul. Lubelska 9 tel. 784 559 198
Władysława Rułka, 86 l. Żyrzyn, zm. 24.02.	Jadwiga Pakuła, 77 l. Poniatowa, zm. 26.02.	Mieczysław Strawa, 74 l. Niezdów, zm.26.02.	
Leszek Rybak, 47 l. Żyrzyn, zm. 27.02.	Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Poniatowej – Usługi Pogrzebowe, ul. Młodzieżowa 4, tel. 502 625 687	Marek Kępski, 65 l. Chruślanki Mazanowski, zm. 27.02.	
Zakład Pogrzebowy „ACHERON I” Miroslaw Kuflewski ul. Bema 8, 24-100 Puławy tel. 81 887 99 18, 606 119 721			

Słabe wyniki. Trochę lepsza gra

Powiślak rozegrał szósty i siódmy sparing. Przegrał z niżej notowaną Stalą Poniatowa oraz zremisował z Polesiem Kock.

Pozytywnie

Porażka z drużyną z Klasy Okręgowej w środku tygodnia może nieco dziwić.

- Mnie cieszy fakt, że dobrze operowaliśmy piłką, co było naszą bolączką w ostatnich tygodniach. Długo mieliśmy futbolówkę przy nodze. Nie notowaliśmy głupich strat. Mieliśmy okazję poćwiczyć atak pozycyjny, gdyż rywale stanęli nisko w obronie. No właśnie nasza defensywa pozostawia wiele do życzenia - mówi Łukasz Giza, opiekun Powiślaka.

Powiślak Końskowola - Stal Poniatowa 0:2 (0:0)

Powiślak: Bicki (30' Zolech, 60' Kasperek) - Pyda, Grzegorz, Antoniuk (62' Łukaszuk), Kazubski, Bogusz, Giziński (46' Nickitchuk), Dudkowski (62' O. Leszczyński), Kamola, Pięta.

Będzie pożytek

Trzeci sparing i drugi gole Valeriego Nickitchuka, który ma zostać nowym graczem Powiślaka. Zespół z Końskowoli zagrał w Kocku z Polesiem w 12-osobowym składzie.

- Niektórych zawodników zatrzymały sprawy rodzinne lub obowiązki służbowe. Najważniejsze, by na ligę wszyscy byli do mojej dyspozycji - mówi Giza. Jego podopieczni prowadzili po trafieniu Białorusina. Gospodarze wyrównali na trzy minuty przed końcowym gwizdkiem.

Polesie Kock - Powiślak Końskowola 1:1 (0:1)

Bramka: Nickitchuk.

Powiślak: Kasperek (46' Zolech) - Pyda, Antoniuk, Kazubski, Bogusz, Dudkowski, Murat, Gil, Pięta, Nickitchuk, Kamola.



„Majkel” potwierdzony
Do Powiślaka dołączył kolejny zawodnik. Michał Łukaszuk w rundzie jesiennej reprezentował barwy czwartoligowej Energii Koźnice. 19-letni obrońca jest wychowankiem Jagiellończyka Biała Podlaska. Grał w TOP-ie 54 oraz drużynach młodzieżowych Wisły Puław. W zespole Łukasza Giza „Majkel” będzie występował z numerem 13

GIEŁDA TRANSFEROWA

PRZYSZLI: Daniel Krzysztozek, Oskar Leszczyński (obaj Wisła II Puławy), Michał Łukaszuk (Energia Koźnice), Marcin Gil (POM Iskra Piotrowice), Rafał Giziński (powrót do gry), Valeriy Nickitchuk (Cosmos Nowotaniec).

ODESZLI: Matheus Caminha, Łukasz Mietlicki, Damian Miazga (wszyscy szukają klubów), Tymoteusz Jezior (nie wznowił treningów), Maciej Jakóbczyk (służba wojskowa), Kamil Leszczyński (kontuzja), Paweł Bielak (Granit Bychawa).

Na naturalnej

W sobotę lub niedzielę Powiślak zagra ostatni sparing przed inauguracją rundy. Rywalem będzie Granit Bychawa. W zespole przeciwników gra Paweł Bielak, jesienią broniący barw naszej ekipy, a trenerem czołowej ekipy z Klasy Okręgowej jest Łukasz Gieresz, z którym „Gizmen” występował w Avii Świdnik. - Szukamy naturalnej nawierzchni. Zależy nam, by zagrać na normalnej trawie - dodaje.

Godziny u siebie

W rundzie wiosennej Powiślak rozegra siedem spotkań przed własną publicznością. Podajemy dokładne daty oraz godziny meczów.



90 minut w Kocku zaliczył Mateusz Murat (z lewej). Wychowanek Powiślaka spał się pozytywnie. - Z pewnością dostanie minuty w lidze. Jest bardzo ambitny, nie opuszcza treningów. Zależy mu na tym, by się uczyć - wyjaśnia populary „Gizmen”



SPARINGI POWIŚLAKA

Valeriy Nickitchuk ma zostać napastnikiem Powiślaka i będzie odpowiadał za strzelanie goli na chwałę klubu z Końskowoli (fot. Piotr Maruszak)



2:2 Avia Świdnik
2:3 Gryf Policzna
0:4 Motor Lublin
2:2 Krzyształ Werbkowice
4:2 Opolanin Opole Lub.
0:2 Stal Poniatowa
1:1 Polesie Kock
9/10 marca, Granit Bychawa

M.P.

Fatalna kwarta

W najciekawszym meczu kolejki Puławskiej Ligi Koszykówki rozegranej 1 marca, Chemik, ściągając na ten mecz kolejne wzmocnienia okazał się lepszy od Banku Spółdzielczego.

Na końcowy rezultat tej potyczki największy wpływ miała pierwsza kwarta zakończona wynikiem 24:3. „Bankowcy” po fatalnym początku obudzili się dopiero po 10 minutach i zaczęli odrabiać straty, które w pewnym momencie wynosiły już tylko osiem punktów. Okazało się, że pośpiech w ostatnich minutach

spotkania pozwolił Chemikowi na opanowanie sytuacji i pewną wygraną. W drugim starciu Dbros bez kłopotu uporał się z Pogonią, aplikując rywalom przy okazji aż 11 „trójek”. Skutecznością błysnął Michał Szponder, który zdobył aż 42 punkty.

WYNIKI 12. KOLEJKI

**Dbros - Pogoń
91:38
(25:11, 23:9, 18:7, 25:9)**

Dbros: Bartosz Mentel 20, Rafał Dębski 10, Eryk Maruszak 6, Michał Szponder 42, Jan Bronikowski 13.

Pogoń: Kasper Stępień 7,

Adam Wawerski 2, Szymon Grobel, Jakub Frądczyk 6, Arkadiusz Łucjanek 10, Adam Berliński 9, Adam Dytkowski.

**Chemik - Bank Spółdzielczy
69:49
(24:3, 16:21, 12:12, 17:13)**

Chemik: Paweł Pielacha 20, Rafał Stężycki, Marcin Franas 12, Marcin Jaśkowski, Daniel Grzęda, Przemysław Skotnicki, Adrian Bartoszek 6, Maksymilian Billewicz 16.

Bank Spółdzielczy: Marek Strumnik 7, Tomasz Strumnik, Jerzy Dębski 21, Jerzy Pecio 4, Piotr Woszczek 4, Paweł Palica 2, Krzysztof Zdunek 11.

NASTĘPNE KOLEJKI

(8 marca, piątek): Chemik - Pogoń (godz. 19), S.R. Altra - Bank Spółdzielczy (godz. 20), Dbros - pauza.

(15 marca, piątek): Chemik - S.R. Altra (godz. 19), Dbros - Bank Spółdzielczy (godz. 20), Pogoń - pauza.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Dbros	9	16	584:412
2	Bank Spółdzielczy	8	14	503:401
3	S.R. Altra	7	11	433:307
4	Chemik	7	10	400:364
5	Pogoń	9	9	335:771

(22 marca, piątek): S.R. Altra - Pogoń (godz. 19), Dbros - Chemik (godz. 20), Bank Spółdzielczy - pauza.

M.P.

Paulina, Kajtek i Tomasz

21 zawodników i zawodniczek wzięło udział w drugim turnieju tegorocznej Grand Prix Puław w szachach. Uczestnicy rywalizowali w trzech kategoriach. Mistrzami zostali: Paulina Bronisz, Kajetan Taracha i Tomasz Kania.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA KOBIET

1. Paulina Bronisz, 2. Aleksandra Rułka, 3. Natalia Maj, 4. Amelia Woś, 5. Małgorzata Maj (wszystkie Puławy).

JUNIORZY

1. Kajetan Taracha (Pożóg), 2. Jakub Woźniak (Puławy), 3. Jan Taracha (Pożóg), 4. Marek Niezbecki, 5. Jakub Morgaś (obaj Puławy).

SENIORZY

1. Tomasz Kania (Dęblin), 2. Krzysztof Szczęśniak (Puławy), 3. Tadeusz Taracha (Pożóg), 4. Damian Bronisz (Puławy), 5. Robert Błaziak (Karczmiska), 6. Paweł Kruk, 7. Radosław Brzozowski, 8. Zdzisław Machniewski, 9. Bogusław Dąbrowski (wszyscy Puławy), 10. Tomasz Siedliski (Chodlik), 11. Radosław Bronisz (Puławy).

Czas na mistrzostwa

Kolejnym turniejem będą Otwarte Mistrzostwa Puław, które odbędą się 23 marca. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do udziału w zmaganiach, które odbędą się w Młodzieżowym Domu Kultury. Początek o godz. 10.

M.P.

Mariusz i Czarek z uśmiechem

Drugi turniej tegorocznej edycji Grand Prix Puław w tenisie stołowym rozegrany został w indywidualnym i deblowym turnieju open oraz w grupie młodzieżowej, gromadząc na starcie ponad 30 zawodników. Wśród nastolatków najlepsza okazała się Aleksandra Zgierska, natomiast w zmaganiach open najbardziej zadowoleni byli: Mariusz Dydo i Cezary Domagalski.

Ten pierwszy trochę niespodziewanie wygrał turniej indywidualny, a w parze z Tomaszem Ciurkowskim uplasował się na drugim miejscu w deblu. Z kolei Domagalski był drugi indywidualnie, a w duecie ze Zbigniewem Ciołkiem wygrał grę podwójną.

KLASYFIKACJA KOŃCOWA MŁODZIEŻ DO 15 LAT
1. Aleksandra Zgierska (Lewart Lubartów), 2. Filip Wawer (Puławy).



Pamiątkowe zdjęcie uczestników rywalizacji

OPEN

1. Mariusz Dydo (Puławy), 2. Cezary Domagalski (MKS MOW Puławy), 3. Radosław Poświatowski (Puławy), 4. Marek Taczalski (Zakrzówek), 5-6. Emil Matraszek (MKS MOW), Bogdan Grzybek (Chodel), 7-8. Piotr Bocian (MKS MOW), Tomasz Ciurkowski (Puławy), 9-12. Michał Bartkiewicz (Puławy), Sylwester Jasiocha (Topspin Kurów), Kacper Woźniak (Sygnał Lublin), Marcin Grzyb (Błękitni Leopoldów), 13-16. Aleksandra Zgierska (Lewart), Zbigniew Ciołek (Wojciechówka), Andrzej Zgierski (Lewart), Dawid Koral (Witoszyn), 17-24. Tadeusz Berliński (Puławy), Stanisław Kowalczyk (Puławy), Artur Zając (Puławy), Ryszard Zawadzki

(Puławy), Leszek Matraszek (Końskowola), Leszek Matraszek (Końskowola), Andrzej Bichta (Niemce), Wojciech Swatek (Puławy), Andrzej Król (Żelechów), 25-29. Kazimierz Matraszek (Wronów), Piotr Mitruczuk (Puławy), Bogdan Kotulski (Puławy), Sebastian Sobala (Puławy), Filip Wawer (Puławy).

DEBEL

1. Cezary Domagalski i Zbigniew Ciołek, 2. Mariusz Dydo i Tomasz Ciurkowski, 3. Radosław Poświatowski i Piotr Bocian, 4. Sylwester Jasiocha i Marek Taczalski, 5-6. Emil Matraszek i Kacper Woźniak, Bogdan Grzybek i Dariusz Smaga, 7-8. Marcin Grzyb i Andrzej Król, Dawid Koral i Michał Bartkiewicz, 9-12. Leszek

Matraszek i Kazimierz Matraszek, Stanisław Kowalczyk i Andrzej Bichta, Ryszard Zawadzki i Artur Zając, Aleksandra Zgierska i Andrzej Zgierski, 13. Piotr Mitruczuk i Tadeusz Berliński

W niedzielę

Najbliższy turniej odbędzie się 10 marca. Początek został zaplanowany na godz. 10 w hali ZSO nr 1 im. KEN (ul. Kaniowczyków) w Puławach. Boje odbywać się będą we wszystkich kategoriach wiekowych (do 15 lat, 16-39 lat, 40-55 lat, 56 lat i starsi, open) oraz indywidualnym turnieju open.

M.P.

Pewny MKS. Topspin nie



Puławianie odnieśli pewną wygraną z zespołem z Biłgoraja

Tenisiści stołowi MKS-u MOW Puławy rozpoczęli walkę w decydującej fazie od wygranej. Topspin przegrał.

- Dobrze zaczęliśmy drugą fazę rozgrywek. Udało się nam zrewanżować za porażkę 4:6 na ich terenie. Wiedzieliśmy, że nie będzie to łatwe spotkanie, lecz wyszło po naszej myśli. Wynik mógł być znacznie wyższy, lecz i tak bardzo nas cieszy. Każdy dołożył swoją cegiełkę do końcowego zwycięstwa. - Na pochwałę zasługują z pewnością Czarek i Leszek, którzy zrobili komplety punktów. Czarek na pierwszym stole indywidualnie nie stracił nawet seta z silnymi rywalami! Jeśli utrzymamy taką dyspozycję, to będziemy się liczyć w walce o awans do drugiej ligi - mówi Piotr Bocian, zawodnik MKS-u.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Żaczek Fajstławice	12	22	89:31
2	CKFS Bełżyce	12	22	81:39
3	MKS MOW Puławy	12	18	80:40
4	UMKS Biłgoraj	12	14	64:56
5	Baczyński Biała Podl.	12	13	63:57
6	Kłos II Wola Skrom.	12	10	56:64

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Sokół Zwierzyniec	12	9	61:59
2	MLKS Wola Semicka	12	9	56:64
3	Grot-Michał II Werb.	12	8	48:72
4	Topspin Kurów	12	8	52:68
5	Sok-Mech Tom. Lub.	12	8	42:78
6	LOB Dęblin	12	3	28:92

MKS MOW Puławy - UMKS Biłgoraj 7:3

MKS MOW: Cezary Domagalski 2,5, Leszek Gawdził 2,5, Emil Matraszek 1, Piotr Bocian 0,5, Jerzy Stępiak 0,5.

GRUPA AWANSOWA

WYNIKI 1. KOLEJKI

MKS MOW - Biłgoraj 7:3
Żaczek - Kłos II 9:1
Bełżyce - Baczyński 6:4

NASTĘPNA KOLEJKA (10 marca, godz. 11): Kłos II - MKS MOW, Żaczek I - Baczyński, CKFS Bełżyce - UMKS Biłgoraj.

Sokół Zwierzyniec - Topspin Kurów 8:2

Topspin: Leszek Bigaj 1, Tomasz Ciurkowski 1, Sylwester Jasiocha, Krzysztof Moszczyński.

GRUPA SPADKOWA

Sokół - Topspin 8:2
LOB - Wola Ser. 6:4
Sok-Mech - Michał II 6:4

NASTĘPNA KOLEJKA (10 marca, godz. 11): LOB Dęblin - Topspin, MLKS Wola Ser. - Sok-Mech, Sokół - Michał II.

M.P.

R E K L A M A

Gabinet stomatologiczny

NFZ
Narodowy Fundusz Zdrowia

- stomatologia (ogólna, estetyczna)
- PROTETYKA
- chirurgia
- wybielanie
- RTG
- IMPLANTY
- medycyna estetyczna

Gabinet stomatologii dziecięcej

- leczenie w podtlenku azotu (gaz rozwesalający)
- bezbolesne, komputerowe znieczulenie
- bezwierżelowe leczenie próchnicy - ICON
- ortodoncja
- przeгляд stomatologiczny z użyciem kamery wewnątrzustnej

leczymy dzieci

Wykonujemy

Bezpłatne protezy zębowe w ramach NFZ

zapisy/rejestracja

Puławy, al. Partyzantów 48/L7 (w bloku obok Szkoły Muzycznej)

tel. 696 080 999
www.dentalmed.pulawy.pl

WYKONUJEMY:

- garaże i bramy w dowolnych wymiarach
- kojce
- napędy do bram
- membrany dachowe (opcja)

www.iskragaraze.pl

GARAŻE BLASZANE • BRAMY GARAŻOWE • AUTOMATYKA

Magazyn: Klonowa 15/35 663 310 306
ul. Północna 27 23-200 Kraśnik 723 492 306

USŁUGI BUDOWLANE

- Gładzie na mokro (bezpyłowe)
- Malowanie
- Układanie paneli podłogowych i ściennych
- Układanie kamienia dekoracyjnego
- ściany i sufity z płyt gipsowych
- Układanie terakoty i glazury
- Montaż stolarki okiennej i drzwiowej
- Tynki dekoracyjne

PUŁAWY 514 012 218

PRZYJĘCIA • WESELA • URODZINY • BANKIETY • CHRZCINY ORAZ INNE IMPREZY

Restauracja "POD DĘBAMI"

www.poddebami.pulawy.pl

Dwie klimatyzowane sale:

- Sala główna, która jest w stanie pomieścić do 250 osób.
- Sala na bardziej kameralne uroczystości do 50 osób.
- Posiadamy parking przy lokalu.

tel. (81) 886 37 92
kom. 691 024 470

Przeprowadzka z Cholewianki do Kazimierza

Prezydentowa otworzyła ośrodek dla uzależnionej młodzieży



Po oficjalnych uroczystościach Pierwsza Dama zapozowała na pamiątkowego zdjęcia z wychowankami i kadrami ośrodka

- Ufam, że to miejsce będzie wypełnione dobrymi historiami pacjentów, udowadniając wszystkim, że wyjście z uzależnienia jest możliwe - mówiła Agata Kornhauser-Duda przecinając wstęgę nowej siedziby Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii w Kazimierskiej „Albrechtówce”.

Wyśmienity gość na otwarcie

To nie pierwsza wizyta Agaty Kornhauser-Dudy w ośrodku. Pierwszy raz odwiedziła podopiecznych 2 lata temu.

- Pani prezydentowa ponownie odwiedziła nasze dzieci - przyznaje dyrektor Dorota Tkaczyk

Młodzież gościła także w Pałacu Prezydenckim, gdzie spotkała się nie tylko z Pierwszą Damą, ale i z prezydentem Andrzejem Dudą. Kierownictwo ośrodka pomyśliło w poszukiwaniu nowej siedziby, którą ostatecznie stała się „Albrechtówka” upatrzone właśnie w patronacie prezydentowej.

- Wiedzieliśmy, że możemy na nią liczyć w każdej sytuacji. Myślę, że zaważyło wsparcie pani prezydentowej, jej ogromne zainteresowanie oraz władz wojewódzkich, powiatowych. Wojewoda zgodził się na dzierżawę tego budynku, administrator - pan starosta Witold Popiołek, który wiele lat nam pomagał - zgodził się z decyzją wojewody. W lutym 2018 roku podpisaliśmy umowę ze starostwem powiatowym na 15 lat - opowiada dyrektor Tkaczyk.

Młodzież sprowadziła się do „Albrechtówki” w ostatnim tygodniu wakacji, aby wraz z początkiem roku szkolnego w działającej w MOS szkole mogły bez przeszkód rozpocząć się lekcje.

Ale zanim do tego doszło bu-



Młodzież mieszkająca w ośrodku z okazji otwarcia nowej siedziby przygotowała niespodziankę dla Pierwszej Damy - program artystyczny

dynek musiał przejść gruntowny remont.

- Poszły na to wszystkie nasze oszczędności w kwocie około 350 tys. zł - tłumaczy Dorota Tkaczyk.

Teraz wychowankowie mają do dyspozycji około 1000 m², czyli ponad 2 razy więcej, niż w Cholewiance.

Choć w „Albrechtówce” młodzież mieszka już od pół roku, to dopiero teraz zorganizowano oficjalne otwarcie nowej siedziby MOS-u. W miniony poniedziałek 25 lutego w Kazimierzu zjawili się wyśmienici goście. Swą obecnością kameralną imprezę uświetniła Pierwsza Dama.

- Zaprośiliśmy wszystkich, którzy nam pomagali. Była pani kurator oświaty, główny wojewódzki inspektor sanitarny, dyrektor puławskiego sanepidu, dyrektor generalna Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, wicestarosta Leszek Gorgol, pani kierownik Wydziału Oświaty w Starostwie Powiatowym w Puławach Małgorzata Noskowska - wlicza dyrektor ośrodka.

W swoim przemówieniu Agata Kornhauser-Duda nawiązała do swojej poprzedniej wizyty pod Kazimierzem.

- W Cholewiance zobaczyłam, że relacje między uczniami, a ich nauczycielami i terapeutami posiadają szczególny charakter, bo mają potężnego i silnego przeciwnika, jakim jest uzależnienie - zaznaczyła prezydenta i dodała:
- Uświadomiło mi dobitnie, że my: nauczyciele, wychowawcy, pedagodzy, nie tylko pomagamy uczniom w zdobywaniu wiedzy, ale przede wszystkim towarzyszymy im w drodze ku dorosłości. A jak doskonale wiemy, ta droga nie zawsze jest łatwa i bezproblemowa.

Prezydentowa przyjaciółką ośrodka

Kadra Młodzieżowego Ośrodka Terapii i Readaptacji bardzo ciepło wyraża się o Pierwszej Damie.

- Pani prezydentowa jest bardzo otwarta, przeżyła dla naszych pacjentów.

Gdy do nas przyjeżdża, to tak traktuje pacjentów jakby uczyła u nas w szkole. Jej obecność to ogromna nobilitacja dla naszych pacjentów. Ta choroba niesie ze sobą pewnego rodzaju kompleksy. Dla nich to nobilitacja, że taki ktoś spokojnie przystanie i porozmawia z nimi o ich chorobie

- mówi dyrektor Dorota Tkaczyk i dodaje:

- Pani prezydentowa zawsze przyjeżdża do naszych pacjentów z prezentami. Są to jakieś drobne rzeczy potrzebne dla nich, kalendarze.

Tym razem nie było inaczej. Agata Kornhauser-Duda nie przyjechała z pustymi rękami i przekazała podopiecznym drobne upominki.

- Pani prezydentowa obiecała też wyposażenie do naszej siłowni dla dziewcząt. Podobnie pani kurator oświaty pomyślała o duchu i ciele. Srebrzono im książki i wyposażenie siłowni - opowiada dyrektor Tkaczyk.

Podczas każdej wizyty Pierwsza Dama dopytuje o potrzeby ośrodka, a za jakiś czas do młodzieży przychodzi przesyłka-niespodzianka.

Walka o nową siedzibę

Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii w Cholewiance w gminie Kazimierz Dolny działał od 2007 roku. W placówce mieszka i uczy się obecnie 30 osób. To młodzież w wieku od 13 do 18 lat, która ma problemy z substancjami uzależniającymi - dopalaczami i narkotykami. Niewiele brakowało, aby kadra i młodzież będąca pod opieką



Agata Kornhauser-Duda przecięła wstęgę i oficjalnie otworzyła nową siedzibę ośrodka „Powrót z U” w Albrechtówce



Podczas poniedziałkowej wizyty pod Kazimierzem prezydentowa znalazła czas, aby porozmawiać z podopiecznymi. Zwiedziła obiekt i nowe pokoje wychowanków

Stowarzyszenia „Powrót z U”, prowadzącego ośrodek wyprowadzili się do Wypnicy w powiecie lubartowskim. W 2015 roku okazało się, że budynek w Cholewiance, przestał odpowiadać wymogom sanitarnym i budowlanym, przewidzianym w prawie oświatowym. Chodzi m.in. o zbyt niskie sufity oraz wielkość pokoi i metraż na jednego pacjenta. Sanepid dał kierownictwu placówki czas do końca grudnia na usunięcie uchybień. To niestety było to możliwe, bo budynek nie był własnością stowarzyszenia - należał do Urzędu Marszałkowskiego w Lublinie. Dlatego rozpoczęły się poszukiwania nowego lokum. To okazało się niełatwe. Poproszone o pomoc Starostwo Powiatowe w Puławach odesłało dyrektor Dorotę Tkaczyk z kwitkiem informując, że nie ma takiego obiektu w swoich zasobach. Potem okazało się uzależniona młodzież może przenieść się do budynku po byłej szkole w Wypnisku w powiecie lubartowskim. Niestety przeprowadzka nie doszła do skutku.

Nowy dom po sąsiedzku

Z pomocą znajomych i przyjaciół Ośrodka kierownictwu udało się znaleźć nową siedzibę, która spełniałaby wszystkie normy. Puławskie starostwo bezskutecznie



Dorota Tkaczyk,

dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Terapii i Readaptacji w „Albrechtówce”

Pani prezydentowa jest bardzo otwarta, przeżyła dla pacjentów. Pani prezydentowa jest bardzo otwarta, przeżyła dla naszych pacjentów. Gdy do nas przyjeżdża, to tak traktuje pacjentów jakby uczyła u nas w szkole

Wesprzyj Towarzystwo Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U” 1 % podatku - KRS 00000298894

próbowało sprzedać budynki będące własnością Skarbu Państwa na wzgórzu Albrechtówka w Kazimierzu Dolnym. Ale znalezienie inwestora, który zdecydowałby się wyłożyć prawie 2mln zł nie było łatwe. Dwa przetargi zakończyły się fiaskiem.

Marta Pietroni



Łukasz Rogulski i spółka zagraли bardzo ambitnie, potrafili odwrócić niekorzystny wynik, ale przegrali w karnych



Wygranym meczy z Górnikiem okazał się Krzysztof Łyżwa, który coraz pewniej poczyną sobie na parkiecie

PIŁKA RĘCZNA Azoty pokazały charakter, ale muszą poćwiczyć rzuty karne. Nieznaczną porażką w Hiszpanii

Nowa miotła zadziała?

Puławianie zagraли bardzo dobre zawody po przerwie w starciu z Górnikiem Zabrze, jednak musieli uznać wyższość trzeciej drużyny PGNiG Superligi. W Pucharze EHF zespół prowadzony już przez Zbigniewa Markuszewskiego uległ Fraikin BM Granollers zaledwie jedną bramką.

Początkowo wysoka agresywna obrona Górnika, nie-

mal na środku boiska, sprawiała gospodarzom spore problemy. Później było już nieco lepiej, ale odcinanie od piłek Piotra Masłowskiego oraz kilka zgubionych piłek wystarczało, by goście objęli kilkubramkowe prowadzenie. Nieźle spisywał się Martin Galia, który rozpoczął mecz w wyjściowej siódemce zaborzan. Po stronie Azotów receptą na wysoką obronę były dogrania na koło do Łukasza Rogulskiego, ale było to za mało.

Repertuar zagrań ofensywnych Górnika był bardziej okazały. Z rzutem włączył się choćby Szymon Sićko. Galia bronił coraz skuteczniej. Grę puławian ożywiło za to nieco wejście Krzysztofa Łyżwy. Do wyrównania to nie wy-

starczyło, choć dwa z rzędu karne odbił Walenty Koszowy. Agresywna i skuteczna defensywa wciąż powodowała błędy Azotowców. A te z kolei napędzały tylko kontry rywali, kończone najczęściej przez skrzydłowych na czele z Janem Czuwarą.

Kiedy tylko nadarzała się okazja do odrobienia dystansu, podopieczni Bartosza Jureckiego popełniali prostą stratę. Z każdą kolejną minutą obrona puławian stawała się jednak skuteczniejsza i w 44. minucie Mateusz Seroka rzutem ze skrzydła doprowadził w końcu do remisu. Chwilę później miejscowi wyszli na prowadzenie. Górnicy mylili się coraz częściej, a skuteczniej między słupkami spisywał się Koszowy.

Przy tak wyrównanym fragmencie gry każda udana akcja mogła być tą rozstrzygającą. W ostatnim kwadransie wynik cały czas był na styku. Zdawało się, że nerwy coraz bardziej paraliżują poczynania obu zespołów. Na 27 sekund przed końcem przy remisie 29:29 o czas poprosił Jurecki. Rozrysowana przez niego akcja nie zakończyła się nawet próbą rzutu. O rozstrzygnięciu miała zdecydować seria rzutów karnych.

Tutaj też nie brakowało emocji. Bohaterami stali się bramkarze - Vadim Bogdanov, Mateusz Kornecki i Galia. Dwaj ostatni byli minimalnie lepsi i Marek Daćko skutecznie rzucając ostatnią w serii siódmkę dał gościom dwa punkty.

Azoty Puławy - Górnik Zabrze

29:29 (15:19), k. 1:3

Azoty: Bogdanov, Koshovy - Kaleb 3, Panić 7, Podsiadło, Łyżwa 4, Matulić 2, Skrabania 1, Rogulski 3, Grzelak, Masłowski, Titow 1, Gumiński 4, Seroka 3, Jarosiewicz 1.

Górniki: Galia, Kornecki - Daćko 5, Tomczak 2, Gromyć, Sluijters 6, Czuwara 6, Pawelec, Bushkou 2, Gliński 1, Kubała, Sićko 4, Adamuszek 3.

Upomnienia: Panić, Masłowski, Titow - Gliński, Adamuszek, Czuwara.

Kary: 4 min. (Łyżwa, Jarosiewicz) - 2 min. (Sićko).

Sędziowali: Baranowski (Warszawa), Lemanowicz (Płock).

Widzów: 800.

M.P.

PGNiG SUPERLIGA

WYNIKI 20. KOLEJKI

Azoty - Górnik 29:29, k. 1:3
Piotrkow. - Pogoń 29:25
MMTS - Vive 22:39
Orlen - Arka 36:17
Kalisz - Gwardia 26:31
Stal - Wybrzeże 30:25
Zagłębie - Chrobry 21:28

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Vive Kielce	20	60	749:517
2	Orlen Wisła Płock	20	52	607:450
3	Górniki Zabrze	20	47	566:494
4	Azoty Puławy	20	39	589:509
5	Gwardia Opole	20	37	558:565
6	MMTS Kwidzyn	20	32	491:511
7	Chrobry Głogów	20	30	520:520
8	Piotrkowianin	20	30	544:568
9	Wybrzeże Gdańsk	20	23	509:558
10	Zagłębie Lubin	20	23	498:552
11	MKS Kalisz	20	19	511:550
12	Pogoń Szczecin	20	15	502:577
13	Stal Mielec	20	10	509:625
14	Arka Gdynia	20	3	501:658

NASTĘPNA KOLEJKA

(09.03., godz. 18:00): Arka

- Azoty, Górnik - MKS Kalisz, Gwardia - Stal, Wybrzeże - Chrobry, Vive - Orlen, Pogoń - MMTS Kwidzyn, Piotrkowianin - Zagłębie.

MECZ AWANSEM (06.03., godz. 18:00): Azoty - Piotrkowianin.

M.P.

RZUTY KARNE

O:1	Tomczak
O:1	Jarosiewicz
O:1	Sićko
O:1	Seroka
O:1	Bushkou
1:1	Matulić
1:2	Adamuszek
1:2	Gumiński
1:3	Daćko

Markuszewski za Jureckiego



Zarząd Azotów Puławy poinformował, że z dniem 1 marca 2019 roku powierzył Bartoszowi Jureckiemu obowiązki dyrektora sportowego klubu.

Celem Bartosza Jureckiego będzie pomoc w budowaniu silnego zespołu na przyszłość. Korzystając z szerokich kontaktów w nie-

mieckiej Bundeslidze, Bartosz Jurecki będzie miał za zadanie wyszukiwanie potencjalnych zawodników do pierwszego zespołu Azotów-Puławy.

Jednocześnie klub poinformował, że dotychczasowe obowiązki Bartosza Jureckiego będzie pełnił aktualny drugi trener Azotów - Zbigniew Markuszewski, którego asystentem został Artur Witkowski.

M.P.

Zabrakło niewiele

W pierwszym rewanżowym spotkaniu fazy grupowej Pucharu EHF Azoty zmierzyły się na wyjeździe z Fraikin BM. Granollers. Praktycznie przez całe spotkanie puławianie musiały odrabiać straty, ale w drugiej połowie udało się doprowadzić do remisu. Znowu ostatnie sekundy pojedynku były bardzo nerwowe, ale ostatecznie po za ciętej walce lepsi byli gospodarze.

Puławianie w ubiegłym tygodniu byli bardzo blisko zwycięstwa, ale po fatalnej końcówce ostatecznie w Lublinie mecz zakończył się wynikiem 34:34. Dla puławian niedzielny mecz był pierwszym pod okiem nowego trenera. Bartosz Jurecki został Dyrektorem Sportowym Klubem, a funkcję szkoleniowca przejął Zbigniew Markuszewski.

Początek spotkania nie należał do udanych dla zawodników z województwa lubelskiego. Gospodarze wyszli na prowadzenie na 2:0. Pierwszą bramkę dla Azo-

tów zdobył Krzysztof Łyżwa, ale rywale systematycznie powiększali swoje prowadzenie. Słabo wyglądała defensywa gości, która nie stwarzała problemów hiszpańskiemu zespołowi. Pierwsze minuty przypominały spotkanie sprzed tygodnia w Lublinie.

Po stronie Azotów dobrze funkcjonowała współpraca z obrotowym. W 7. minucie drugi raz z rzędu na listę strzelców wpisał się Łukasz Rogulski (4:3). Rozgrywający szukali gry z kołowym. W 9. minucie po wykorzystanym przez Wojciecha Gumińskiego rzucie karnym puławianie złapali oczko kontaktowe z przeciwnikiem (4:5). Po chwili interwencją popisał się Vadim Bogdanov, ale szansy na doprowadzenie do remisu nie wykorzystali koledzy. Za moment drugiej już okazji nie przepuścili i w 12. minucie Paweł Podsiadło wyrównał wynik na 5:5. Nie trwało to jednak długo, bo w kolejnych akcjach już się pogubili i ponownie na dwa oczka odjechało Fraikin BM. Granollers. Wtedy o czas poprosił Zbigniew Markuszewski.

Pod koniec pierwszej połowy obie drużyny w końcu przyspieszyły. Obrony Vadima Bogdanova był impulsem do odrabiania strat. Azoty grały falami i notowały

przeboje w ataku, po których znów na przewagę wychodzili gospodarze i do przerwy wygrywali 15:12.

Drugą część spotkania puławianie znacznie agresywniej zarówno w ofensywie jak i defensywie, co od razu przyniosło efekty. W 35. minucie po błyskawicznym kontrataku Adama Skrabani Azoty zmniejszyły różnicę do jednego trafienia. Za moment zamiast doprowadzić do remisu brązowi medalści mistrzostw Polski znów popełnili serię błędów w ataku, ale na szczęście Azotów zawodnicy z Hiszpanii także zanotowali przestój.

Skuteczny w bramce był Walenty Koshovy, który nie pozwalał na powiększenie prowadzenia. W 45. minucie w końcu tablica wyników pokazywała remis 20:20, a wyrównujące oczko zdobył Witalij Titow. Gra znacznie się wyrównała.

W 51. minucie po kolejnej interwencji bramkarza puławian Łukasza Rogulskiego pokonał ponownie bramkarza rywali i dał prowadzenie na 25:24. Końcówka starcia znów była bardzo nerwowa, którą wytrzymali gospodarze. Puławianom nie udało już się doprowadzić do remisu i o jedną bramkę lepszy był zespół Fraikin BM. Granollers.

Fraikin BM. Granollers - Azoty Puławy
30:29 (15:12)

Fraikin: Oliveira de Almeida, Guardia Tomas, Garcia Dieguez, Ferrer Vecilla, Valera Rovira 1, Figueras Trejo 7, Ferre Andreu, Dos Santos Maestro 4, Martinez Bages 1, Gassama Cissokho 3, Saez Lozano 2, Rakocija 4, Popovic 2, Franco Miro, Marquez Coloma 3, Garcia Robledo 5.

Azoty: Bogdanov 1, Koshovy - Kaleb, Panić 4, Podsiadło 8, Łyżwa 3, Matulić 2, Skrabania 1, Rogulski 7, Grzelak, Masłowski, Titow 1, Kasprzak, Seroka, Jarosiewicz 1, Gumiński 1.

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	THW Kiel	4	8	122:90
2	GOG	4	4	110:117
3	Fraikin BM	4	3	112:130
4	Azoty Puławy	4	1	114:121

PUCHAR EHF

WYNIKI 4. KOLEJKI

Fraikin - Azoty 30:29
GOG - THW Kiel 22:26

NASTĘPNA KOLEJKA

(23.03., godz. 18:45): GOG - Azoty, THW Kiel - Fraikin BM.

M.P.

PIŁKA NOŻNA W niedzielę inauguracja ligi. Wisła Sandomierz dużo silniejsza

Pozytywne przetarcie

Wisła Puławy przegrała w finale Pucharu Polski na szczeblu okręgowym z Motorem Lublin. Podopieczni Jacka Magnuszewskiego musieli uznać wyższość rywali po serii rzutów karnych.

Zbyt bojaźliwie

Puławianie w pierwszych fragmentach jakby przestraszyli się dużo bardziej doświadczonego rywala. Motor przejął inicjatywę. Na efekty nie trzeba było długo czekać. Arkadiusz Maksymiuk stracił piłkę w środku boiska, co wykorzystali goście. Grzegorz Bonin z prawej strony dograł do Tomasza Brzyskiego, a najbardziej doświadczony gracz lublinian nie miał problemów z pokonaniem Pawła Sochy.

Minęło kilka minut, a Motor podwyższył. Z dobrej strony pokazał się były zawodnik Wisły Konrad Nowak. „Nowy” idealnym podaniem obsłużył Kamila Poźniaka, który wpakował piłkę do siatki.

Inny zespół

Druga część wyglądała zupełnie inaczej. Wisła z dwoma zmianami w składzie rozpoczęła znakomicie. Jeszcze strzał Łukasza Kacprzyckiego z bliska złapał Adrian Olszewski, jednak chwilę później musiał wyciągać piłkę z siatki. „Mały” asystował, a wracający do gry po kontuzji mięśnia Szymon Stanisławski „krzyżakiem” dał nadzieję naszym. Nie minęła minuta, a Wisła remisowała! Ponownie „Stasiel” wystąpił w roli głównej i uderzeniem obok bramkarza Motoru zdobył swojego drugiego gola tego dnia.

Tylko żółta?

W 52. minucie Brzyski brutalnie sfaulował Kacprzyckiego. Co więcej, chciał siłowo wyjaśnić nieporozumienie. Powstało niesamowite zamieszanie, w którym wzięli udział niemal wszyscy zawodnicy obu ekip. „Brzytwa” został ukarany żółtą kartką, a powinien opuścić plac gry. Co więcej, byłoby mu to na rękę, gdyż tego samego dnia był



Szymon Stanisławski dwukrotnie trafił do siatki Motoru Lublin

zaproszony na wesele, na które dotarł z dużym opóźnieniem.

Były szanse

Po przerwie gra Wisły mogła się podobać. Gracze Magnuszewskiego radzili sobie z Motorem. Grali nieszablonowo, stwarzając sobie kolejne szanse. Blisko szczęścia był Krystian Puton. W słupek uderzył Stanisławski. Z drugiej strony groźnie z rzutu wolnego strzelał Brzyski. Mecz mógł skończyć Michał Paluch, lecz dwukrotnie fatalnie spudłował. W drugiej z sytuacji nie trafił do pustej bramki, chociaż sędzia odgwiżdżał spalonego.

Karne

Dogrywka nie przyniosła rozstrzygnięcia. W pierwszej części dodatkowego czasu bardzo blisko szczęścia był debiutujący w zespole Michał Zuber. W odpowiedzi strzelał Brzyski i Pajnowski. Seria rzutów karnych okazała się szczęśliwa dla gości. Bohaterem został Adrian Olszewski, który zatrzymał Arkadiusza Maksymiuka, Mateusza Pielacha i Krystiana Żelisko. Motor awansował do kolejnej rundy.

Wisła Puławy - Motor Lublin
2:2 (0:2), k. 1:3

Bramki: Stanisławski 49', 50' - Brzyski 21', Poźniak 31'.

Wisła: Socha - Król, Pielach, Poznański, Litwiniuk (46' Barański), Maksymiuk, Kobiąłka (90' Popiołek), Zmorzyński

TRENER MA GŁOS



Robert Góralczyk,
Motor

Przeżywaliliśmy gorsze momenty

Pierwsza połowa była bardzo dobra w naszym wykonaniu. Wynik 2:0 daje pewnego rodzaju zaliczkę, ale z drugiej strony to najgorszy wynik. Po przerwie szybko straciliśmy prowadzenie. Wisła miała słupek. Przeżywaliliśmy gorsze momenty. Po zmianach wróciliśmy do gry. Zapanowaliśmy nad sytuacją na boisku. Trzeba się cieszyć, że wytrzyma-
liśmy 120 minut

(46' Zuber), Kacprzycki, Puton, Stanisławski (97' Żelisko).

Motor: Olszewski - Pajnowski, Waleńcik, Ranko, Gałęcki, Cichocki (79' Pożak), Bonin (88' Kamiński), Brzyski, Poźniak, Nowak (65' Michota), Majewski (56' Paluch).

Żółte kartki: Kacprzycki, Pielach - Brzyski, Michota.

Sędziował: Iwanowicz (Kraśnik).

Widzów: 550.

SERIA RZUTÓW KARNYCH

1:0 Puton

1:1 Brzyski

1:1 Maksymiuk (obroniony)

WRACA DO DOMU



Przed startem rozgrywek okazało się, że Dawid Brzeski nie będzie grał dalej w Wisłę.

20-latek spędził w klubie z Puław w dwa i pół sezonu. Ostatecznie rozegrał 23 mecze w barwach Dumy Powiśla. Debiut zaliczył 17 września 2016 roku, wchodząc na boisko przeciwko Zniczowi Pruszków. Wisła grała wówczas w I lidze. Częściej grał i strzelał bramki w drugim zespole w Klasie Okręgowej

TRENER MA GŁOS



Jacek Magnuszewski,
Wisła

Spokojnie w przyszłość

Przed przerwą nie poznałem swojego zespołu. W sparingach rywalizowaliśmy z zespołami z wyższej ligi. Dominowaliśmy, dobrze wchodziliśmy w mecz. Mecze z Motorem są specyficzne. Cały czas głowa musi być chłodna, by realizować założenia taktyczne. Tego brakowało. Dopiero po rozmowie w szatni i dokonanych zmianach drużyna ruszyła do przodu. Stwarzaliśmy sytuacje, akcje mogły się podobać. Końcówka się wyrównała. Mam trochę pretensji o rzuty karne. Nie tacy zawodnicy jak moi chłopcy nie strzelali z 11 metrów, ale w takich momentach potrzeba koncentracji. Myślę, że spokojnie możemy patrzeć w przyszłość

1:2 Poźniak

1:2 Pielach (obroniony)

1:3 Kamiński

1:3 Żelisko (obroniony)

M.P.



ROZMOWA Z Szymonem Stanisławskim,
napastnikiem Wisły Puławy

Po punkty do Ojca Mateusza

Masz powiązania z motarami. Brat handluje dwukółkami, więc chyba było coś na rzeczy. Graliście z Motorem...

- Dużo bardziej wolę Motostar Radom. Zapraszam na stronę na „fejsie”. Ma fajne maszyny do kupienia.

Dzisiaj zobaczyliśmy dwie Wisły. Przed przerwą grała taka, której nie chcielibyśmy oglądać...

- Oby to był tylko wypadek przy pracy. W drugiej części oraz w dogrywce mogliśmy się podobać. Przede wszystkim dobrze wyglądaliśmy w ofensywie i dość pewnie w obronie. Szkoda, że nie udało się zdobyć pucharu, ale z drugiej strony mamy czystą głowę i całe nasze siły skupimy na lidze.

Rzuty karne...

- To loteria. Kolegom nie wyszły strzały, jednak mamy nadzieję, że w meczach o punkty będziemy za każdym razem cieszyć się po strzałach z „wapna”.

Dwie bramki w pierwszym oficjalnym meczu w 2019 roku to chyba powód do zadowolenia i dobra prognoza na przyszłość...

- Dokładnie. W rundzie jesiennej zdobyłem tyle bramek w meczach ligowych, co dobry stolarz ma palców u jednej dłoni (cztery - przyp. red.). Liczę na to, że w rewanżach będę trafiał częściej. W okresie przygotowawczym borykałem się z lekką kontuzją i przez to jestem jeszcze bardziej głodny gry. Wiosną będziemy walczyć, a ja chcę strzelić dużo więcej goli.

Przed wszystkim jak się nie poprawisz, to przegrasz zakład...

- Cały czas mam go z tyłu głowy. Mam strzelić więcej niż dziesięć, by nie przegrać z tobą



Powerade. Szykuj pieniądze na niebieski napój dla mnie.

Jesteś pewny?

- Szykuj kasę!

Zaczniacie od Wisły Sandomierz. To rewelacja obecnej edycji Pucharu Polski...

- Z tego, co wiem, mają lepszy zespół niż jesienią. Skupimy się na sobie i liczę, że w niedzielę przywieziemy trzy punkty z miasta Ojca Mateusza.

III LIGA

PROGRAM 18. KOLEJKI
(10 marca, godz. 14)

Wisła S. - Wisła P.
Podlasie - Czarni
Motor - Orleń
Spartakus - Hutnik
Sokół - Sokół
Avia - Stal K.
Wiślanie - KSZO
Wólczanka - Stal R.
Podhale - Chelmski

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hutnik Kraków	17	35	35:21
2	Stal Rzeszów	17	34	38:14
3	Podhale Nowy Targ	17	34	31:16
4	Wisła Puławy	17	31	18:13
5	Motor Lublin	17	30	28:18
6	Orleń Radzyń Podl.	17	27	28:22
7	Stal Kraśnik	17	25	30:23
8	KSZO Ostrowiec Św.	17	24	27:22
9	Avia Świdnik	17	22	20:21
10	Wisła Sandomierz	17	21	19:26
11	Chelmski Chelmski	17	21	19:26
12	Wólczanka Wólka Pełk.	17	21	24:18
13	Wiślanie Jaskowice	17	18	23:36
14	Sokół Sieniawa	17	18	27:30
15	Czarni Polaniec	17	16	19:30
16	Podlasie Biata Podl.	17	13	16:36
17	Spartakus Daleszyce	17	13	13:29
18	Sokół Oświęcim	17	12	16:35

NASTĘPNA KOLEJKA (16/17

marca): Czarni - Wisła P. (16 marca, godz. 14), Podhale - Wisła S., Chelmski - Wólczanka, Stal R. - Wiślanie, KSZO - Orleń, Motor - Avia, Stal K. - Sokół, Sokół - Spartakus, Hutnik - Podlasie.

M.P.



ROZMOWA Z Jackiem Magnuszewskim,
trenerem Wisły Puławy

Pazerni na zwycięstwa

Obraz z których fragmentów meczu to prawdziwe oblicze Wisły?

- Nie da się tego jednoznacznie określić. Mamy piłkarsko ułożony zespół. Dużo pracowaliśmy nad taktyką, fazą atakowania i bronienia. Pierwsza połowa spotkania pokazała, że nogi chcą, a głowa nie dojeżdża. Podejmowaliśmy złe decyzje, niezwiązane z modelem gry. Na tle doświadczonej drużyny wyglądaliśmy dobrze. Chcieliśmy grać w piłkę. Staraliśmy się grać kombinacyjnie. Jestem zadowolony z postawy chłopców, mimo że przegraliśmy.

W zespole doszło do niewielkich ruchów kadrowych. Ma pan do dyspozycji lepszy zespół niż jesienią?

- Dwóch chłopców przyszło, a aż pięciu odeszło. Boisko wszystko zweryfikuje. Kadrowo nieco się osłabiliśmy, ale jakoś piłkarska wzrosła. Jesteśmy dobrze przygotowani merytorycznie, lepiej niż w tamtej rundzie. Najważniejsze, by głowa nadążyła. To jest kluczem.

Sześć sparingów. To dużo czy mało?

- Jestem zwolennikiem pracy. Wolę w tym czasie popracować z zespołem i udoskonalać pew-

ne rzeczy. Mecz jest odpoczynkiem, bo najczęściej chłopcy dostawali po 45 minut. Chcę, by chłopcy byli głodni gry. Mają być pazerni na zwycięstwa.

O co zagra Wisła w rundzie rewanżowej?

- O zwycięstwo w każdym meczu. Chcemy regularnie gromadzić punkty. Na tabelę spojrzymy po ostatnim meczu. Jesteśmy zespołem, który stracił najmniej bramek. Liczę, że utrzymamy jakość w defensywie, a dołożymy w ofensywie.

Zadowolili pana trzecie lub czwarte miejsce?

- Będziemy chcieli być wyżej niż

dotychczas. Nie patrzę w tył, a tylko w górę.

W niedzielę inauguracja w Sandomierzu...

- Widziałem Wisłę w meczu z Motorem. Byli zdecydowanie lepsi od lublinian w pierwszej połowie. Z tego, co wiem, boisko w Sandomierzu jest fatalne, najgorsze w lidze. Musimy dobrze się do tego przygotować. Przygotujemy odpowiednią taktykę. Nie spodziewam się pięknego meczu. Jakości raczej nie będzie wiele. Bardziej będą dominowały szachy.

M.P.



Arka wyprzedziła Cisy

W meczu na szczycie zespół z Wojśławic ograł nałęczowian i wyprzedził podopiecznych Jarosława Maciążka w tabeli. Powiślak musiał się sporo namęczyć, by sięgnąć po komplet punktów w starciu z ostatnią drużyną ligi.

Hit na minus

Arka wyprzedziła Cisy w trzecioligowej tabeli, chociaż pierwszego seta wygrał nasz zespół. Nałęczowianie w tej partii prezentowali się wyśmienicie. Popelniali mało błędów. Druga odsłona i każda kolejna należała już do miejscowych. - O porażce decydowały detale i końcówki setów. Równie dobrze to my mogliśmy teraz być zadowoleni i świętować powiększenie przewagi w tabeli. Stało się inaczej. Niestety - mówi Jarosław Maciążek, trener Cisów.

Arka Wojśławice – Cisy Nałęczów 3:1 (22:25, 25:21, 25:22, 25:20)
Cisy: Adam Chrzanowski, Pa-



Gracze Powiślaka musieli się sporo natrudzić, by pokonać ostatni zespół w tabeli

wieł Kisiel, Piotr Krysiak, Leszek Cholewa, Tomasz Wojnar, Rafał Marzec, Konrad Buszko (libero), Kamil Harabin (libero) oraz Arkadiusz Orlik, Paweł Kusy.

Na przewagi

Zespół z Końskowoli ograł AZS AWF Biała Podlaska, ale

nie było łatwo. Trzy z czterech setów kończyły się walką na przewagi. - To był ciężki mecz. Na szczęście udawało się wygrywać decydujące akcje, co nie zawsze nam się zdarzało. Po wygranej inauguracyjnej partii wdarło się rozluźnienie i białczanie wyrównali. Nieźle wygląda-

liśmy w polu zagrywki oraz w przyjęciu. Nie mogliśmy zatrzymać atakujących rywali. Fajnie jako atakujący zagrał Arkadiusz Mańko, chociaż nie jest to jego nominalna pozycja - mówi Henryk Turbiasz, opiekun Powiślaka.

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Arka Wojśławice	11	27	30:11
2	Cisy Nałęczów	11	26	30:12
3	CKFIS Bełżyce	11	20	26:18
4	Powiślak Końskowola	11	18	22:22
5	Tempo Chełm	11	15	20:21
6	MKS Kraśnik	11	10	16:27
7	Kudłaty Tom. Lub.	11	10	14:25
8	AZS AWF Biała Podl.	11	6	7:29

Powiślak Końskowola - AZS AWF Biała Podlaska 3:1 (25:23, 24:26, 28:26, 26:24)
Powiślak: Tomasz Kowalczyk, Arkadiusz Mańko, Grzegorz Turbiasz, Przemysław Kozak, Michał Chuszcz, Krzysztof Zięba, Bogdan Skrzyński (libero) oraz Marek Turbiasz, Piotr Skwarek.

III LIGA WYNIKI 11. KOLEJKI
Arka - Cisy 3:1
Powiślak - AZS AWF 3:1
Kudłaty - Bełżyce 0:3
Tempo - MKS Kraśnik 3:1

NASTĘPNA KOLEJKA (9 marca, godz. 18): Cisy - Powiślak, Tempo - Arka, AZS AWF - Kudłaty.

M.P.

Wisła najlepsza

Wygraną podopiecznych Marcina Lewtaka zakończył się halowy turniej piłki nożnej Stalówka Cup, w którym wzięły udział drużyny złożone z dzieci urodzonych w 2009 roku i mł.

Wisła Puławy w spotkaniach grupowych pokonała: 2:1 pierwszy skład Stali Poniatowa, zremisowała 1:1 z Motorem Lublin oraz ograła 6:0 Orły Kazimierz. Młodzi puławianie trafili do Ligi Mistrzów i odnieśli komplet zwycięstw. Monika Awuzie i spółka zwyciężyli: 1:0



Wisłę Puławy reprezentowali: Jakub Pawłowski, Jakub Dobiecki, Jakub Woźniak, Łukasz Awuzie, Monika Awuzie, Antoni Węgliński, Kacper Trześniowski, Oskar Trześniowski, Adam Dzwonnik. Trener: Marcin Lewtak

M.P.

Wygrana na pożegnanie

Piłkarze Puławiaka Puławy triumfowali w halowym turnieju piłki nożnej Stalówka Cup w Poniatowej dla rocznika 2010.

Podopieczni Michała Majewskiego i Mateusza Krawczaka w starciach grupowych odnosili komplet wygranych. Puławianie pokonali 3:0 Wisłę Puławy, 4:1 Skarpę Lublin oraz 7:0 Stal II Poniatowa. W Lidze Mistrzów zwyciężyli 2:0 Orlik Dęblin, zremisowali 1:1 z BKS-em Lublin i ulegli 0:1 Skarpie. Krzysztof Ciepielewski został królem strzelców turnieju. - To był nasz bardzo dobry występ.



Puławiak Puławy reprezentowali: Wojciech Wałęga, Maciej Rogowski, Maciej Majewski, Filip Lenart, Szymon Wronka, Krzysztof Ciepielewski. Trenerzy: Michał Majewski, Mateusz Krawczak

Pod koniec brakowało trochę sił, gdyż mieliśmy jednego zawodnika na zmianę. Cieszy wygrana, jak również wiele ciepłych słów

od kibiców i przeciwników - mówi Michał Majewski, opiekun Puławiaka.

M.P.

Koniec współpracy



Sukcesem w Poniatowej współpracę z Puławiakiem Puławy zakończyli: Michał Majewski i Mateusz Krawczak. - Serdeczne podziękowania kierujemy w stronę Bernarda Bojka za pomocną dłoń, wsparcie, zaufanie, rozmowy oraz wiele cennych wskazówek. Wchodzimy w nowy etap w życiu, ale nie zapomnimy zabrać ze sobą walizki wspomnień. Gdy nie będziemy pewni przyszłości, przeszłość zawsze będzie przy nas. Warto o tym pamiętać - mówi Majewski, który zapowiada nowy projekt w Puławach.

I LIGA

WYNIKI 22. KOLEJKI
Stomil - Tychy 2:0
Puszcza - Chojnicz. 0:2
Jastrzębie - Odra 3:1
Raków - Chrobry 1:0
ŁKS - Garbarnia 3:0
Podbesk. - Stal 0:2
Wigry - Katowice 2:0
Bytovia - Warta 0:0
Sandecja - Termalica 0:0

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Raków Częstochowa	22	51	37:10
2	Stal Mielec	22	40	32:14
3	ŁKS Łódź	22	40	35:18
4	Sandecja Nowy Sącz	22	39	23:12
5	GKS Jastrzębie	22	32	27:28
6	Podbeskidzie	22	32	30:24
7	Chojniczanka	22	32	31:27
8	Puszcza Niepołomice	22	30	24:29
9	Termalica Nieciecza	22	28	32:34
10	Bytovia Bytów	22	27	33:28
11	GKS Tychy	22	26	28:28
12	Odra Opole	22	26	32:38
13	Wigry Suwałki	22	25	26:36
14	Warta Poznań	22	24	19:27
15	Chrobry Głogów	22	23	14:22
16	Stomil Olsztyn	22	22	22:29
17	GKS Katowice	22	18	16:30
18	Garbarnia Kraków	22	16	16:43

NASTĘPNA KOLEJKA (8/10 marca): Bytovia - Puszcza, Warta - Podbeskidzie, Stal - ŁKS Łódź, Garbarnia - GKS Tychy, Stomil - Sandecja, Termalica - Wigry, GKS Katowice - Raków, Chrobry - GKS Jastrzębie, Odra - Chojniczanka.

II LIGA

WYNIKI 22. KOLEJKI
Skra - Olimpia G. 0:4
ROW - Elana 0:1
Stal - Błękitni 4:2
Znicz - Pogoń 0:2
Rozwój - Siarka 6:0.
Olimpia E. - Radomiak 2:1
Bełchatów - Ruch 1:0
Gryf - Widzew 1:2
Górník - Resovia

	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1	Widzew Łódź	21	42	36:17
2	Radomiak Radom	22	41	49:17
3	Elana Toruń	22	39	33:19
4	GKS Bełchatów	22	37	25:13
5	Górník Łęczna	22	37	37:33
6	Stal Stalowa Wola	22	34	35:28
7	Olimpia Grudziądz	22	34	43:33
8	Resovia Rzeszów	21	29	28:31
9	Skra Częstochowa	22	28	16:29
10	Znicz Pruszków	22	27	30:39
11	Pogoń Siedlce	22	26	30:31
12	Gryf Wejherowo	22	26	30:37
13	Ruch Chorzów	22	25	27:28
14	Rozwój Katowice	22	24	28:35
15	Błękitni Stargard	22	24	25:40
16	Siarka Tarnobrzeg	21	21	17:36
17	Olimpia Elbląg	20	20	16:28
18	ROW Rybnik	21	18	17:28

NASTĘPNA KOLEJKA (9/10 marca): GKS Bełchatów - Górník, Ruch - Olimpia G., Skra - Olimpia E., Radomiak - Rozwój, Siarka - Znicz, Pogoń - Stal, Błękitni - Gryf, Widzew - ROW Rybnik, Elana - Resovia.

PIŁKA RĘCZNA Jest ojcem bliźniaczek. Rafał Przybylski ponownie zagra w Azotach

„Jarzyn” znów w Puławach

Po dwóch sezonach spędzonych w Fenixie Tuluza Rafał Przybylski wraca do naszego klubu. 28-letni prawy rozgrywający zastąpi Marko Panicia, który po sezonie odejdzie do Mieszkowa Brześć.

Pięć lat

„Jarzyna” nikomu nie trzeba przedstawiać. Wychowanek Kusego Szczecin występował w SMS-ie Gdańsk, a następnie w Nielbie Wągrowiec. W sezonie 2011/2012 był czołowym zawodnikiem klubu występującego w Superlidze (112 goli w 28 meczach). Jego talent został dostrzeżony i w kolejnych rozgrywkach ubierał już trykot Azotów. W sezonie 2016/2017 zdobył 153 gole w 32 meczach i zajął piąte miejsce w klasyfikacji najsukceszniejszych rozgrywek. Wraz z drużyną wywalczył trzy brązowe medale. W barwach puławskiego zespołu występował przez pięć lat. W obecnym sezo-

nie drużyna Przybylskiego plasuje się na 10. miejscu z dorobkiem 12 punktów. Ostatnio Fenix pokonał 36:26 Cesson.

Francja i kadra

W lipcu 2017 roku wyjechał do Francji. Do tej pory reprezentuje barwy Fenixa Tuluza. W pierwszym sezonie rozegrał 23 mecze i rzucił 77 goli. Ponadto dotarł z zespołem do finału pucharu krajowego, w którym przegrał 30:40 z PSG. W grudniu 2012 roku został powołany do kadry na mistrzostwa świata w Hiszpanii, jednak na turniej nie pojechał. Znalazł się w niej w czerwcu 2013 roku. W debiucie przegranym 27:29 ze Szwecją zdobył bramkę. Znalazł się w szerokiej kadrze na mistrzostwa Europy w Danii (2014) oraz w rezerwie na mistrzostwa świata w Katarze (2015). W 2017 roku uczestniczył w mistrzostwach świata we Francji – wystąpił we wszystkich siedmiu meczach, zdobywając 12 goli.

M.P.



Rzadko się zdarza zrobić tak klimatyczne zdjęcie sportowców. Radość po wywalczeniu trzeciego miejsca była trudna do opisania



Szalona radość Rafała Przybylskiego po wywalczeniu historycznego medalu w barwach Azotów



„Jarzyn” wyrobił sobie markę w Azotach. To właśnie podczas gry w klubie z Puław otrzymał pierwsze powołanie do reprezentacji Polski

ROZMOWA Z Rafałem Przybylskim, nowym zawodnikiem Azotów Puławy od sezonu 2019/2020

Z córkami często „tańczyliśmy” do rana

Kiedy pojawił się pomysł na to, by ponownie zagrać w grodzie nad Wisłą?

- Prezes Jerzy Witaszek dzwonił w styczniu. Wcześniej były rozmowy, ale zupełnie niezobowiązujące. Byłem w trakcie szukania nowego klubu. Nie było wielkich szczegółów. Z Azotów dostałem „konkret”. Związałem się z Azotami trzyletnią umową. Do tego drużyna występuje w Pucharze EHF, skład będzie odmłodzony, więc nie było nad czym się zastanawiać. Postanowiłem wrócić.

Za chwilę minął dwa lata, od kiedy jesteś we Francji. Jak ocenisz ten czas?

- Bardzo dobrze. Nie żałuję ani chwili spędzonej we Francji. Nie mam, na co narzekać. Gram w bardzo mocnej lidze, z której aż trzy ekipy występują w Lidze Mistrzów, a kolejne w rozgrywkach międzynarodowych. Spróbowałem czegoś innego. Jest i było świetnie. W rozgrywkach nie ma pewniaków. Rzadko kiedy graliśmy w roli faworytów. W tych rozgrywkach każdy może wygrać z każdym. Nawet mój zespół, nieco niżej notowany. Potrafiliśmy pokonać Montpellier, Saint Raphael, mocno biliśmy się z PSG.

A Tuluza nie...

- No właśnie. Raz w tygodniu mam porządne granie i tyle. W Azotach będę miał okazję powalczyć na arenie europejskiej. To bardzo ważne.

Przed wyjazdem do Francji miałeś inne propozycje?

- W międzyczasie była opcja do Mieszkowa Brześć. Urodziły mi się dzieci i nie chciałem wyjeżdżać na Białoruś. Myślałem, że po mistrzostwach jeszcze coś się trafi, ale tak nie było.

Do Azotów wróci lepszy Rafał Przybylski?

- Nie chciałbym siebie oceniać. Moją postawę ocenią trenerzy, koledzy i kibice. Mam nadzieję, że będę ważnym ogniwem Azotów. Wrócę bardziej doświadczony. Nie ma co ukrywać, że rywalizowałem z lepszymi zespołami niż w naszej PGNiG Superlidze. Myślę, że jestem lepszym zawodnikiem, niż przed wyjazdem z Puław.

Nie było opcji pozostania we Francji?

- Już po pół roku czekał na mnie kontrakt na kilka lat, jednak nie zdecydowałem się na taki krok. Brutalnie mówiąc, nie mieliśmy szans na puchary, a chciałbym zagrać w takich rozgrywkach.

Rzadko się zdarza, by zawodnik wracał do tego samego klubu, z którego wyjeżdżał...

- A jednak! Chciałbym występować w Lidze Mistrzów, ale od marzeń do rzeczywistości jest daleka droga. Niby był Mieszkow

Brześć, ale już tłumaczyłem, dlaczego nie doszło do przenosin. Cieszę się, że dogadałem się z prezesem Witaszką i ponownie zawitam do Puław.

To będzie inny zespół...

- To nieuniknione. Cieszę się, że kadra zostanie odmłodzona. Do drużyny przyjdzie Antoni Łangowski. Być może z wypożyczenia wróci Bartek Kowalczyk. Będziemy walczyć.

O co? Trzy brązowe medale już masz...

- Z tytułu głowy jest coś więcej. Marzyłbym zagrać w finale Superligi. Każdy chciałby zdobyć mistrzostwo Polski.

Wracasz do klubu, który dał twojej karierze dużego „kopa”...

- Dokładnie. Jako zawodnik Azotów debiutowałem w reprezentacji Polski, zdobyłem medale. Tak naprawdę dużo osób dowiedziało się, kim jest Rafał Przybylski.

Gdzie zamieszkaś w Puławach?

- Będę musiał znaleźć odpowiednie lokum. Moje córki mają ponad dwa lata i potrzebujemy więcej metrów. Przed ich narodzinami mieszkaliśmy z żoną w dużo mniejszym. Gdy była w ciąży zmieniliśmy, gdy okazało się, że będziemy mieli bliźniaczki. Dopóki były małe to nie przeszkadzało. Teraz byłby lekki problem z розміśzczeniem się w skromnym mieszkaniu.

Przecinałeś pępowinę?

- Niestety, ale nie byłem w tym ważnym momencie narodzin Alicji i Igi. Byłem wtedy na meczu reprezentacji Polski z Serbią w Gdańsku, a później

- Zawsze staram się dbać o atmosferę w szatni. Po prostu jestem sobą. Po porażkach jest smutek, ale trzeba żyć dalej.

mieliśmy starcie w Rumunii. Zobaczyłem je dopiero po czterech dniach.

Podwójne szczęście to również dwa razy większe obowiązki...

- Dokładnie. Na początku było bardzo ciężko. Wszystko było dla nas nowe. Mieliśmy pomoc ze strony moich rodziców oraz teściowej, ale wszyscy mieszkali daleko od Puław. We Francji byliśmy zdani sami na siebie. Trenowałem, wyjeżdżałem na mecze. Tak jest do tej pory. Życie sportowca musi tak wyglądać. Głównie żona zajmuje się córeczkami. Jeśli tylko mam wolny czas, spędzam z nimi każdą chwilę. Myślę, że dobrze radzimy sobie jako rodzice. Dziewczyny rosną, rozwijają się jak należy.

Zdarzały się nieprzespane noce?

- Szczególnie we Francji takie momenty się pojawiały. Nie było szansy, by żona zajmowała się Alicją i Igą w jednym momencie. Wstawałem i często „tańczyliśmy” do rana. Pomiędzy treningami były chwile odpoczynku.

Są podobne do siebie?

- To bliźniaczki jednojajowe. Są identyczne.

Którą częściej masz na rękach?

- Ala jest o kilogram cięższa, więc to właśnie ona jest u mnie częściej na rękach

Ubieracie je tak samo?

- Wyjątkowo przeważnie tak.

W Azotach będzie nie tylko dobry zawodnik, ale dusza towarzystwa...

- Zawsze staram się dbać o atmosferę w szatni. Po prostu jestem sobą. Po porażkach jest smutek, ale trzeba żyć dalej.

Zadowolisz się kolejnym brązowym medalem?

- Będziemy się bić o coś więcej. Będziemy chcieli ugrać jeszcze lepszy wynik.

Mam przed oczami twoją radość po pierwszym medalu...

- To było niesamowite uczucie, niesamowite chwile. Później powtórzyliśmy wynik dwukrotnie. Już bez mnie chłopcy zdobyli czwarty. Życzę im, by w tym sezonie ponownie stanęli na podium, minimum na najniższym stopniu.

Śledzisz wyniki Azotów?

- To naturalne. Często rozmawiam z chłopakami.



STRONĘ REDAGUJE:

Kamil Wąsik
tel. 792 045 126
wasik@24wspolnota.plGmina
JanowiecGmina
Kazimierz Dolny

Czy Orzełki pojadą do Lidzbarka?

Trener organizuje zbiórkę

Trener najmłodszego składu Orłów Kazimierz, Damian Miroński, chce zebrać pieniądze na wyjazd sportowych juniorów na wakacyjny obóz piłkarski. - W ten sposób chcę nagrodzić ich pracę na treningach i odciążyć rodziców z kosztów - mówi trener.

Szansa dla piłkarzy

Festiwal Piłkarski w Lidzbarku to wakacyjny obóz dla młodych sportowców. Damian Miroński organizuje internetową zbiórkę na wyjazd swoich podopiecznych.

- Zbiórka ustalona została na 5 tys. zł. To taka kropla w morzu potrzeb, bo wyjazd na pewno będzie kosztować więcej. Poczytałem trochę o zbiórkach i zdecydowałem się na jej organizację, bo chciałem dzięki niej pomóc dzieciom z mojej drużyny i troszkę odciążyć rodziców. Część kwoty na pewno zasponsoruje klub. Trzeba pomóc dzieciom spełniać



Trener drużyny młodzików Damian Miroński (u góry, z prawej) chciałby nagrodzić sumienną pracę młodzików na treningach zabierając ich na piłkarskie wakacje. Tu drużyna młodzików na pamiątkowym zdjęciu z Mirosławem Szymkowiakiem (u góry, z lewej), byłym reprezentantem Polski, obecnie młodzieżowym szkoleniowcem

marzenia, a takie piłkarskie wakacje na pewno będą dla nich przyjemnym i aktywnym wypoczynkiem - tłumaczy trener młodzików.

Nagroda za starania

Damian Miroński jest trenerem w klubie Orły Kazimierz od ośmiu lat. To on założył drużynę młodzików młodszych, później starszych. Spotykają się na treningach trzy razy w tygodniu i dodatkowo grają mecze towa-

Zbiórkę Damiana Mirońskiego dla jego młodych zawodników można wesprzeć poprzez stronę zrzutka.pl - zbiórka zatytułowana „Na piłkarski obóz dla Orzełków”. Bezpośredni link: <https://zrzutka.pl/gewkz7>

rzyskie. Biorą udział w rozgrywkach Lubelskiej Ligi Młodzika, w której obecnie zajmują drugie miejsce w tabeli na kilkanaście drużyn. Po wakacjach młodzicy przejdą do kategorii trampkarzy.

- Po dłuższym czasie teraz dostrzegam efekty pracy, którą dzie-

ciaki włożyły w treningi i dlatego chciałbym ich nagrodzić takim wyjazdem. Będzie to dla nich nie tylko przyjemność, ale również przygotowanie do nowej ligi i dalszych rozgrywek - przyznaje Miroński.

Kamil Wąsik

T-Mobile: 5G w Kazimierzu nie będzie

Po głośnych protestach mieszkańców przeciwko wprowadzeniu w Kazimierzu technologii 5 G, operator T-Mobile wydał w tej sprawie oświadczenie. - Nie planujemy jej stosowania w Kazimierzu Dolnym - pisze rzecznik firmy.

Wątpliwości wobec nowych technologii

Mieszkańcy Kazimierza Dolnego od wielu miesięcy z zainteresowaniem czekają na dalsze wiado-

mości w sprawie wprowadzenia w mieście pilotażowego projektu Smart City. Na mocy umów i negocjacji, rozpoczętych jeszcze w kadencji burmistrza Andrzeja Pisuli, T-Mobile miałyby wprowadzić w turystycznym mieście zestaw innowacyjnych rozwiązań, m.in. inteligentne parkingi, monitoring, oświetlenie uliczne czy ogólnodostępny internet. Szczegółowe negocjacje między firmą a władzami Kazimierza trwają, a Samorząd Mieszkańców w lutym jednogłośnie podjął uchwałę wyrażającą sprzeciw wobec wprowadzenia w ramach Smart City technologii przesyłu danych 5 G, ich zdaniem szkodliwej dla zdrowia i narażającej na inwigilację.

Sieć komentuje głosy mieszkańców

Władze Kazimierza w poprzednim numerze „Wspólnoty” stanowiąco zdementowały informacje, by Smart City wiązało się z wprowadzeniem 5 G. Teraz na kolejne publikacje w mediach reaguje T-Mobile, również dementując informacje mieszkańców.

- Nie planujemy stosowania technologii 5G w Kazimierzu Dolnym. (...) Byłaby ona zbyt kosztowna w przypadku Kazimierza Dolnego i wykraczała poza zakładany przez nas budżet Smart City - stwierdza w wydanym oświadczeniu Małgorzata Rybak-Dowżyk, Dyrektor Departamentu Komuni-

kacji Korporacyjnej T-Mobile. Dodaje, że technologię 5 G T-Mobile wprowadza obecnie w większych miastach i zapewnia, że to bezpieczna technologia, obecnie rozwijana na całym świecie.

W piśmie zaznacza też, że firma jest świadoma unikalnego charakteru Kazimierza i chce go chronić - temu mają służyć rozwiązania SC, które pomogą kontrolować jakość powietrza, a dzięki monitoringowi ograniczą wandalizm.

- Jest to miasto niemal „zatrzymane w czasie” i takim powinno pozostać. Wszystkie planowane instalacje są zatem ściśle konsultowane z konserwatorem zabytków - deklaruje rzecznik T-Mobile.

Kamil Wąsik

Uwaga mieszkańcy Brześćców!

W ramach prowadzonych na zlecenie Starostwa Powiatowego w Puławach prac geodezyjnych od 18 do 29 marca w Brześćcach prowadzone będą czynności zmierzające do ustalenia przebiegu granic działek. Prace potrzebne są do aktualizacji cyfrowych baz danych powiatu. Jak zapowiedziano w ogłoszeniu, w interesie właścicieli działek jest uczestniczenie w tych czynnościach.

Osoby biorące w nich udział powinny mieć dokument tożsamości. W czynnościach może uczestniczyć też przedstawiciel, ale musi mieć pełnomocnictwo na piśmie. Szczegółowy wykaz działek, których dotyczyć będą prace geodezyjne wraz z datą i godziną, kiedy należy stawić się na działce można znaleźć na stronie internetowej gminy - www.janowiec.pl

kw

Akcja „Sołtys” - prezentujemy sołtysów z Gminy Janowiec wybranych na kolejną kadencję

Sołtys w Oblasach rozpoczyna piątą kadencję

Imię i nazwisko: Krzysztof Wójcik
Wiek: 52
Wykształcenie: zawodowe
Stan cywilny: żonaty
Imię żony: Anna
Imiona dzieci: Karolina, Patrycja, Joanna
Praca zawodowa: konserwator w Zespole Szkół w Janowcu, rolnik
Działalność społeczna: OSP Oblasy
Kadencja sołtysa: piąta
Wynik głosowania: 39 głosy za



Fot. Dominik Smagała

Krzysztof Wójcik, Sołtys Oblas

Bolączki wsi, zamierzenia do realizacji: Generalnie naszą bolączką wciąż są drogi. Gros z nich jest robione, ale Oblasy to duża miejscowość. Ogólnie potrzeb jest jednak coraz mniej. Zrobione mamy już chodniki, drogę łączącą Oblasy z Wojszynem, odcinki od strony

Puław itp. Kolejną drogę pewnie będziemy robić z funduszu sołeckiego. Robimy na bieżąco to, co jest możliwe.

Kontakt: 507 061 195**Skład Rady Sołeckiej:** Jan Jaśkowski, Monika Łucjanek, Piotr Kozieł

Kamil Wąsik

Dzień Kobiet w Kazimierzu i Janowcu

Z okazji nadchodzącego Dnia Kobiet ośrodki kultury w Janowcu i Kazimierzu planują specjalne atrakcje. W Kazimierzu odbędzie się wyjątkowy koncert piosenki francuskiej. Spotkanie dla pań przygotowuje także GOK w Janowcu.

Kazimierz - Święto Kobiet z piosenką

Z okazji Dnia Kobiet 9 marca o godz. 17:00 w Kazimierskim Ośrodku Kultury, Promocji i Turystyki odbędzie się koncert, którego wykonawcami będą: Chris Schittulli - wokalistka, Bogdan Hołownia - fortepian i Bogdan Tchórzewski - bębny. W programie artyści zaprezentują utwory z kanonu wielkich polskich piosenek Jerzego Wasowskiego, Jeremiego Przybory, Agnieszki Osieckiej, Henryka Warsa czy Jacka Cygana - interpretowanych po francusku oraz niezapomnianych piosenek francuskich takich artystów jak:

Edith Piaf, Charles Trenet, Yves Montand, Gilbert Bécaud czy Michel Legrand. Wstęp na koncert jest możliwy tylko za okazaniem zaproszenia, które można odebrać w KOKP-icie. Z uwagi na ograniczoną ilość miejsc i duże zainteresowanie koncertem, organizatorzy proszą o przemyślane decyzje i potwierdzenie swojej obecności.

Janowiec - niespodzianki i występy panów

Z kolei 8 marca o 18:00 Gminny Ośrodek Kultury w Janowcu zaprasza do sali widowiskowej na szczególnie program artystyczny dla pań.

- Dzień kobiet jak co roku planujemy przeprowadzić w wesołym klimacie, tak aby każda z Pań zapomniała o problemach dnia codziennego. Przygotowaliśmy kilka niespodzianek przy lampce wina. Panie, które nas odwiedzą na pewno się zawiodą, no chyba że nie spodoba się im mój występ aktorski lub pana wójta, ale reszta niech zostanie tajemnicą - zapowiada Łukasz Skowyr, dyrektor ośrodka.

Wstęp na wydarzenie kosztuje 10 zł. Informacje i zapisy dostępne w GOK.

Kamil Wąsik

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Janowiec działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2018 r. poz. 2044 z późn. zm.) informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy Janowiec poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń na okres 21 dni, od dnia 25 lutego 2019 r. do dnia 18 marca 2019 r., podany został wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie obejmujący nieruchomości położone w miejscowości Janowiec i Trzcianki.

Wójt Gminy Janowiec
Jan Gędek

Pan Kozak z wielką radością przyjął wiadomość o pierwszym miejscu w głosowaniu

„Dżepetto z Nasiłowa” zwycięzcą naszego plebiscytu

Rzeźbiarz w drewnie, Zygmunt Kozak z Nasiłowa, osiągnął największą liczbę głosów w plebiscycie na Człowieka Roku Wspólnoty Puławskiej. Gdy poinformowaliśmy go o wygranej, bardzo ucieszył się z życzliwości, jaką obdarzyli go wszyscy głosujący.

„Tak wiele osób okazało mi życzliwość”

- Czuję się dziś tak, jak ci skoczki, którzy właśnie wygrali - mówił pan Zygmunt, gdy w piątek powiadomiliśmy go o wygranej. Tego dnia wielki sukces odnieśli polscy skoczki - Dawid Kubacki zdobył mistrzostwo świata, a Kamil Stoch wicemistrzostwo, choć na półmetku na taki sukces się nie zapowiadało. Pan Zygmunt na prowadzenie w plebiscycie wysunął się już w jego początkowym etapie (przez chwilę pierwszy był Kacper Gołda) i pierwszego miejsca już nie oddał.

- Fajnie, że Kacper miał dużo głosów i Janowiec miał tu swoich dwóch reprezentantów. Wygraną jestem naprawdę zaskoczony. Jak tak przemyślam swoje życie, to myślę że całe życie byłem społecznikiem i nigdy nikogo nie pytałem o pieniądze. Po prostu starałem się, to co robiłem, robić najlepiej. I na koniec, na starość, ludzie jeszcze tak pięknie mi odpłacili i społeczeństwo mnie wybrało - mówi pan Zygmunt. Jak opowiada w Nasiłowie powstał nawet komitet, który zbierał na niego głosy. Później wszystkie dotarły do naszej redakcji. Głosy do redakcji wędrowały nie tylko z Nasiłowa i Gminy Janowiec.

- Jestem trochę znany w kraju, w związku z licznymi wystawami, z działalnością Klubu Twórców Ludowych. Za moją rzeźbę dostałem Złoty Krzyż Zasługi, Srebrny Krzyż Zasługi, odznakę Ministra Kultury, odznakę Zasłużonego dla Lubelszczyzny, a także medal na 80-lecie Puław. Po tym, jak wiadomość o plebiscycie pojawiła się w internecie, znajomi z daleka dzwoniли i pytali, czy to faktycznie o mnie chodzi. Wspierali mnie głosami nawet z Poznania, z Niemiec. Troszkę głosów doszło mi ze Świerży Górnych koło Elektrowni Kozienice, bo do tamtejszej szkoły wykonałem kiedyś popiersie patrona i tak mnie zapamiętali. Przyjmowałem też w izbie wiele wycieczek szkolnych i jednak to też przełożyło się na głosy - tłumaczy rzeźbiarz.



Zygmunt Kozak bezinteresownie zaprasza wszystkich zainteresowanych do swojej Izby Twórczości Ludowej w budynku szkoły w Nasiłowie. Nasz Człowiek Roku prezentuje tu swoje piękne, drewniane rzeźby

„Zapraszam do odwiedzin!”

Pan Zygmunt jest rodowitym mieszkańcem Nasiłowa. Od wielu lat mieszka w budynku dawnej szkoły, gdzie dyrektorką była Helena Kozak, jego nieżyjąca już od kilku lat żona. Właśnie jej imieniem nazwał Izbę Twórczości Ludowej, którą utworzył w jednej z sal szkoły. To tu możemy podziwiać jego rzeźby. Pan Zygmunt wykonał je w lipowym drewnie. Samego rzeźbiarstwa nauczył się samodzielnie w późniejszym etapie swojego życia, gdy w wyniku wypadku w pracy musiał przejść na rentę. Nudziło mu się, bo zawsze lubił majsterkować i tak w jego ręce wpadł pierwszy drewniany kłoc. Dziś z powodu problemów z kręgosłupem i stawami już nie może rzeźbić, ale bardzo chętnie oprowadza wszystkich gości, również tych zupełnie nagłych i niespodziewanych, po izbie. O swoich pracach umie opowiadać ciekawie i z humorem. A za zwiedzanie i oprowadzanie nigdy nie bierze pieniędzy - obiecał żonie, że rzeźby pozostaną jego społeczną działalnością.

- Izba cały czas jest otwarta. Ja zapraszam i zawsze czekam. Komputeryzacja teraz trochę zjadła to zainteresowanie i dziś trudno komuś sobie wyobrazić, że praca nad jedną rzeźbą może zająć tygodnie czy miesiące - mówi pan Zygmunt.

Choć nie może już rzeźbić, jest zadowolony z życia. Redakcja „Wspólnoty Puławskiej” cieszy się, że również plebiscyt Człowieka Roku może być po-



Wśród rzeźb pana Zygmunta dominują te o tematyce religijnej. W ciągu lat wyrzeźbił wiele postaci Chrystusa, Maryi, świętych i duchownych. Tutaj figura Chrystusa Frasobliwego

wodem jego radości. Zwłaszcza, że w tym roku pan Zygmunt obchodzi osiemdziesiąte urodziny.

- Moją dewizą było to, co mi mówiła moja matka. „Pamiętaj trzy słowa najważniejsze w życiu: Proszę, Dziękuję i Przepraszam.” I tego nigdy

się nie wstydzilem, w życiu nie przeszedłem obok kogoś, żeby nie powiedzieć - Dzień Dobry! - co dziś wśród młodzieży rzadko się zdarza. Było nas sześciu braci, czterech jeszcze żyje. Dostaliśmy takie właśnie wychowanie z szacunkiem i muszę stwierdzić, że to chyba pro-



Paweł Dybisz,
sołtys Nasiłowa

Pan Zygmunt lubi młodzież, w której potrafi wzbudzić zainteresowanie swoją twórczością i wiedzą. W to, co robi, wkłada całe serce, umiejętności i pasję. Wciąż chętnie porzuca codzienne zajęcia, aby oprowadzić niespodziewanych gości po swojej Izbie Twórczości Ludowej

Jadwiga Orlewska,

wieloletnia opiekunka Klubu Twórców Ludowych w POK Dom Chemika

- Zygmunt to bardzo utalentowany i skromny człowiek. Nigdy nie zadzierał nosa. Dobry rzeźbiarz, spokojny, koleżeński. Naprawdę, opisuję go w samych superlatywach. Nie dość, że to zdolny rzeźbiarz, to zawsze był bardzo uczynny i na sercu leżało mu dobro Klubu Twórców Ludowych i dobro wszystkich twórców. Różnie to się zdarza i twórcy czasami są tak po ludzku zazdrośni o sukcesy kolegów i koleżanek, a Zygmunt zawsze cieszył się z najmniejszego osiągnięcia każdego z twórców. Zawsze widział i doceniał innych. To naprawdę bardzo pozytywna osobowość.



Krystyna Wolska,

dawną dyrektorką i nauczycielką szkoły w Janowcu, znajomą p. Zygmunta

Bardzo cieszę się, że właśnie pan Zygmunt wygrał, bo on naprawdę na to zasługuje. Tyle lat pracy nad rzeźbą, którą podziwia tyle ludzi! Ile osób to odwiedza! Sam kupuje drzewo, wycina, rzeźbi. Dzisiaj już trudno jest mu rzeźbić ze względu na problemy zdrowotne, ale naprawdę bardzo cieszę się, że tyle osób go doceniło i spośród wybranych kandydatów mógł być na pierwszym miejscu. Obserwowałam plebiscyt od początku i cały czas byłam ciekawa jak zakończy się ta gra. Muszę przyznać, że jestem z tego powodu szczęśliwa, bo pana Zygmunta znam od wielu lat i od wielu lat znam jego żonę, bo razem pracowaliśmy jako nauczycielki. Pamiętam jak wielką pracę wykonał pan Zygmunt urządzając Izbę Twórczości Ludowej, jak zadbał o teren wokół szkoły, aż przyjemnie się tam wchodzi. Do tej pory pilnuje otoczenia i jestem pod wielkim wrażeniem jego postawy



Łukasz Skowrya,

Radny Rady Powiatu Puławskiego Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Janowcu

Moim zdaniem nie mogło być inaczej - dobro, które dawał pan Zygmunt dla gminy Janowiec, właśnie do niego wróciło. Ludzie docenili jego działalność, którą prowadził przez okres bardzo wielu lat. Ze swojej strony mogę jeszcze raz pogratulować i zapewnić, że w roku 2019 będę zabiegał o tytuł honorowego mieszkańca Gminy Janowiec dla Pana Zygmunta Kozaka, ponieważ jest postacią wybitną, a zarazem bardzo skromną w swojej działalności. W okresie letnim świetną wycieczką rowerową dla rodzin będzie odwiedzenie pana Zygmunta w jego Izbie Twórczości w budynku byłej szkoły w Nasiłowie



Jan Gędek,

Wójt Gminy Janowiec

Myślę, że wybór pana Zygmunta jest w pełni uzasadniony. Gratuluję zdobycia pierwszego miejsca w plebiscycie Człowiek Roku. Pan Zygmunt to domorosły rzeźbiarz, którego talent ujawnił się dosyć późno, bo już po zakończeniu pracy zawodowej. Na pewno jest to jedna z bardziej znanych osób w środowisku artystycznym mieszkańców naszej gminy

Kamil Wąsik

Hołd zamordowanym żołnierzom

Puławianie pamiętali o „Żołnierzach Wyklętych”

1 marca w całym kraju obchodzony był Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, w którym mieszkańcy Polski poświęcili upamiętnienie żołnierzy antykomunistycznego i niepodległościowego podziemia w latach 40. XX w. W uroczystościach w Puławach udział wzięli przedstawiciele miasta, powiatu oraz mieszkańcy.

Oddali swoje życie dla Ojczyzny

Święto patriotyczne jest obchodzone już od 8 lat. „Żołnierze Wyklęci” było antykomunistycznym ruchem partyzancki, który stawiał opór sowietyzacji Polski i podporządkowaniu jej Związkowi Socjalistycznych Republiki Radzieckich, toczącym walkę ze służbami bezpieczeństwa ZSRR i podporządkowanymi im służbami w Polsce. Pierwszą część obchodów rozpoczęła msza święta w Kościele pw. Matki Bożej Różańcowej (Garnizon), którą poprowadził ks. kan.mgr Piotr Trela.

- Dziś modlimy się za nich, a często nie wiemy, gdzie spoczywają w tej polskiej ziemi, a jeśli wiemy, to mamy powody, aby je zidentyfikować. Mieli umrzeć nie tylko fizyczne dla rodziny, dla pamięci, dla przyszłych pokoleń, dla historii. Są niezłomni, bo upominali się o siebie, ten wielki



Puławscy harcerze z Hufca trzymali w dłoniach portrety bohaterów, którzy broniąc swojej Ojczyzny zapłacili za to śmiercią. Zapłonęły również znicze, z których utworzono symbol „Polski Walczącej”

ciężki cyniczny wysiłek zabicia ich spełził na niczym - mówił w trakcie kazania ks. Trela.

Upamiętnili ofiary

Po zakończeniu mszy uczestnicy przemaszerowali na ulicę Centralną, gdzie pod krzyżem stojącym przy dawnej siedzibie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego Przemysław Jarnicki odczytał Apel Pamięci oraz złożono kwiaty upamiętniające zamordowanych żołnierzy. Na uroczystości pojawili się m.in. prezydent Puław, Paweł Maj, starosta puławski, Danuta Smaga, puławscy radni, delegacje szkolne, a także mieszkańcy miasta.

Dominik Kęsik



Pierwsza część obchodów rozpoczęła się w Kościele Matki Bożej Różańcowej, Oprócz władz miasta i powiatu wzięli w niej udział także mieszkańcy oraz poczty sztandarowe z miejskich szkół



Na uroczystościach nie mogło zabraknąć wódrza Puław, Pawła Maja, który złożył wieniec pod krzyżem przy dawnej siedzibie Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego



Alicja Tyszczyk

Pamięć o „Żołnierzach Wyklętych” jest ważna, bo istotne jest pamiętanie o bohaterach dawnych czasów, ale też czasów nam najbliższych, szczególnie, że wciąż żyją ludzie, którzy pamiętają i żyją ludzie, którym zależy na tym, żeby odnaleźć te osoby. To jest jednak coś, co wpływa na naszą współczesną historię. Jestem tu już od 6 lat, co roku wzruszam się i cieszę się, że mogę tu być



Wojciech Kostecki

Stowarzyszenie Grupa Historyczna 15. Pułku Piechoty „Wilków” w Puławach

Ten dzień jest ważny, bo nas tej pamięci pozbawiono i dzięki temu wytworzyła się karłowata tożsamość Polaków. To jest rehabilitacja tożsamości Polaków, to jest przywracanie fundamentu ideowego

Przybędą z całej Polski, aby walczyć o „Pierścień Księżnej Izabeli”

Już w tym tygodniu w dniach 9-10 marca po raz 18. zostanie rozegrany turniej taneczny „O Pierścień Księżnej Izabeli”. Zmagania tancerzy odbędą się w hali Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Puławach.

Konkurs co roku przyciąga sporą liczbę zainteresowanych mieszkańców, którzy obserwują taneczne zmagania. Jak zapowiadają organizatorzy podczas turnieju zaprezentuje się około 400 uczestników. Przez 2 dni odbędą się eliminacje, ćwierćfinały, półfinały i finały w klasach D, C, B i A. Pary turniejowe zatańczą do najpiękniejszych melodii tańce narodowe m.in. oberek czy mazurek.

- Konkurs Tańców Polskich „O Pierścień Księżnej Izabeli”



Turniej taneczny „O Pierścień Księżnej Izabeli” odbędzie się już po raz 18. Coroczne wydarzenie jest jednym z najważniejszych w Puławach

to wydarzenie o dużym prestiżu. Rosnąca z roku na rok popularność konkursu wskazuje, że idea kultywowania pięknych polskich tradycji tanecznych zyskuje coraz większe uznanie. Z wielką radością będziemy gościć po raz osiemnasty przedstawicieli ośrodków tanecznych z całej Polski, pokazując jednocześnie piękno tańca polskiego mieszkańcom oraz sympatykom imprezy. Realizacja tego wspaniałego wydarzenia

pozwala na popularyzowanie wyjątkowej części rodzimego niematerialnego dziedzictwa kulturowego, zawartego w polskich tańcach narodowych - opowiada dyrektor Puławskiego Ośrodka Kultury „Dom Chemika”, Zbigniew Śliwiński. Jednym z patronatów medialnych turnieju jest Wspólnota Puławska.

Dominik Kęsik

Co? Gdzie? Kiedy?

Stanisława Celińska po raz kolejny wystąpi w Puławach

Olga Bończyk w Nałęczowie

7 marca w Nałęczowie pojawi się znana aktorka Olga Bończyk, która wystąpi na koncercie z okazji Dnia Kobiet. Bilety w cenie 15 zł wciąż można nabyć w kasie Nałęczowskiego Ośrodka Kultury. Start o godzinie 18:00.

Oddaj krew na Dzień Kobiet

Zespół Szkół nr 3 im. Marii Dąbrowskiej w Puławach organizuje zbiórkę krwi. Chętni mogą oddać krew 8 marca od godziny 9:00 do godziny 17:00 w budynku ZS nr 3. Zapraszamy wszystkich, którzy chcą przyłączyć się do akcji.

Aktorzy zagrają w Puławach

Już 10 marca zapraszamy wszystkich mieszkańców do hali Zespołu Szkół Technicznych na spektakl pt. „Szalone Nożyczki”, w którym wystąpią m.in. Dominika Gwit, Leszek Stanek czy Alan Andersz. Reżyserem przedstawienia jest Jakub Ehrlich. Bilety można kupić w kasie POK „Dom Chemika”, a ich cena wynosi 85 zł.

Przyjdź na wieczór autorski

Biblioteka Miejska w Puławach organizuje spotkanie z Zdzisławem Aleksandrem Raczyńskim, dziennikarzem, dyplomata oraz analitykiem specjalizującym się w problematyce rosyjskiej oraz krajów Maghrebu. W ubiegłym roku wydał książkę pod tytułem „Harib”. Wejściówki można odebrać w Bibliotece Głównej oraz w Filiach.

Impreza dla pań w Baranowie

Gminne Centrum Kultury oraz Zespół Szkolno-Przedszkolny w Baranowie zaprasza 12 marca wszystkie panie na spotkanie z okazji Dnia Kobiet. Podczas imprezy przewidziano m.in. loterię z nagrodami czy porady kosmetyczne. Gościem specjalnym będzie duet Justyna & Kris. Start imprezy o godzinie 16:00.

Lata 30. i 50. XX wieku w Galerii Inter Libros

Już 13 marca o godzinie 18:00 odbędzie się wystawa Pawła Brodzi-

sza, który zaprezentuje cykl grafik wykonanych metodą linorytu. Autor ukończył studia na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie i jest laureatem nagrody „Jesień Plastyczna - Hrubieszów 2005”, Nagrody Kulturalnej Województwa Lubelskiego oraz „Łęczyckiego Odyńca Kultury”.

Zagrają, aby zebrać pieniądze na Hospicjum

„Malinowa” tak będzie brzmiał koncert charytatywny znanej aktorki Stanisławy Celińskiej, która zaprezentuje siw 19 marca w hali sportowej Zespołu Szkół Technicznych W Puławach. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na funkcjonowanie hospicjum im. Św. Matki Teresy w Puławach. Koncert organizowany jest corocznie w ramach ogólnopolskiej akcji Pola Nadziei. Wejściówki w cenie 60/75/90 zł są do odebrania w siedzibie hospicjum.

Dominik Kęsik

Gmina
Wąwolnica

Obiekt wypięknieje pod okiem konserwatora zabytków

Stare Łazienki będą trzygwiazdkowym hotelem

Budynek w centrum Parku Zdrojowego przejdzie gruntowny remont. Powstanie w nim 45 miejsc noclegowych oraz sale konferencyjne.

Perła zabłyśnie

Władze Uzdrawiska Nałęczów chcą zmodernizować kolejny obiekt. Tym razem prawdziwą metamorfozę, na której mają skorzystać nie tylko kuracjusze skierowani do Nałęczowa w ramach kontraktu z NFZ, ale i inne osoby, które na własną rękę przyjadą do uzdrawiska i będą chciały skorzystać z leczniczych zabiegów.

Niestety czas pozostawił ślad na tym obiekcie, co sprawiło, że od lat nie był on w pełni wykorzystywany, a jedynie pod zabiegi realizowane w ramach współpracy z NFZ, głównie zabiegi wodne, ciepłolecznictwo oraz inhalacje - informuje zarząd Zakładu Leczniczego Uzdrawiska Nałęczów.

Modernizacja budynku przewiduje przebudowę pomieszczeń parteru i piętra wraz z elementami wystroju wnętrz, wymianę i przebudowę instalacji elektrycznej oraz wodno-kanalizacyjnej, remontu elewacji i elementów zewnętrznych budynku, a także montaż dźwigu elektrycznego. Obiekt ma być również dostosowany do obowiązujących przepisów przeciwpożarowych.

Jednak remont Starych Łazienek to wcale nie prosta sprawa. Już w 1957 roku obiekt został wpisany do rejestru zabytków, a co za tym idzie każda ingerencja w jego mury musi być konsultowana z wojewódzkim konserwatorem zabytków w Lublinie.



Budynek wkrótce przejdzie remont. Powstanie w nim 45 miejsc hotelowych o standardzie 3 gwiazdek

- Stare Łazienki to kameralny i stylowy obiekt. W jego wnętrzu znajdują się liczne sztukaterie, kolumny, balkony i tarasy - wyliczają przedstawiciele zarządu ZL Uzdrawiska Nałęczów.

Co zamiast inhalacji?

Władze uzdrawiska uznały, że w budynku drzemie potencjał, który trzeba wykorzystać.

Co będzie znajdować się w obiekcie po remoncie? - pytamy. - Docelowo Stare Łazienki staną się obiektem o standardzie trzech gwiazdek, bazą dysponującą 45 miejscami hotelowymi oraz pomieszczeniami dedykowanymi organizacji różnego rodzaju wydarzeń, chociażby komercyjnych. Takie przeobrażenie obiektu pozwoli nam na zwiększenie skali działalności Uzdrawiska Nałęczów. Zyskamy zde-

cydowanie więcej pokoi pod kątem gości komercyjnych, odpowiemy na zapotrzebowanie rynku oraz coraz bardziej wymagających klientów - wyjaśniają przedstawiciele zarządu Uzdrawiska Nałęczów i dodają:

- Tym sposobem, Stare Łazienki będą służyły nie tylko pacjentom przebywającym u nas w ramach kontraktów z NFZ, ale również wszystkim pozostałym gościom, którzy będą chcieli poczuć ducha historii, zamieszkując w tym stylowym obiekcie.

Władze Zakładu Leczniczego Uzdrawiska Nałęczów nie chcą ujawniać, ile konkretnie będzie kosztował remont zabytkowego budynku.

- Oczywiście taki remont, to również znaczące nakłady finansowe, które udało się nam wygospodarować w budżecie Uzdrawiska Nałęczów na ten rok. Co również świadczy o tym,

45

- tyle miejsc hotelowych powstanie w Starych Łazienkach

że Uzdrawisko się rozwija i poprzez swoją działalność przynosi adekwatne środki finansowe. A to pozwalana nam na realizację tej inwestycji - tłumaczy i dodają:

- Natomiast zakładamy, że koszt remontu Starych Łazienek dość szybko się zwróci. Jak szacujemy, to inwestycja, która przyniesie oczekiwane efekty, ponieważ już dzisiaj widzimy większe zapotrzebowanie na miejsca hotelowe oraz na możliwość korzystania z oferowanych przez nas zabiegów.

Marta Pietroni

Kasa na sport w Nałęczowie podzielona

Nazwa organizacji pożytku publicznego	Kwota dotacji
Ludowy Klub Sportowy Siatkarz	40 tys. zł
Klub Sportowy Drzwce	45 tys. zł
Ludowy Klub Sportowy Cisy Nałęczów	43 tys. zł
Lubelski Klub Karate Kyokushin	6 tys. zł
Towarzystwo Przyjaciół Wisły	6 tys. zł

Urząd Miasta w Nałęczowie podzielił środki na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu. Pieniądze w tym roku powędrowały do 5 organizacji. Najwięcej otrzymał Ludowy Klub Sportowy „Cisy” Nałęczów.

Konkurs na realizację zadań publicznych na upowszechnianie kultury fizycznej i sportu burmistrz ogłosił pod koniec stycznia. Udział w nim mogły zgłaszać organizacje pożytku publicznego. Chodziło o organizację zajęć sportowych dla dzieci i młodzieży, szkoleń i zawodów, a także propagowanie różnych form aktywnego wypoczynku najmłodszych mieszkańców gminy. Do podziału na trzy różne rodzaje

zadań było 150 tys. zł. Czas na złożenie ofert minął 15 lutego. Potem pochyliła się nad nimi specjalnie do tego celu powołana komisja konkursowa. Po miejskie pieniądze na sport zgłosiło się kilka organizacji pozarządowych. Trzy oferty w ogóle nie podlegały ocenie. Jedna nie spełniała wymogów formalnych, druga nie spełniała wymogów formalnych co do sposobu realizacji zleconego przez urząd zadania, a trzecia wpłynęła po terminie. Największą dotację urząd miejski przyznał miejscowemu Klubowi „Cisy” Nałęczów - 53 tys. zł. Kto jeszcze na zlecenie ratusza będzie propagował sport w gminie? Szczegóły w tabeli.

Marta Pietroni

Wąwolnica: Partyzantów do przebudowy

Na drodze gminnej zamiast bruku pojawi się asfalt. Prace mogą rozpocząć się jeszcze wiosną.

Oczywiście wszystko zależy od tego, czy urzędnikom uda się szybko znaleźć wykonawcę wszystkich robót. Ci czas na zgłoszenie swoich ofert mają do dzisiaj (wtorek, 5 marca). Jakie zamiary urząd ma wobec ul. Partyzantów. Na odcinku nieco ponad 250 metrów, biegnącym pomiędzy drogą wojewódzką

nr 830 a ul. Bełżycką pojawi się asfalt. Nowa droga będzie miała szerokość 5 metrów. Po obu stronach jezdni pojawią się opaski z kostki brukowej - jedna o szerokości 1,15 m, druga - 0,75 m. Zlokalizowane przy drodze skarpy zostaną umocnione betonowymi płytami ażurowymi. Drogowcy będą mieli także za zadanie wybudować jedną zatokę przystankową i we wskazanym przez urzędników miejscu namalować przejście dla pieszych. Wszystko ma być gotowe do końca września.

Marta Pietroni

Chorym z Nałęczowa będzie cieplej

Budynek nałęczowskiego SP ZOZ-u przejdzie remont. Obiekt zostanie ocieplony, a na dachu zostaną zamontowane panele fotowoltaiczne i solary. Wszystko może kosztować ponad 2,4 mln zł.

Dwupiętrowy budynek SP ZOZ-u przy ul. Kolejowej w Nałęczowie powstał na początku lat 80. XX wieku. Niestety czas zrobił swoje - obiekt aż prosi się o remont. W tym roku miejscowe władze zamierzają go ocieplić. Już szukają firmy, która

podjęłaby się tego zadania. Do zrobienia jest sporo. Oprócz ocieplenia całego budynku i dachu trzeba jeszcze zrobić nową elewację i pomalować ściany, wymienić okna i drzwi wejściowe oraz wyremontować schody na zewnątrz. Ale to nie koniec zmian. Kompleksową modernizację ma przejść także instalacja centralnego ogrzewania. Stare piece pójną na śmietnik, a zastąpią je dwa nowe kotły gazowe, z których ciepło popłynie do nowych kaloryferów. Na dachu przychodni zostaną również umieszczone solary, dzięki którym pacjenci będą mieć ciepłą wodę oraz panele fotowoltaicz-

ne. W planach jest także montaż klimatyzatorów wewnątrz budynku. Wszystkie prace mają zakończyć się do 30 września tego roku. - Przeprowadzone prace termomodernizacyjne pozwolą na ograniczenie strat ciepła, wpływając na znaczną redukcję kosztów ogrzewania. Docieplenie i uszczelnienie obiektu rozwiąże problem dyskomfortu cieplnego, odczuwanego przez jego użytkowników. Realizacja inwestycji przyczyni się zatem do poprawy jakości życia mieszkańców gminy, a dzięki ograniczeniu emisji gazów cieplarnianych pochodzących z konwencjonalnych źródeł cie-

pła, wpłynie pozytywnie na stan środowiska naturalnego - mówią urzędnicy. Termomodernizacja nałęczowskiego SP ZOZ-u jest realizowana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego województwa lubelskiego na lata 2014-2020. Władzom miasta udało się na ten cel pozyskać prawie 1,2 mln zł dofinansowania. Firmy zainteresowane realizacją inwestycji mają czas do 7 marca na złożenie swoich propozycji w urzędzie miejskim w Nałęczowie. Potem wszystkie oferty będą analizowane pod względem formalnym. Urzędnicy wybiorą tę, która okaże się najkorzystniejsza finansowo.

2,4 mln zł
tyle może kosztować termomodernizacja nałęczowskiego SP ZOZ-u

1,1 mln zł
taką dotację z UE pozyskał UM Nałęczów

Marta Pietroni

Poszukają gminnego słowika

WĄWOLNICA: Do 20 marca Gminny Dom Kultury w Wąwolnicy czeka na zgłoszenia chętnych do wzięcia udziału w gminnym etapie Konkursu Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej „Śpiewający Słowik”.

Konkurs co roku jest organizowany przez Wojewódzki Ośrodek Kultury w Lublinie i promuje młode talenty. Przesłuchania odbędą się we wtorek 26 marca od godz. 10. w siedzibie wąwolnickiego GDK przy ul. Rynek 35. Najlepsi będą reprezentować gminę 28 marca na etapie powiatowym.

Marta Pietroni



Trzy wioski mają nowych gospodarzy

Nowi sołtysi w gminie Końskowola

We wszystkich sołectwach gminy Końskowola przeprowadzono już zebrania wiejskie, na których mieszkańcy wybierali sołtysów i radę sołecką. W większości wiosek obyło się bez zmian.

20 lutego odbyło się ostatnie spotkanie wiejskie, dotyczące wyboru sołtysów i rad sołeckich na nową kadencję w gminie Końskowola. Jak w każdym wyborach nie obyło się bez zmian i w niektórych przypadkach dotychczasowi sołtysi przekazali władzę swoim następcom. W większości przypadków jednak funkcja gospodarza wsi pozostała w tych samych rękach, a wybory nie cieszyły się wielkim zainteresowaniem wśród mieszkańców.

Nowi gospodarze w trzech sołectwach

Zmiany zaszły w trzech sołectwach. Nowego gospodarza ma Stara Wieś. Tam od 20 lutego funkcję sołtysa pełni



Urzednicy z Końskowoli przeprowadzili wybory na sołtysów w 16 swoich sołectwach. W trzech przypadkach się mają nowych gospodarzy

Marcin Białek. Na kobietę postawili natomiast mieszkańcy Opoki. Nową sołtyską została Katarzyna Jarzyna. Na zmianę zdecydowali się również w Skowieszynie. Teraz o interesy sołectwa będzie zabiegał Marcin Zatorski.

Najlepsza frekwencja w Lesie Stockim

Wybory na nowych sołtysów i członków rad sołeckich nie wzbudziły zainteresowania wśród większości mieszkańców gminy. Sami startujący na funkcję sołtysa też w większo-

Sołectwo, data wyborów	Imię i nazwisko sołtysa	L. osób upraw. do głosowania	Liczba osób obecnych na zebraniu	Frekwencja
Wronów 04.02.2019r	Bolesław Matraszek	332	20	6,02%
Młynki 04.02.2019	Bartosz Oleśkiewicz	489	40	8,18%
Witowice 06.02.2019r	Iwona Wiejak	386	47	12,17%
Chrzążów 06.02.2019r	Marta Skruszeniec	571	49	8,58%
Sielce 08.02.2019r	Anna Wiejak	482	55	11,41%
Pulki 08.02.2019r	Joanna Rusek	105	21	20%
Las Stocki 11.02.2019r.	Małgorzata Kozak	163	29	17,79%
Stary Pożóg 11.02.2019r	Czesława Rusek	355	11	3,10%
Nowy Pożóg 11.02.2019r	Waldemar Kopiński	522	34	6,51%
Rudy 12.02.2019r	Marzena Ciszewska	285	18	6,31%
Chrzążówek 13.02.2019r.	Jadwiga Jóźwicka	449	27	6,01%
Stok 14.02.2019r	Beata Rodzik	417	36	8,63%
Opoka 18.02.2019	Katarzyna Jarzyna	228	17	7,45%
Skowieszyn 18.02.2019r.	Marcin Zatorski	679	41	6,03%
Końskowola 19.02.2019r.	Ewa Gruza	1988	23	1,15%
Stara Wieś 20.02.2019r.	Marcin Białek	500	62	12,40%

ści przypadków nie mieli konkurencji. Najstabilniej wypadła sama Końskowola. Tam na prawie 2 tys. osób uprawnionych do głosowania na zebranie wiejskie stawilo się zaledwie 23 mieszkańców. W sołectwie tym frekwencja wyniosła zaledwie 1,15 procenta. Największym

zainteresowaniem cieszyły się natomiast wybory w sołectwie Pulki. W spotkaniu wzięło udział 21 mieszkańców z 105 uprawnionych do głosowania. Dało im to frekwencję na poziomie 20 procent. Niewiele gorzej było w Lesie Stockim. Tam frekwencja wyniosła

17,79 procent. Na spotkanie wiejskie przyszło 29 ze 163 mieszkańców uprawnionych do głosowania.

Monika Głos-Oszatowska

W Końskowoli Pamiętają o Żołnierzach Wyklętych

1 marca jak co roku gmina Końskowola nie zapomniała o dniu upamiętniającym zasługi Żołnierzy Wyklętych. Były prezentacje multimedialne dla młodzieży szkolnej oraz wykład pracownika IPN-u.

Tegoroczne gminne obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych podzielone były na dwie części. Rano w Gminnym Ośrodku Kultury organizatorzy zadbał o część merytoryczną i dydaktyczną, skierowaną do młodzieży szkolnej. Podczas prezentacji multimedialnej przygotowanej przez dyrektora Szkoły Podstawowej w Końskowoli Roberta Polaka uczniowie mogli zgłębić wiedzę na temat podziemia antykomunistycznego, jego historii oraz poznać cele, jakie przyswiewcały w tamtym czasie walczącym o niepodległość Polski żołnierzom. Jak co roku odwiedzone pomnik w Lesie Stockim, który upamiętnia jedno z największych zwycięstw partyzanckich oddziałów na naszych ziemiach. To właśnie na terenie gminy Końskowola 24 maja 1945 r. rozegrała się bitwa między żołnierzami dowodzonymi przez Marinę Bernaciaka „Orlika” z oddziałami NKWD, KBW, UB i MO. Podczas piątkowych uroczystości nie zabrakło również części artystycznej przygotowanej przez młodzież szkolną. Idealnie dobrana poezja stanowiła doskonałe



Jak co roku obchody Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Końskowoli cieszyły się dużym zainteresowaniem. Podczas przygotowanej prezentacji młodzież szkolna miała możliwość zgłębienia historii dotyczącej podziemia antykomunistycznego

połączenie z pokazem multimedialnym, a wyjazd na miejsce bitwy był okazją dla najmłodszych mieszkańców gminy do przeżycia żywej lekcji historii.

Temat Żołnierzy Wyklętych powrócił wieczorem na wykładzie przygotowanym przez Justynę Dudek z Instytutu Pamięci Narodowej w Lublinie. Podczas przygotowanej prezentacji historyczka starała się przybliżyć przybliżyć mieszkańcom dość złożoną historię walki o niepodległość Polski poczynając od czasów wojennych po sowiecką okupację.



Do Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli z wykładem poświęconym żołnierzom wyklętym przyjechała Justyna Dudek z lubelskiego IPN-u



Nie zabrakło również przygotowanej na ten dzień bogatej oprawy artystycznej

Monika Głos-Oszatowska

Gmina
BaranówGmina
ŻyrzynGmina
Puławy

Nowa linia autobusowa do Baranowa i Żyrzyna już działa

Gm. Baranów: Komunikacyjny problem rozwiązany

Porozumienie między samorządami podpisane. Mieszkańcy Pogonowa i Motogi dzięki uruchomionym nowym kursom MZK Puławy od 1 marca mogą swobodnie dojechać do Baranowa i Puław.

Porozumienie podpisane.

27 lutego prezydent Puław Paweł Maj i Mirosław Grzelak, wójt Baranowa podpisali porozumienie umożliwiające uruchomienie połączeń autobusowych MZK z gminą Baranów. Symboliczne podpisy ukoronowały wielomiesięczny okres starań wójt Baranowa o skomunikowanie części gminnych miejscowości z miastem powiatowym. Od 1 marca mieszkańcy Pogonowa i Motogi mogą bez problemu dostać się do Baranowa, czy dojechać do Puław. Uruchomienie nowego połączenia umożliwi im teraz łatwiejsze korzystanie z oferty edukacyjnej, sportowej, rekreacyjnej i kulturalnej Puław.

Nowa trasa o numerze 29 to także ułatwienie dla mieszkańców gminy Żyrzyn. Dotrze bowiem do miejscowości, które dotąd nie były przez komunikację miejską obsłu-



27 lutego porozumienie dotyczące transportu zbiorowego zostało oficjalnie potwierdzone. Podpisy pod dokumentem złożyli prezydent Puław Paweł Maj i wójt gminy Baranów Mirosław Grzelak

giwane. Nowe emki do Baranowa i Żyrzyna będą kursowały dwa razy dziennie: rano i popołudniu.

Poranny autobus będzie wyjeżdżał z Puław o godz. 5:25 i dojeżdżał do Baranowa na godz. 5:59 trasą przez Osiny, Żyrzyn i Żerdź. Kurs do Puław wykonywany będzie przez Motogę, Pogonów, Skrudki i Żyrzyn. Popołudniowy kurs z Puław do Baranowa wykonywany będzie przez Żyrzyn, Skrudki, Pogonów i Motogę. Wyjazd z Puław o godz. 15:20 z przystanku Dęblińska - Baza MZK. Kurs powrotny z Baranowa do Puław odbywał się będzie trasą przez Żerdź, Żyrzyn i Osiny. Odjazd z Baranowa o godz. 16:20, przy-

jazd do Puław ok. godz. 16:50.

Cena biletu jednorazowego z Baranowa do Puław wynosi: normalny - 6 zł; ulgowy ustawowy - 3 zł; ulgowy z ulgą gminną - 4 zł. Cena biletu miesięcznego to odpowiednio: normalny - 198zł, ulgowy - 99 zł.

50 tys. z gminnej kasy na emki

Podczas ostatniej sesji Rady Gminy Baranów radni uregulowali ostatnie formalności. Wójt Mirosław Grzelak dostał upoważnienie do podpisania porozumienia. W przyjmowanej uchwale zabezpieczono również potrzebną

kwotę na uruchomienie kursów. Z tegorocznego budżetu na sfinansowanie połączeń do Baranowa trzeba było przeznaczyć kwotę 50 tysięcy złotych. Koszty funkcjonowania nowej linii podzielono po połowie między MZK oraz gminy Żyrzyn i Baranów. Każdy z samorządów oczywiście płaci za kursy na swoim terenie. Niektórzy radni czuli niedosyt i pytali wójta o możliwość dojeżdżania autobusami do innych gminnych miejscowości.

- Mam nadzieję, że jak to upoważnienie dzisiaj poprzemy to na tym jednym projekcie się to nie zakończy - mówił do zgromadzonych na sesji radny Stanisław Mazurek i kontynuował:

- Nie wiem, jaki sołectwo Motoga i Pogonów przyniosą dochód gminie, ale inne miejscowości mają zapewne większy wkład. Tym mieszkańcom też się coś należy.

Wójt spokojnie odpowiadał i radni przeszli do głosowania. 14 głosami za, przy jednym wstrzymującym się uchwała została przyjęta. Pozytywny efekt tej decyzji mieszkańcy gminy odczuli już od 1 marca korzystając z uruchomionej komunikacji.

Monika Głos-Oszatowska

Jeden chętny na budowę stadionu



Urzednicy z gminy Puławy dokładnie przeanalizowali ofertę. Przecierali oczy ze zdumienia, gdy okazało się, że kwota, jakiej zażądała warszawska firma jest aż o 2 mln zł wyższa, niż budżet zaplanowany na inwestycję

Urzednicy z gminy Puławy nie mają w czym wybierać. Do przetargu na „Budowę boiska sportowego wraz z zapleczem w miejscowości Gołęb” stanęła tylko jedna firma.

28 lutego w urzędzie gminy Puławy odbyło się otwarcie ofert złożonych w ramach przetargu na „Budowę boiska sportowego wraz z zapleczem w miejscowości Gołęb”. Po ogłoszonym w styczniu przetargu teraz przyszedł czas na kolejne działania i urzednicy przeprowadzili komisijne otwarcie dokumentów. Niestety nie znalazło się wielu chętnych, którzy chcieli-

by podjąć się realizacji inwestycji. Do urzędu wpłynęła tylko jedna oferta i to na znacznie wyższą kwotę niż ta zabezpieczona w budżecie. Według przygotowanych wcześniej kosztorysów inwestycja miała się zamknąć w kwocie ok. 4,2 mln zł. Firma „Tamex Obiekty Sportowe” z Warszawy, która stanęła do przetargu wyceniła jednak swoje prace na kwotę o dwa miliony wyższą od, tej którą planowali urzednicy. Za budowę boiska z zapleczem chce ponad 6,3 mln. zł. Takie zaporowe kwoty oznaczają jedno. Prawdopodobnie przetarg zostanie unieważniony. Gmina w swoim budżecie nie przewidziała tak dużych wydatków na realizację tego zadania.

Monika Głos-Oszatowska

ZNAJDŹ NAS NA:**24wspolnota.pl**

Gm. Puławy: Będą nowe zatoki przystankowe

Władze gminy Puławy ogłosiły przetarg na budowę infrastruktury komunikacyjnej przy lokalnych drogach. Inwestycja realizowana będzie w kilku gminnych miejscowościach.

Gmina Puławy chce odnowić i unowocześnić część swojej infrastruktury komunikacyjnej. Po przeprowadzeniu wymaganych prac w czterech gminnych miejscowościach pojawią się nowe zatoki przystankowe, perony i wybudowa-

na zostanie pętla autobusowa. Na przeprowadzonej inwestycji zyskają szczególnie mieszkańcy Polesia, Tomaszowa, Góry Puławskiej i Gołębia, bo właśnie w ich okolicy odbędzie się realizacja od dawna planowanego zadania. W dokumentacji przetargowej urzednicy podzieliли zadanie na cztery części. Pierwsza z nich zakłada budowę pięciu zatok autobusowych wraz z peronami z kostki brukowej oraz dodatkowo trzech peronów przy drodze gminnej w miejscowości Polesie. Prace dotyczące drugiej części odbywać się będą w Tomaszo-

wie. Tam do realizacji firma, która wygra przetarg będzie miała budowę czterech peronów z kostki brukowej. Trzecia część inwestycji zaplanowana jest w Górze Puławskiej wzdłuż ulicy Długiej. Tam też mieszkańcy zyskają pięć nowych peronów z kostki brukowej. Ostatnia część zadania została zaplanowana do realizacji w Gołębiu. Tu zaplanowany zakres prac jest największy. Wybudowana zostanie pętla autobusowa wraz z remontem wjazdu z drogi wojewódzkiej. W skład zadania wchodzi także remont odcinka ulicy

Piaskowej w samym obrębie włączania się do drogi wojewódzkiej. O tym, czy są chętni i w jakiej liczbie do przeprowadzenia gminnej inwestycji dowiemy się prawdopodobnie już w tym tygodniu. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem samorządowców i uda się wyłonić wykonawcę w pierwszym postępowaniu przetargowym planowane prace mają być wykonane do końca sierpnia bieżącego roku.

Monika Głos-Oszatowska

Gm. Żyrzyn: Trwa montaż solarów

Pierwszy etap projektu zielonej energii w gminie Żyrzyn zakończony. Teraz czas na dalszy montaż instalacji solarnych.

Gmina Żyrzyn jest w trakcie realizacji projektu zakładającego montaż instalacji solarnych i kotłów na biomasę. Jak informują urzednicy pierwszy zakres zadania, dotyczący kotłów został już zakończony, a nowe instalacje pojawiły się w 26 gospodarstwach domowych. Teraz pracownicy firmy, która wygrała przetarg sukcesywnie w kolejnych miejscowościach wykonują montaż instalacji solarnych z kolektorami słonecznymi do wytwarzania ciepłej wody użytkowej. W związku z tym, że wykonawca jest w trakcie wykonywania prac, to jego pracownicy już bezpośrednio będą kontaktować się

z poszczególnymi mieszkańcami w celu ustalenia dogodnego terminu montażu. W przypadku jakichkolwiek problemów do kontaktu z urzędem została wyznaczona pani Iwona Matysiak - Borucka. Mieszkańcy z pytaniami mogą również zgłaszać się bezpośrednio do wykonawcy pod numerem tel. 662 091 148.

Przypominamy, że gmina Żyrzyn zainwestuje w ekologiczne instalacje 3,6 mln. zł. Jej wkład własny do zadania wynosi ok. 300 tys. zł. Prace związane z montażem instalacji na jej terenie przeprowadza firma FlexiPower Group sp. z o.o. Dzięki realizacji inwestycji w prawie 260 gospodarstwach pojawią się instalacje solarne, a w 26 kotły na biomasę.

Monika Głos-Oszatowska

Adam Chachaj dołączył do składu rady

Mieszkańcy gminy Żyrzyn mają nowego radnego. Strzyżowice będzie reprezentował Adam Chachaj.

Podczas przeprowadzonych w ubiegłym roku wyborów sa-

morządowych w okręgu nr 9 mandat do rady gminy zdobył Leszek Kowalczyk. Radny szybko jednak zrezygnował z pełnionej funkcji i władze gminy były zmuszone przeprowadzić wybory uzupełniające. W związku z tym,

że tylko jeden chętny ubiegał się o wolny mandat wybory uzupełniające do rady gminy odbyły się bez głosowania. Według obowiązujących przepisów oraz na podstawie obwieszczenia Gminna Komisja Wyborcza w Żyrzynie

za wybranego na radnego uznała Adama Chachaję. Radny do wyborów zgłoszony został z KWW Andrzeja Bujka. Teraz to on w radzie będzie reprezentował interesy mieszkańców Strzyżowic.

Monika Głos-Oszatowska



Rozwój społecznej ekonomii

Kurów zakłada spółdzielnię socjalną

W najbliższym czasie w gminie swoją działalność rozpocznie spółdzielnia socjalna. Na razie trwa jej organizacja i nabór pracowników. Spółdzielnia ma pełnić pożyteczne zadania - na początek zajmie się gotowaniem i dostarczaniem posiłków. Zainteresowani pracą wciąż mogą się zgłaszać.



Arkadiusz Małecki

Wójt Gminy Kurów

Zgłosiło się kilkanaście osób, co bardzo mnie cieszy. Działalność w spółdzielni to ciężka praca na rzecz gminy i mieszkańców

Spółdzielnia - to np. dostarczanie posiłków osobom starszym. W tej chwili mamy ostatnią szansę na stworzenie takiej spółdzielni, bo OWES ma możliwość wydotowania jednej spółdzielni socjalnej. Nie wiadomo, kiedy ruszyłby nowy nabór. Stwierdził z panią kierownik OPS, że próbujemy - mówi Małecki.

Organem powołującym spółdzielnię będzie wójt gminy wspólnie ze stowarzyszeniem. Wójt może zlecić nam koordynowanie spółdzielni. Jeśli chodzi o stowarzyszenie, które będzie prowadzić spółdzielnię, to jeszcze go nie wybraliśmy. Będzie to albo Ochotnicza Straż Pożarna w Kurowie albo Stowarzyszenie Osób Niepełnosprawnych „Otwarty Krąg” - tłumaczy Magdalena Białkowska, kierownik OPS i dodaje:

- Zrobiliśmy rozeznanie rynku i na początek chcielibyśmy spróbować z cateringiem.

Wiem, że w innych miastach, nawet w Puławach, spółdzielnie mają szeroki zakres działania - gastronomia, usługi opiekuńcze, sprzątanie, usługi turystyczne. W spółdzielniach socjalnych chodzi o to, żeby pomagać potrzebującym i samemu mieć pracę. Liczymy, że taka forma działalności przyjmie się u nas i bardzo cieszę się, że wójt podjął taką inicjatywę i wspiera wszystkie działania.

Procedury i kwestie finansowe

Obecnie OWES przygotowuje wszystkie dokumenty potrzebne do założenia i rejestracji spółdzielni, a także umowy o pracę dla przyszłych pracowników. W ramach utworzenia miejsc pracy w spółdzielni instytucja wesprze gminę dotacją.

- Zagwarantowane mamy pięć miejsc pracy i na każde

otrzymamy po 23 tys. zł, więc gdy znajdziemy te osoby, będziemy mieć łącznie 115 tys. zł. To pieniądze na rozpoczęcie działalności - dopilnowanie wszystkich spraw organizacyjnych, przygotowanie lokalu i zakup wyposażenia (pod kątem prowadzonej działalności - usługi gastronomiczne i catering - przyp. red). Później pracownicy spółdzielni mogą liczyć na tzw. wsparcie pomocowe w wysokości 1000 zł miesięcznie na każdego pracownika. Wszystko sprawnie się klaruje. Mamy naprawdę duże zainteresowanie, większe niż się spodziewałam. Liczymy, że spośród zainteresowanych znajdziemy pięć osób, które będą chciały podjąć pracę w spółdzielni - mówi Białkowska.

Jeśli ktoś jest zainteresowany pracą w spółdzielni, lista chętnych jest cały czas otwarta. Spotkanie organizacyjne w sprawie spółdzielni odbędzie się 6 marca o 10.00 w kurowskim GOK-u. Przedstawione zostaną szczegółowe założenia funkcjonowania kurowskiej spółdzielni.

Kamil Wąsik

Mieszkańcy Kurowa pamiętają o ofiarach egzekucji

Już w środę 6 marca społeczność Kurowa uczci 75. rocznicę publicznej egzekucji dokonanej przez hitlerowców na kurowskim rynku. 6 marca 1945 r. mieszkańcy Kurowa zostali zmuszeni do oglądania śmierci 45 polskich żołnierzy - jeńców wojennych.

6 marca warto być na rynku, 10 marca w kościele

6 marca to dla społeczności Kurowa ważny dzień, świętowany co roku. Władze gminy, delegacje ze szkoły podstawowej oraz mieszkańcy, ku czci pomordowanych, składają kwiaty oraz zapalają znicze upamiętniając tragiczne wydarzenia 1944 roku. W tym roku, w 75. rocznicę egzekucji, w południe na kurowskim rynku przy pomniku odbędzie się uroczysty apel i złożenie wieńców. Kilka dni później, w niedzielę 10 marca w kurowskim kościele odbędzie się msza święta w intencji ofiar publicznej egzekucji. Na wspólne upamiętnienie tragicznych wydarzeń władze Kurowa zapraszają wszystkich mieszkańców.

Mord na oczach cywili

Do okrutnego pokazu hitlerowców doszło 6 marca 1944 roku. Tego dnia Niemcy przewieźli do Kurowa polskich żołnierzy AK - jeńców wojennych z Zamku Lubelskiego - i na oczach mieszkańców miasta, zmuszając ich do oglądania, dokonali publicznej egzekucji. Zabili 45 jeńców - 10 wieszając, a 35 rozstrzelując. Ciała skatowanych ofiar po kilku dniach pochowano w zbiorowej mogile pod Barłogami, skąd dwa tygodnie później oddział „Hektora” przeniósł je do wspólnej mogiły w Kozim Borze. Akcja była odwetem hitlerowców za akcję partyzancką ostrzelania samochodów niemieckich, transportujących z Warszawy części zamiennie do samochodów, na drodze Kurow - Żyrzyn, w której zginęło trzech gestapowców. Egzekucja w Kurowie była jedną z największych publicznych egzekucji dokonanych przez okupanta na Lubelszczyźnie.

Część historyczną artykułu napisano w oparciu o: Stanisław Wójcicki, *Dziedzictwo Kulturowe Gminy Kurów, Kurów 2014, str. 348-351.*

Kamil Wąsik

Markuszów: Nowe stawki za śmieci, wodę i ścieki

Zgodnie z uchwałą przyjętą przez Radę Gminy Markuszów w lutym zmieniają się stawki opłat wnoszonych przez mieszkańców za usługi świadczone przez gminę. Zmiany dotyczą opłaty za odbiór odpadów i korzystanie z systemu wodno-kanalizacyjnego.

Gmina musi zaktualizować opłatę śmieciową

Jak informuje Wójt Gminy Markuszów Leszek Łuczywek, stawka opłaty za wywóz śmieci nie była zmieniana od 2015 roku, kiedy to zagospodarowanie 1 tony odpadów zmieszanych kosztowało na wysypisku (instalacja w Puławach) 179 zł. Teraz jednak jest to koszt aż 399 zł.

- Takich odpadów wywozimy na wysypisko rocznie ok. 310 ton (124 tys. zł). 1 tona popiołu kosztuje 310 zł, co przy 90 tonach rocznie daje koszt 27 900 zł. Obsługa Punktu Sele-

tywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) kosztuje rocznie ok. 7 500 zł. Koszty zagospodarowania bez transportu wynoszą zatem ok. 160 tys zł - przedstawia wójt i tłumaczy, że całkowity koszt wywozu śmieci - transport wraz z zagospodarowaniem - na rok 2019 po przetargu wynosi 383 486,40 zł, przez co radni musieli przeanalizować kilka sposobów przeliczania takiej kwoty na stawkę opłat dla mieszkańców. Po ustaleniach rada gminy przyjęła nowe wysokości stawek. Rada gminy analizowała kilka wersji przeliczenia tej kwoty na wysokość opłaty od mieszkańców. Ostatecznie przyjęto trzy wysokości opłaty. W gospodarstwach domowych liczących od 1 do 4 osób stawka opłaty za śmieci wyniesie 13 zł za osobę na miesiąc. W gospodarstwach co najmniej 5-osobowych będzie to 10 zł. W przypadku gospodarstw, gdzie odpady są segregowane stawka wynosi 22 zł na osobę. Nowe stawki obowiązują od marca.

Grupa taryfowa	rodzaj cen stawek i opłat	cena wg taryfy netto	dopłata do 1 m3 netto	cena po dopłacie brutto
Grupa A	cena wody zł/m3	3,41	0,41	3,24 zł
	stawka opłaty abonamentowej zł/odbiorca/m-c	2		2,16 zł
Grupa B	cena wody zł/m3	3,41		3,68 zł
	stawka opłaty abonamentowej zł/odbiorca/m-c	2		2,16 zł
Grupa A	cena ścieków zł/m3	8,16	2,94	5,64 zł
Grupa B	cena ścieków zł/m3	8,16		8,81 zł

Przez rosnące koszty stawki będą zmieniać się szybciej

Wójt zapowiada również, że ze względu na wciąż rosnące koszty wywozu śmieci, samorząd gminny będzie musiał częściej niż dotychczas zmieniać stawki opłat. Jeśli trzeba będzie więcej dopłacać z budżetu gminy, może to ograniczyć i tak skromne możliwości inwestycyjne Markuszowa.

- Problem podwyżek cen za wywóz śmieci dotyczy nie tylko naszej gminy. Prosimy również o zwrócenie uwagi na segrega-

cję, ponieważ jedną z przyczyn wzrostu kosztów odbioru śmieci jest niewłaściwa segregacja - a jest to czynnik, na który każdy z nas ma wpływ - tłumaczy Leszek Łuczywek.

Nowe taryfy za wodę i ścieki

Kolejne zmiany dotyczą opłat za wodę i ścieki. Te związane są z odgórnymi decyzjami administracyjnymi państwowego przedsiębiorstwa „Wody Polskie”. Na podstawie decyzji wprowadzonej w życie 1 lutego „Wody Polskie” wprowadzi-

ły nowe taryfy, uwzględniając wszelkie koszty produkcji wody i oczyszczania ścieków - cennik prezentujemy w tabeli obok tekstu.

- Taryfa jest ustalana na trzy lata. W naszej gminie mamy dwie grupy taryfowe. Grupa A dotyczy gospodarstw domowych, grupa B to przedsiębiorcy. Rada gminy ma obecnie kompetencje uchwalenia dopłat dla gospodarstw domowych do ceny taryfowej wody i ścieków, z której skorzystała 6 lutego uchwalając dopłaty na poziomie netto 41 gr do ceny wody oraz 2,94 zł do ceny ścieków



Leszek Łuczywek
nowy wójt gminy Markuszów

Problem podwyżek cen za wywóz śmieci dotyczy nie tylko naszej gminy. Prosimy również o zwrócenie uwagi na segregację, ponieważ jedną z przyczyn wzrostu kosztów odbioru śmieci jest niewłaściwa segregacja - a jest to czynnik, na który każdy z nas ma wpływ

(brutto 44 gr oraz 3,18 zł). Abonament pozostaje na poziomie 2,16 zł brutto - informuje wójt Łuczywek.

Kamil Wąsik

Puławska „Czwórka” nagrodziła wybitnych wychowanków

To oni są dumą szkoły



W tym roku uroczystość była utrzymana w stylu folkloru. Podczas gali zostało wyróżnionych 46 uczniów „Czwórki”

Pół roku się uczyli i nauczycieli zachwycili. Aż 46 uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Puławach otrzymało nagrody podczas 11. gali „Nasi Najlepsi”, która odbyła się w murach szkoły.

Występy zdolnej młodzieży

Spotkanie szkolnej społeczności zorganizowano w sali gimnastycznej. W trakcie gali zaprezentowali się uczniowie „Czwórki”, którzy pokazali swoje zdolności muzyczne oraz taneczne, a także przybliżyli historię Stanisława Moniuszki, polskiego kompozytora, który w tym roku obchodzi 200. rocznicę urodzin. W związku z tym uchwałą Sejmu RP z 20 lipca 2018 r., jak i uchwałą Senatu RP z 19 grudnia 2018 r. postanowiono, że 2019 rok będzie ustanowiony Rokiem Stanisława Moniuszki.

- Staraliśmy się połączyć galę „Nasi Najlepsi” z przybliżeniem postaci wielkiego

kompozytora. W oprawie całego wydarzenia przewijały się utwory Stanisława Moniuszki, jak i również elementy folkloru. Koncert był nagrodą dla najlepszych - opowiada Małgorzata Ceglarska, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4.

Słodki poczęstunek dla wszystkich

Wśród najlepszych uczniów można wymienić Wojciecha Kamińskiego, ucznia klasy 6A, który uzyskał najwyższą średnią, 5,83. Drugie miejsce zajęła Aleksandra Mazur ze średnią, 5,75, a na najniższym stopniu podium znalazły się Paulina Grzęda i Nikola Życka, średnia 5,54. - Jestem bardzo zadowolona z osiągnięć uczniów. Bardzo liczna grupa osiągnęła wysokie wyniki w nauce. Rada rodziców ufundowała dzieciom ogromny tort. Wspólnie z rodzicami, nauczycielami oraz przybyłymi gośćmi, „Nasi najlepsi” przy pięknie nakrytych stołach mogli celebrować to wyjątkowe święto - dodaje na koniec dyrektor Ceglarska.

Dominik Kęsik



Podczas uroczystości najlepsi uczniowie byli wyczytywani przez nauczycieli. Na scenie młodzież pojawiała się z towarzystwem rodziców, którzy odbierali gratulacje od nauczycieli



Na scenie pojawiły się uczennice SP nr 4, które zaprezentowały swoją choreografię



Pod koniec gali wszyscy uczestnicy zostali poczęstowani tortem, który pokroiła dyrektor SP nr 4 Małgorzata Ceglarska wraz z najlepszymi uczniami - Wojciechem Kamińskim i Aleksandrą Mazur



Sławomir, Wojciech (uczeń klas 6A w SP 4 w Puławach, średnia 5,83) i Monika Kamińska - Duma, duma i jeszcze raz duma, tak to trzeba powiedzieć - mówi pan Sławomir, tata Wojtka
- Lubię język polski oraz historię, gdyż na historii można się dużo nauczyć o polskiej przeszłości i o tym, jakie błędy może człowiek popełnić w przyszłości. Do szkoły lubię chodzić, ponieważ bardzo dużo czasu spędzam z kolegami i mogę się z nimi integrować - mówi Wojtek
- Jest to wielka przyjemność mieć takiego zdolnego syna. Myślę, że każdy rodzic życzyłby sobie takiego dziecka - przyznaje pani Monika



Aleksandra Górka
uczennica 6A w SP nr 4 w Puławach,
średnia 5,25

Moimi ulubionymi przedmiotami są WF i przyroda, ponieważ bardzo je lubię. Lubię chodzić do szkoły, bo tam są moi przyjaciele. Uczęszczam na zajęcia dodatkowe z lekcji gry na pianinie w Szkole Muzycznej



Ada Dolecka
uczennica 6B w SP nr 4,
średnia 5,0

Lubię język polski oraz język angielski, bo z angielskiego jestem dobra i interesuje się różnymi językami zagranicznymi. Po lekcjach chodzę na zajęcia dodatkowe z języka angielskiego oraz na lekcje tańca

Lista najlepszych uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 4 im. Mikołaja Kopernika w Puławach:

1. Wojciech Kamiński, średnia **5,83**
2. Aleksandra Mazur, średnia **5,75**
3. Paulina Grzęda, Nikola Życka, średnia **5,54**
4. Emilia Zdun, średnia **5,50**

R E K L A M A

Nawozy Haifa



dla szkółkarzy 4, 6, 12 miesięcy

Multicote, Multigro, Multi Mix, Poly-Feed
Mocznik otoczakowany 4M

Multigreen - profesjonalne nawozy na trawniki

692 324 088

Końskowola, ul. Żyrzyńska 22